

Kołomyjskie pomniki

przed 1939 rokiem



Ministerstwo
Spraw Zagranicznych

Projekt finansowany przez Ministerstwo Spraw Zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej w konkursie „Polonia i Polacy za granicą 2024 – wydarzenia i inicjatywy polonijne”

Проект фінансований Міністерством закордонних справ Республіки Польща в рамках конкурсу «Полонія та поляки за кордоном 2024 – події та ініціативи Полонії»

**Zadanie publiczne pod nazwą: „Pomniki Kołomyi – wystawa i publikacja”
realizowane przez Fundację Wolność i Demokracja**

**Публічне завдання «Пам'ятники Коломиї –
виставка та видання», що реалізується Фондом «Свобода і Демократія»**

Jarosław Krasnodebski

**Kołomyjskie
pomniki
przed 1939 rokiem**

Warszawa 2024

Ilustracje na okładce i wyklejce pochodzą ze zbiorów Biblioteki Narodowej.

Okładka z przodu: pomnik Józefa Piłsudskiego, fotowidokówka
wydana nakładem Jaworski we Lwowie, Pasaż Mikolascha, 1929-1939,
z tyłu: Rynek, pocztówka wydana nakładem Jakuba Orensteina w Kołomyi,
1901-1914.

Recenzenci:

Maciej Franz, Jan Skłodowski

Redakcja i korekta:

Stanisław Powąła-Niedźwiecki

Indeks nazwisk:

Stanisław Powąła-Niedźwiecki

Opracowanie graficzne, skład i projekt okładki:

Ankor Anna Maciejewska

© Copyright by Jarosław Krasnodębski and Fundacja Wolność i Demokracja,
Warszawa 2024

Wydawca:

Fundacja Wolność i Demokracja

ul. Zakopiańska 15

03-934 Warszawa

Druk i oprawa:

Drukarnia Wydawnictwa „Bernardinum” Sp. z o.o., Pelplin

Publikacja *Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem* jest dostępna na licencji
Creative Commons Uznanie autorstwa 4.0. Międzynarodowa.

Pewne prawa zastrzeżone na rzecz Archiwum Akt Nowych w Warszawie,
Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku, Wojskowego Biura
Historycznego, Domu Aukcyjnego Okna Sztuki, Artinfo.pl, Muzeum
Miejskiego Wrocławia, Społecznego Muzeum Konstantego Laszczki
w Dobrem, Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich
Oddział Kołomyjan „Pokucie” we Wrocławiu, Wydawnictwa Akademii Sztuk
Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie, Jacka Bohra, Krzysztofa Dudy,
Tomasza Kuby Kozłowskiego, Bożeny Krupskiej, Andrzeja Łopaczaka,
Zbigniewa Saganowskiego. Publikacja powstała w ramach zlecenia przez MSZ
zadań w zakresie wsparcia Polonii i Polaków za granicą w 2024 roku.

ISBN 978-83-973978-1-1

SPIS TREŚCI

Wstęp	7
Pomnik upamiętniający hołd złożony królowi polskiemu Kazimierzowi IV Jagiellończykowi 15 września 1485 roku przez hospodara moldawskiego Stefana Wielkiego (1877/1928 rok)	11
Pomniki Franciszka Karpińskiego (1880/1931 rok)	31
Pomnik Adama Mickiewicza (1898 rok)	55
Pomnik ku czci rodaków poległych za wolność narodu, Józefa Kapuścińskiego i Teofila Wiśniowskiego (1907 rok)	72
Pomnik Ofiar Kosaczowa (1922 rok)	79
Pomnik Nieznanego Żołnierza (1925 rok)	92
Pomnik Józefa Piłsudskiego (1929 rok)	99
Posłowie	123
Bibliografia	125
Źródła ilustracji	129
Indeks nazwisk	131



WSTĘP

Kołomyja była jednym z najstarszych miast w województwie stanisławowskim II Rzeczypospolitej (obecnie obwód iwanofrankiowski, Ukraina). Została założona w średniowieczu, a prawa miejskie nadano jej podczas panowania króla polskiego Kazimierza Wielkiego. Miasto nad Prutem było zamieszkiwane przede wszystkim przez Polaków, Rusinów-Ukraińców i Żydów. Niegdyś rywalizowało ze Stanisławowem o palmę pierwszeństwa w rozwoju. Kołomyja zasłynęła między innymi z huculskiej sztuki ludowej.

Mimo tak długiej historii pierwsze pomniki w Kołomyi powstały w okresie autonomii galicyjskiej. Uzyskane w 1867 roku swobody obywatelskie pozwoliły mieszkańcom na realizację nowych inicjatyw, w tym tworzenia upamiętnień. Te działania z jednej strony przyczyniły się do powstania atrakcyjnych miejsc, które z czasem mogły stać się symbolami miasta, z drugiej zaś integrowały społeczność, najczęściej łącząc przy tym doświadczenia z przeszłości narodu.

W książce przedstawiam pomniki w Kołomyi, związane z polską przestrzenią kulturową i jej dziedzictwem, które powstały przed 1939 rokiem. W obszarze zainteresowań badawczych znalazły się dzieła rzeźbiarskie ustawione na zewnątrz budynków, jak również wybrane pomniki, wzniesione na terenie cmentarza rzymskokatolickiego. Upamiętnienia odnoszą się do minionych wydarzeń, zasłużonych postaci czy ofiar konfliktów zbrojnych.

W kolejności chronologicznej są to następujące obiekty: pomnik upamiętniający hołd złożony królowi polskiemu Kazimierzowi IV Jagiellończykowi 15 września 1485 roku przez hospodara

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

mołdawskiego Stefana Wielkiego, pomnik Franciszka Karpińskiego, pomnik Adama Mickiewicza, pomnik ku czci rodaków poległych za wolność narodu, Józefa Kapuścińskiego i Teofila Wiśniowskiego, pomnik Ofiar Kosaczowa, pomnik Nieznanego Żołnierza, pomnik Józefa Piłsudskiego i kolejny pomnik Franciszka Karpińskiego.

Każdemu z nich poświęcony jest osobny rozdział. W książce staram się opisać nie tylko historię powstania pomników, lecz także – jeśli było to możliwe – ustalić nazwisko projektanta upamiętnienia i jego wykonawcy oraz wskazać rolę, jaką odegrały one w przestrzeni publicznej miasta. Podejmuję próbę przedstawienia losów pomników podczas I wojny światowej (1914–1918), wojny polsko-ukraińskiej (1918–1919) i II wojny światowej (1939–1945), a w przypadku niektórych obiektów także ich obecny stan po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości w 1991 roku.

Co ciekawe, spośród ośmiu opisanych pomników do dziś zachowały się cztery (w całości lub częściowo) oraz fragment tablicy z obelisku wzniesionego na pamiątkę hołdu złożonego Kazimierzowi Jagiellończykowi przez Stefana Wielkiego. Niewykluczone, że może uda się odnaleźć fragmenty innych zniszczonych obiektów.

Z dostępnych źródeł i opracowań wiadomo o dwóch pomnikach powstałych w Kołomyi przed wybuchem II wojny światowej, które wykraczają poza przyjęty zakres badań – chodzi o pomnik Tarasa Szewczenki (1914 rok)¹ i pomnik poświęcony żołnierzom Cesarskiej i Królewskiej Armii pochowanym na terenie kołomyjskiego cmentarza wojskowego (1914/1915 rok)².

W pracy korzystałem z wielu źródeł, przede wszystkim z prasy znajdującej się w bibliotekach w Polsce i na Ukrainie, zwłaszcza w Bibliotece Narodowej w Warszawie i Lwowskiej Narodowej Naukowej Bibliotece Ukrainy im. Stefanyka. Dużą rolę w badaniach odegrały dokumenty zgromadzone w Archiwum Akt Nowych, gdzie przechowywane są sprawozdania z prac konserwatorskich prowadzonych na zlecenie Ośrodka ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” przez różnych specjalistów, w tym profesora Janusza Smazę. Wiele ciekawych informacji na temat kołomyjskich pomników przyniosły

¹ Kilka miesięcy później zniszczony przez wojska rosyjskie podczas I wojny światowej.

² Pod koniec lat 90. pomnik przeszedł metamorfozę – obecnie poświęcony jest Ukraińskim Strzelcom Siczowym.

zdjęcia udostępnione mi przez Bożenę Krupską z Ogólnopolskiego Oddziału Kołomyjan „Pokucie” Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich we Wrocławiu. Bożenie Krupskiej dziękuję również za konsultacje w zakresie badanego tematu. Uzupełnieniem do wskazanych wyżej źródeł były artykuły lub fragmenty z monografii opublikowane w różnym okresie, począwszy od drugiej połowy XIX wieku.

Ważnymi upamiętnieniami w Kołomyi są tablice polskie. Temat ten z pewnością zasługuje na szerszą uwagę oraz osobną publikację.

Na koniec chciałbym tylko dodać, że album *Kołomyjskie pomniki* stanowi kontynuację moich badań prowadzonych od 2021 roku nad historycznymi obiektami kommeratywnymi, które powstały na terenie Kresów Wschodnich w okresie autonomii galicyjskiej i II Rzeczypospolitej. Dotychczas udało się opublikować książkę *Nie tylko Mickiewicz... Wybrane pomniki i tablice pamiątkowe Stanisławowa* (Warszawa 2021), a także krótki artykuł o pomniku ku czci bohaterów walk o wolność narodu 1830–1920 w Tłumaczu („Kwartalnik Kresowy” 2024, nr 1). Na opracowanie czeka jeszcze wiele miejsc pamięci związanych z Polską, które znajdują się za naszą wschodnią granicą. Wierzę, że zaplanowane badania pozwolą krok po kroku je opisać, przynajmniej na części terytorium ziem wschodnich dawnej Rzeczypospolitej.



**POMNIK UPAMIĘTNIAJĄCY HOŁD
ZŁOŻONY KRÓLOWI POLSKIEMU
KAZIMIERZOWI IV JAGIELLOŃCZYKOWI
15 WRZEŚNIA 1485 ROKU
PRZEZ HOSPODARA MOŁDAWSKIEGO
STEFANA WIELKIEGO
(1877/1928 ROK)**

Pomnik znajdował się na polach Kosaczowa (przedmieścia Kołomyi) w miejscu, gdzie Stefan Wielki złożył hołd Kazimierzowi Jagiellończykowi. Był to pierwszy pomnik w tym mieście. Powstał z inicjatywy nauczyciela gimnazjalnego Leopolda Wajgla. Pomysł ten zrodził się u niego podczas pracy nad monografią miasta, która została wydana pod koniec 1877 roku. Wajgel, jak pisał Marcei Turkawski w „Wędrowcu”, natrafił na informacje o hołdzie w kronice Marcina Bielskiego. „Ten ważny w dziejach naszych wypadek skłania Wajgla do podniesienia głosu, aby na pagórku »Kosaczowie« uczczono tę chwilę polityki polskiej pomnikiem”¹. Po raz pierwszy Wajgel podjął ten temat na posiedzeniu Kołomyjskiego Oddziału Towarzystwa Pedagogicznego w dniu 13 lipca 1877 roku. Niedługo później powstał komitet wykonawczy budowy, który przystąpił do zbiórki pieniędzy na ten cel. Do komitetu oprócz Wajgla weszli: ks. Walery Busch – dziekan kołomyjski i proboszcz Kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny, baron Hajdel, Władysław



¹ M. Turkawski, *Leopold Wajgel*, „Wędrowiec” 1881, nr 225 z 21 IV.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Kawecki – radca sądu obwodowego, Maksymilian Ludwig – nadradca skarbowy sądu powiatowego w sprawach dochodów skarbowych, dr Maksymilian Rosner – lekarz, inżynier Wilhelm Schayer – pracownik oddziału budowniczego w starostwie i Grzegorz Zadurawicz – szacownik sądowy dóbr ziemskich sądu obwodowego².

Pomnik został wzniesiony ze środków wpłaconych przez kołomyjan i mieszkańców okolicznych miejscowości na usypanym wcześniej wzniesieniu, odstąpionym bezpłatnie miastu przez inżyniera Samuela Wieselberga³. Został wykonany z jasnego kamienia. Miał ponad 4 m wysokości. Składał się z podstawy, cokolu i niewielkiego obelisku. Na cokole znajdowała się tablica z napisem:

Tu na tem miejscu
KAZIMIERZ JAGIELLOŃCZYK
król polski, W. X. litewski
odbierał hołd wierności
od STEFANA,
hospodara Wołoszy i Multan
15. września r. 1485.⁴

Uroczystość odsłonięcia pomnika odbyła się 23 września 1877 roku⁵. O godzinie trzeciej po południu zorganizował się pochód w mieście, w którym udział wzięło pięć tysięcy osób z różnych warstw społecznych. Na czele pochodu uformowała się procesja. „Przy odgłosie strzałów moździerzowych i dźwięków miejskiej kapeli” pochód ruszył na Kosaczów. W trakcie przemarszu napotkano na utrudnienia na trasie z powodu długotrwałych deszczów. „Niczym był deszcz ulewny, niczym błoto przerażające zwłaszcza dla płci pięknej, z zapalem kroczone naprzód, a godzina drogi od miasta do pomnika, wydawała się chwilą”. Na miejscu czekały osoby, które nie brały udziału w pochodzie. Z okazji wydarzenia kopiec został przystrojony chorągwiami, zaś pomnik ozdobiony zielenią⁶.

² L. Wajgel, *Rys miasta Kołomyi*, Kołomyja 1877, s. 100.

³ *Kronika miejscowa i zamiejscowa*, „Gazeta Narodowa” 1877, nr 222 z 28 IX.

⁴ L. Wajgel, op. cit., s. 15; R. Brykowski, *Kołomyja. Jej dzieje, zabytki*, Warszawa 1998, s. 80–81.

⁵ W opracowaniach błędnie podaje się 28 września 1877 roku. R. Brykowski, op. cit., s. 80.

⁶ *Kronika zamiejscowa i miejscowa*, „Gazeta Narodowa” 1877, nr 225 z 2 X.

Pomnik upamiętniający hołd...

Uroczystość odsłonięcia pomnika nie trwała długo. Najpierw przemówił nauczyciel gimnazjalny dr Antoni Kosiba, który przypomniał historię hołdu złożonego w tym miejscu i przekazał pomnik burmistrzowi Kołomyi Henrykowi Zadembskiemu pod opiekę miasta⁷. Zadembski, jak pisano, „z prawdziwym wzruszeniem odbierał na własność miasta to pierwsze dzieło pamiątkowe”⁸. Jako drugi głos zabrał Mieczysław hrabia Potocki – konserwator budowli i pomników krajowych wschodniej Galicji, dziękując wszystkim tym, którzy zaangażowali się w powstanie pomnika. Powiedział, że upamiętnienie będzie stanowić pamiątkę narodową dla mieszkańców. Na koniec uroczystości odegrano hymn austriacki, a po nim orkiestra wykonała hymn narodowy polski przy salwie strzałów moździerzowych. „W jednej też chwili bukiet pamiątkowy został zerwany, komu listeczka z niego nie zostało, ten bodaj kawałeczek chował na pamiątkę dnia dzisiejszego”⁹.

Miesiąc później w prasie pojawił się artykuł dotyczący treści napisu umieszczonego na tablicy pomnika. Pisarz, polski działacz społeczny na Bukowinie, Aleksander Morgenbesser zwrócił uwagę w „Ruchu Literackim”, że „nazwanie ziemi, na któr[ej] władza gospodarska Stefana się rozciągała jest mylne”. Jak udowodnił autor: „Stefan był hospodarem tylko jednej Wołoszczyzny, czyli Mołdawii, nie zaś razem i Multan, czyli Ungro-Walachji, jak chce komitet kołomyjski”¹⁰. Warto podkreślić, że Leopold Wajgel w monografii *Rys miasta Kołomyi* przyznał rację Morgenbesserowi¹¹.

Wraz z upływem lat stan zachowania pomnika uległ pogorszeniu i wymagał restauracji. Pod koniec XIX wieku anonimowy autor w „Gazecie Kołomyjskiej” zwrócił się do osób, którym powierzono nad nim opiekę, o zajęcie się tą sprawą¹². Pomnik został odnowiony w 1900 roku¹³. Trzy lata później członek Koła Konserwatorów

⁷ Mowa Prof. Dra. Antoniego Kosiby wygłoszona 23. września 1877. przy uroczystym odsłonięciu pomnika wystawionego pod Kołomyją na miejscu gdzie Kazimierz IV. Jagiellończyk odbierał hołd dnia 15. września 1485. od Stefana wojewody Multan i Wołoszy, Kołomyja 1877, s. 9.

⁸ Kronika zamiejscowa i miejscowa, „Gazeta Narodowa” 1877, nr 225 z 2 X.

⁹ Ibidem, nr 222 z 28 IX, nr 225 z 2 X.

¹⁰ A. Morgenbesser, *Z powodu pomnika kołomyjskiego*, „Ruch Literacki” 1877, nr 44 z 27 X.

¹¹ L. Wajgel, op. cit., s. 100.

¹² Kronika, „Gazeta Kołomyjska” 1897, nr 36 z 8 V.

¹³ Kronika, „Gazeta Narodowa” 1900, nr 260 z 20 IX.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

i Korespondentów Galicji Wschodniej we Lwowie dr Fryderyk Papée po przybyciu na Kosaczów stwierdził bowiem, że „miejsce hołdu wołoskiego [...] otoczone jest należytyym pietyzmem”. W odpowiedzi na prośbę burmistrza Kołomyi Bronisława Witosławskiego „zamówiono w miejsce zniszczonej nową tablicę marmurową do obelisku”. Tablica o wymiarach 0,47 m długości i 0,78 m szerokości z czarnego marmuru została wykonana pod kierownictwem Papéeego we lwowskim zakładzie rzeźbiarskim Ludwika Tyrowicza. Na tablicy widniał złoty napis o nieco zmienionej treści (usunięto zapis dotyczący Multan):

**TU NA TEM MIEJSCU
KAZIMIERZ JAGIELLOŃCZYK
KRÓL POLSKI W. X. LITWY
PRZYJMOWAŁ HOŁD WIERNOŚCI
OD STEFANA HOSPODARA MOŁDAWII
15 WRZEŚNIA 1485 R.¹⁴.**

Kolejne informacje o złym stanie obelisku pojawiły się w 1913 roku. „Pomnik na Kosaczowie, postawiony przed trzydziestu laty wskutek wpływów atmosferycznych i wandalizmu naszych współmieszkańców¹⁵, znajduje się w stanie pożałowania godnym. Jest naszym obowiązkiem podźwignąć go z ruiny”¹⁶. W odpowiedzi na tę sytuację 26 października 1913 roku w Domu Ludowym Towarzystwa Szkoły Ludowej zorganizowano zebranie z udziałem kilkudziesięciu przedstawicieli społeczności polskiej, na którym powołano Komitet Odnowienia Pomnika na Kosaczowie. Wybrany został komitet obszerniejszy, z podziałem na pięć sekcji: sekcja techniczna, sekcja prasowa, sekcja zabawowa i sekcja zbiórkowa, oraz komitet ściślejszy, wyłoniony z tego pierwszego. W komitecie ściślejszym znaleźli się: naczelnik biur Kasy Oszczędności Karol Balicki jako prezes, Antoni (?) Sirodowicz – zastępca prezesa, Celina Haczewska – sekretarka, Chmielewski – sekretarz, Drohomirecki – skarbnik,

¹⁴ Możliwe, że w napisie występowały małe litery. F. Papée, *Kołomyja*, „Sprawozdania Koła C.K. konserwatorów i korespondentów Galicji Wschodniej” 1903, nr 8–10 z V–VII.

¹⁵ Według doniesień „Kurjera Warszawskiego” (1913, nr 321 z 20 XI) sprawcami wandalizmu byli Ukraińcy.

¹⁶ *Odnówmy pomnik na Kosaczowie*, „Kuryer Kołomyjski” 1913, nr 234 z 2 XI.

Pomnik upamiętniający hold...

pracownik sądu okręgowego w sprawach skarbowych dr Stanisław Czyżewicz – drugi skarbnik, katecheta gimnazjalny ks. Franciszek Wójcik – gospodarz, Stanisław Stefański – drugi gospodarz. Protektorat nad przedsięwzięciem objęli: Józef Funkenstein – zastępca burmistrza, Jan Kleski – burmistrz, Stanisław Łążyński – dzierżawca dóbr w Załuczu, prezes Rady Powiatowej, Maksymilian Neumann – przewodniczący sądu okręgowego w sprawach skarbowych, Ohanowicz, Ferdynand Pawlikowski – radca dworu i kierownik starostwa, ks. Zygmunt Pawłowski – dziekan i proboszcz, a także Józef Skupniewicz – dyrektor gimnazjum¹⁷.

W wyniku dalszych prac, ze względu na duże uszkodzenia, komitet zdecydował o postawieniu nowego pomnika na miejscu ówczesnego. W pierwszej kolejności zależało komitetowi na odpowiednim zabezpieczeniu miejsca na Kosaczowie, którego właścicielem była gmina miasta Kołomyi. Prezes Balicki przewidywał, że koszt budowy obiektu będzie znaczny i wyniesie 20 000 koron, prace zaś mogą potrwać nawet kilka lat. Przystąpiono więc do zbiórki z nadzieją na wsparcie Polaków z różnych regionów, również spoza Galicji. 13 stycznia 1914 roku odbył się koncert w mieście na rzecz budowy pomnika, z którego udało się zebrać ponad 342 koron. Wybuch wojny i zmiana władz uniemożliwiły realizację tego planu¹⁸.

Niezależnie od działań komitetu władze C.K. Gimnazjum z Polskim Językiem Wykładowym podjęły decyzję o założeniu przez uczniów ogrodu wokół pomnika. Pomysł ten pojawił się na skutek uszkodzenia budynku warsztatów, w których odbywały się zajęcia praktyczne w czasie wolnym. Dzięki staraniom katechety gimnazjalnego księdza Wójcika na założenie ogrodu na powierzchni trzech morgów zezwolił Magistrat. Prace rozpoczęły się 12 kwietnia 1916 roku, a kierowali nimi ks. Wójcik i ogrodnik miejski Ludwik Stefański. „Z łopatami, taczkami i sadzonkami drzewek śpieszyli uczniowie licznie i ochotnie w chwilach wolnych od zajęć szkolnych pod pomnik i tu z zapałem pracowali. Wykopali graniczny rów, zaszadzili nad rowem drzewa i założyli część alei”. W czerwcu 1916 roku, po zajęciu Kołomyi przez Rosjan, prace zostały wstrzymane¹⁹.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ *Kronika*, „Kuryer Kołomyjski” 1913, nr 237 z 23 XI; ibidem, 1914, nr 249 z 15 II.

¹⁹ *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi za lata szkolne 1914/15 i 1915/16*, Kołomyja 1918, s. 22.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Sam pomnik został zniszczony na krótko przed wkroczeniem żołnierzy 4. Dywizji Strzelców Polskich generała Lucjana Żeligowskiego do miasta. W 1919 roku próbowali go zburzyć Ukraińcy pod władzą Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej, jednak bezskutecznie, a w wyniku użycia ładunków wybuchowych zginęło dwóch Ukraińców. Ostatecznie obelisk został obalony przez Rumunów podczas okupacji Pokucia (26 V 1919 – 23 VIII 1919)²⁰.

Przywrócono go w 1928 roku „na pamiątkę odzyskania Niepodległej Ojczyzny”. Powołano w tym celu Komitet Odbudowy Pomnika na Kosaczowie z dyrektorem Państwowego Gimnazjum im. Króla Kazimierza Jagiellończyka²¹ Stanisławem Boroniem na czele. Zebrano około 1318 zł, z czego większość udało się uzyskać dzięki staraniom młodzieży wszystkich miejscowych szkół (ponad 448 przekazali oni ze składek, a 419 uzyskali z biletów na wieczór z okazji Święta Niepodległości, który zorganizowali), resztę, to jest 200 zł, przeznaczył Magistrat, a 250 zł – Wydział Samorządowy w starostwie powiatowym²². Nowy obelisk został wykonany najprawdopodobniej przez Mikołaja Żupańskiego, znanego kołomyjskiego „mistrza sztuki kamieniarskiej”²³. Na jego cokole wyryto napis:

**KRÓLOWI
KAZIMIERZOWI JAGIELLOŃCZYKOWI
złożył hołd na tych polach
hospodar mołdawski Stefan
w r. 1485.**

Pomnik został odsłonięty w ramach lokalnych obchodów dziesięciolecia Niepodległości Państwa Polskiego 10 listopada 1928 roku. W organizację tej uroczystości włączyło się Gimnazjum im. Króla Kazimierza Jagiellończyka. Uroczystość poprzedziło nabożeństwo w kościele parafialnym o godzinie 8.30. Po jego zakończeniu

²⁰ CAW WBH, Akta odnaczeniowe Władysława Szyszki, sygn.. MN 6.06.1931; *Kronika Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Kołomyi za lata 1906 do 1932*, Kołomyja 1932 s. 101 (informacje o istnieniu wykorzystanych źródeł przekazała mi w korespondencji Bożena Krupska, IX 2024).

²¹ Wcześniej C.K./Państwowe Gimnazjum z Polskim Językiem Wykładowym.

²² *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1928, nr 52 z 22 XII.

²³ *Inwentaryzacja cmentarz[a], Kołomyja 2018, część 2*, https://www.kresowianie.info/artykuly,n875,inwentaryzacja_cmentarz_kolomyja_2018_czesc_2.html (dostęp: 10 X 2024).

Pomnik upamiętniający hołd...

młodzież gimnazjalna wraz ze swoimi nauczycielami wzięła udział w poranku słowno-muzycznym w siedzibie Komunalnej Kasy Oszczędności. Następnie młodzież gimnazjalna oraz uczniowie innych szkół i mieszkańcy udali się na Kosaczów. Na miejscu głos zabrał przewodniczący komitetu odbudowy dyrektor Boroń. W imieniu uczniów przekazał on Zarządowi Miasta, reprezentowanemu przez ówczesnego burmistrza Karola Balickiego, opiekę nad pomnikiem. Zgromadzeni na tej uroczystości odśpiewali *Rotę*. Na zakończenie nauczyciel Henryk Dębski zwrócił się oficjalnie do młodzieży, by nie zapomniiała o pomniku i „dołożyła wszelkich starań celem założenia parku w tym miejscu”. Burmistrz, w imieniu członków Rady Miejskiej, obiecał przekazać bezpłatnie trzy morgi pola. Warto przypomnieć, że podobną decyzję podjął Magistrat już w 1916 roku²⁴.

Całkowity koszt budowy pomnika wraz z organizacją uroczystości odsłonięcia wyniósł około 1133 zł, pozostałe pieniądze (185 zł) miały być przeznaczone na założenie parku²⁵.

Pomnik z jednej strony przypominał o ważnym wydarzeniu w historii stosunków polsko-mołdawskich oraz dawnej świetności Polski, z drugiej zaś odgrywał ważną rolę w integracji wspólnoty narodowej przed wybuchem I wojny światowej. Od przełomu wieków XIX i XX, staraniem Koła Polek przy Czytelni im. Kraszewskiego, co roku w niedzielę najbliższą 15 września odbywały się przed pomnikiem wieczorne obchody, w których brało udział nawet kilka tysięcy uczestników. W czasie tych uroczystości wygłaszano przemówienia i śpiewano pieśni patriotyczne²⁶.

Pomnik się nie zachował. Stopniowo tracił pierwotny wygląd w okresie ZSRR. Został zburzony najprawdopodobniej po uzyskaniu przez Ukrainę niepodległości. Był przez jakiś czas widoczny, ale – jak pisze Eugeniusz Dmytrów – „na ogrodzonym terenie urządzono złomowisko”²⁷. Jedynym uratowanym elementem jest fragment

²⁴ *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w Kołomyi za rok szkolny 1928/1929*, Kołomyja 1929, s. 11–12.

²⁵ *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1928, nr 52 z 22 XII.

²⁶ *Ibidem*, 1902, nr 32 z 28 IX; *ibidem*, 1907, nr 37 z 21 IX.

²⁷ E. Dmytrów, *Ocalić od zapomnienia. Kosaczów – dzielnica Kołomyi*, komputeropis, 1995, s. 12 (w zbiorach Ogólnopolskiego Oddziału Kołomyjan „Pokucie” Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich we Wrocławiu).

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

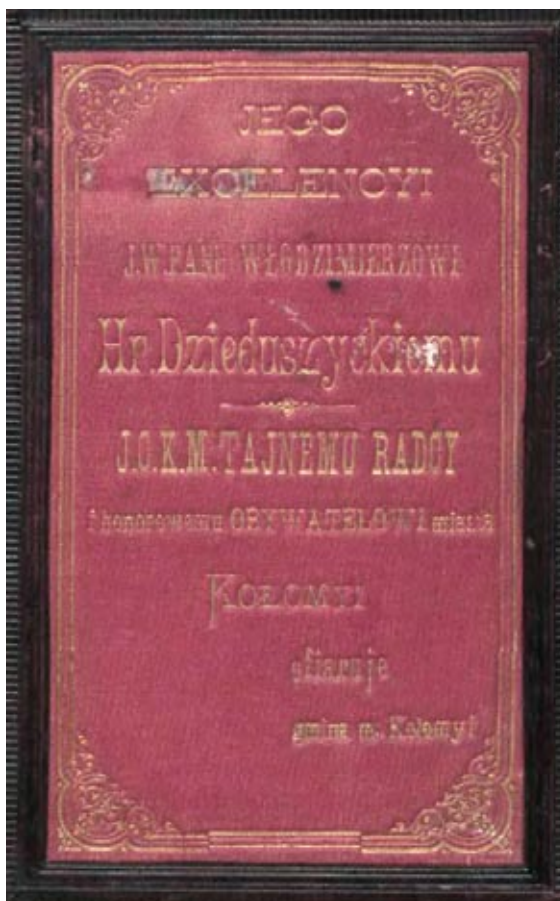
płyty z piaskowca z inskrypcją, którą zachował członek kołomyjskiej parafii św. Ignacego Loyoli. Od połowy lat 90. płyta znajduje się na parafii²⁸. Historyk Tadeusz Mikołaj Trajdos, odwiedzając w 2002 roku Kołomyję, zauważył, że tam, gdzie stał pomnik, „zachował się całkiem dobrze niewysoki kopiec”²⁹.

²⁸ AAN, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju, sygn. 480, k. bez paginacji, Janusz Smaza, Dokumentacja konserwatorska, 1995.

²⁹ T.M. Trajdos, *O Kołomyi dawnej, wczorajszej i dzisiejszej*, „Płaj” 2006, nr 29, s. 6.

Pomnik upamiętniający hołd...

Egzemplarz wydanej w 1877 roku monografii Leopolda Wajgla *Rys miasta Kołomyi*, z wytłoczoną na oprawie dedykacją dla Włodzimierza hrabiego Dzieduszyckiego. Stanisław Sławomir Nicieja stwierdził, że: „Jest to dziś podstawowe źródło, od którego zaczyna się studiowanie historii Kołomyi” (S.S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. 4: Kołomyja, Żabie, Dobromil, Opole 2014, s. 59)



Źródło: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

„W r. 1485 dnia 15 września – pisał Wajgel – przyjmował w Kołomyi Kazimierz IV Jagiellończyk hołd Stefana zwanego Wielkim i jego bojarów i zawarł sojusz przeciw Bajazetowi, sułtanowi tureckiemu, który zabrał Stefanowi obronne zamki Kilią i Białogród, niszcząc mieczem i ogniem kraj jego.

Stefan widząc swe przykre położenie, prosił króla polskiego o pomoc, okazując gotowość złożenia mu osobistego hołdu.

Kazimierz Jagiellończyk wyruszył tedy r. 1485 do Lwowa, a kazawszy Litwie, szlachcie ruskiej i podolskiej być w pogotowiu, przeprowił się przez Dniester pod Haliczem i przybył z 20 tysiącami ruskiej i podolskiej szlachty pod Kołomyją.

– Tu na polu otwartym (zwanym obecnie na Kosaczowie) dnia 15 września ustawiono pod rozbitym namiotem tron królewski, na którym zasiadł król otoczony kołem stojących senatorów.

Wkrótce też nadjechał Stefan, a zbliżywszy się do namiotu, zsiadł z konia i rzucił przed nogi siedzącego króla chorągiew ozdobioną herbem ziemi wołoskiej i sam padł na kolana przed tronem jego.

Następnie złożył uroczystą przysięgę wraz ze swymi panami radnymi, że królowi polskiemu wiecznie będzie posłuszny, tak sam, jak i potomkowie jego, że bez woli króla żadnej wojny rozpoczynać nie będzie, że będzie miał tych samych, co król, przyjaciół i nieprzyjaciół.

Potem wstawszy królowi rękę pocałował – a wreszcie zaproszony na obiad królewski, zasiadł do stołu z radą swoją”

(L. Wajgel, op. cit., s. 14–15)

Pomnik upamiętniający hołd...

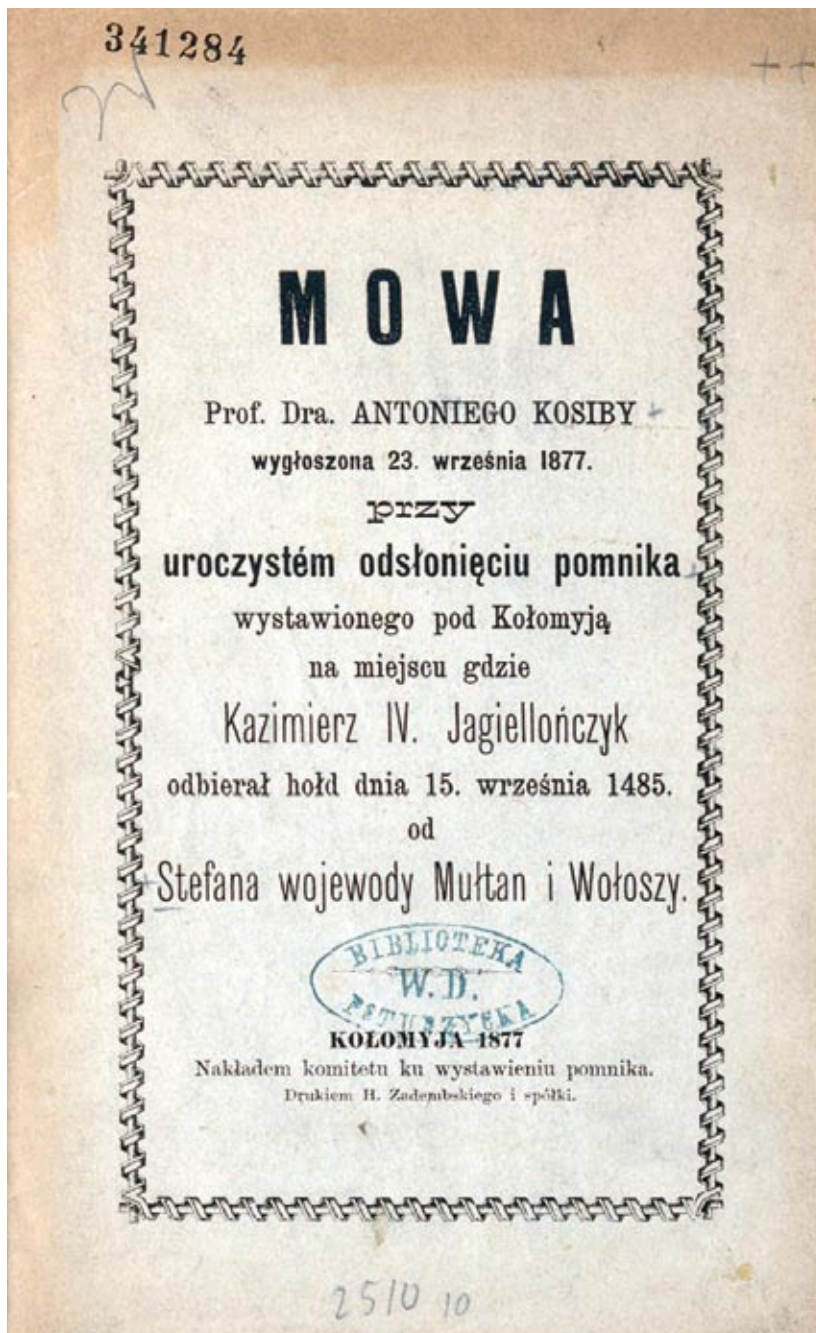
Leopold Wajgel (inna wersja zapisu nazwiska: Wajgiel), żył w latach 1842–1906, przez kilkanaście lat pracował jako nauczyciel w kołomyjskim gimnazjum, równocześnie pełnił funkcję członka Rady Miejskiej. Był bardzo zaangażowany w sprawy miasta i regionu. Zainicjował powstanie pomnika upamiętniającego hołd złożony królowi polskiemu przez hospodara mołdawskiego, a także pomnika Franciszka Karpińskiego. Włączył się w organizację Wystawy Etnograficznej Pokucia w 1880 roku. Działał również w miejscowym Oddziale Czarnohorskim Towarzystwa Tatrzańskiego, jako wiceprezes oznakował pierwszy szlak turystyczny



Źródło: M. Turkawski, *Leopold Wajgel*, „Wędrowiec” 1881, nr 225 z 21 IV (Biblioteka Narodowa).

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

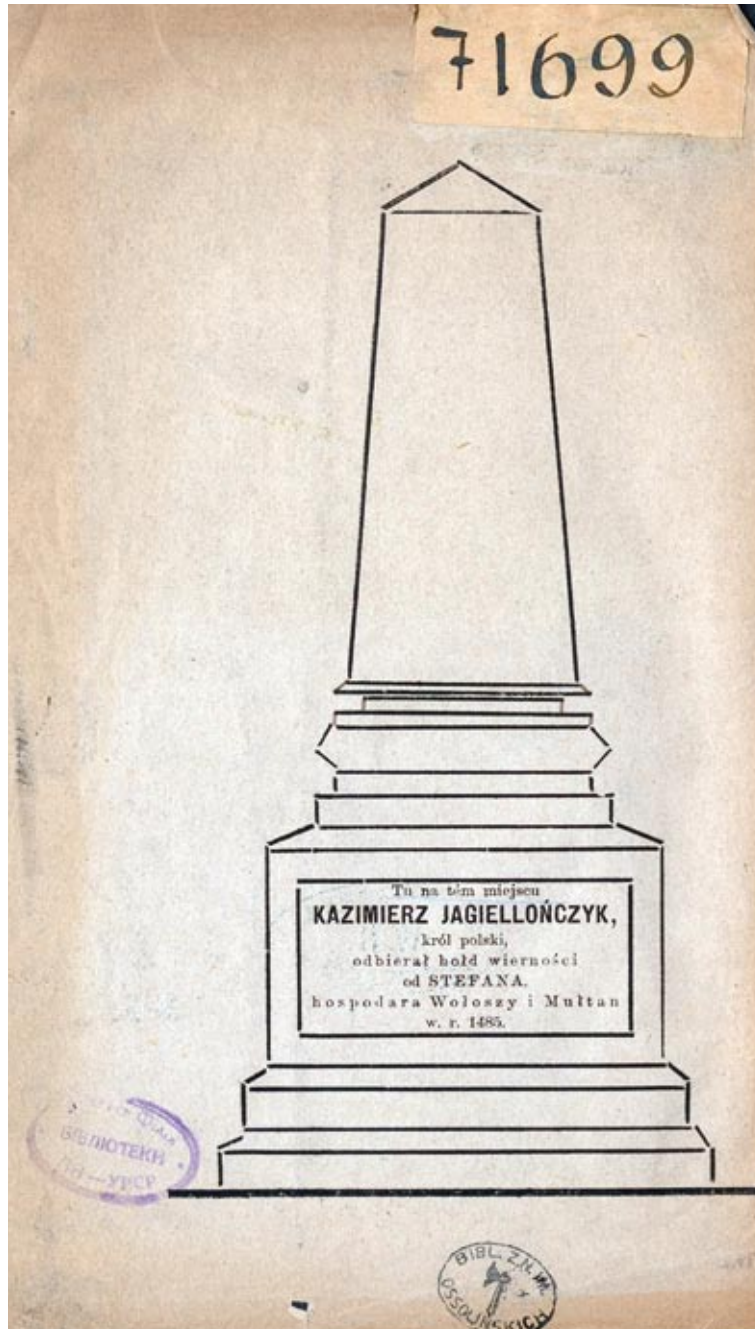
Najprawdopodobniej jedyny zachowany w polskich zbiorach publicznych egzemplarz mowy wygłoszonej przez Antoniego Kosibę podczas odsłonięcia pomnika. Pierwotnie znajdował się on w Bibliotece Poturzyckiej (na znaku własności tej biblioteki widać inicjały W.D. – Włodzimierz Dzieduszycki – syn założyciela Józefa Dzieduszyckiego)



Źródło: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Pomnik upamiętniający hołd...

Projekt pomnika zamieszczony w mowie Antoniego Kosiby, z nieco innym napisem, niż był pierwotnie na obelisku. Obok widać znaki własnościowe biblioteki ukraińskiej z czasów II wojny światowej oraz Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, w którego zbiorach obecnie przechowywana jest ta książka



Źródło: Zakład Narodowy im. Ossolińskich.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Pomnik zabezpieczony drewnianym ogrodzeniem, przy którym siedzi mężczyzna. Zdjęcie pochodzi ze zbiorów wybitnego architekta lwowskiego Jana Sas-Zubrzyckiego (1860–1935). Wykonane przed wymianą tablicy w 1903 roku



Źródło: kolekcja Tomasza Kuby Kozłowskiego.

Pomnik upamiętniający hołd...

Stanisław Boroń (1879–1943) – dyrektor Państwowego Gimnazjum im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w Kołomyi (nazwa nadana szkole w 1921 roku), przewodniczący Komitetu Odbudowy Pomnika na Kosaczowie, a także Komitetu Obywatelskiego Odbudowy Pomnika Franciszka Karpińskiego. 13 lipca 1931 roku ku czci dyrektora, w dowód pamięci o jego dokonaniach dla szkoły oraz wieloletniej pracy, w gmachu gimnazjum odsłonięto tablicę pamiątkową. W 1942 roku został aresztowany i więziony wraz z innymi polskimi inteligentami w kołomyjskim gestapo, następnie przewieziony do obozu koncentracyjnego na Majdanku, gdzie zmarł w marcu kolejnego roku. Zdjęcie pochodzi z gabinetu dyrektora, lata 1918–1939



Źródło: Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Mężczyźni pozujący przy odbudowanym pomniku na Kosaczowie, lata 1928–1939



Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe.

Pomnik upamiętniający hołd...

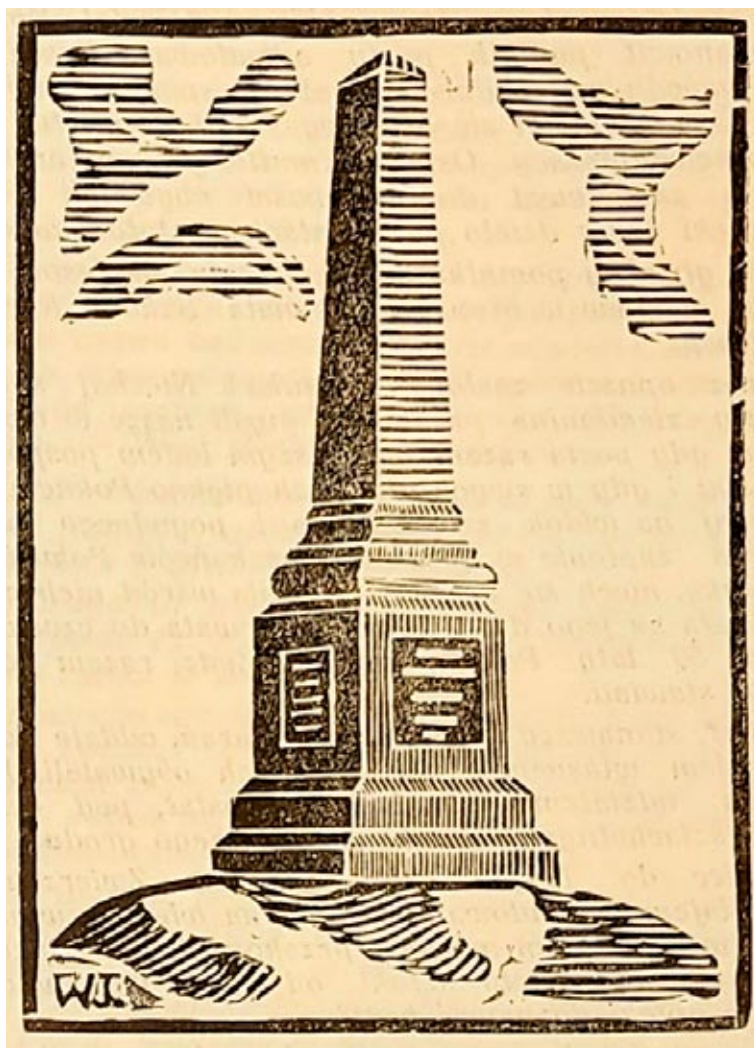
Rzadkie ujęcie pomnika z bliska, przy którym siedzą: podoficer 49. Pułku Piechoty/Huculskiego Pułku Strzelców Franciszek Bohr (po lewej stronie) i urzędnik zatrudniony w administracji wojskowej Michał Bohr (po prawej stronie), lata 30.



Źródło: kolekcja Jacka Bohra.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

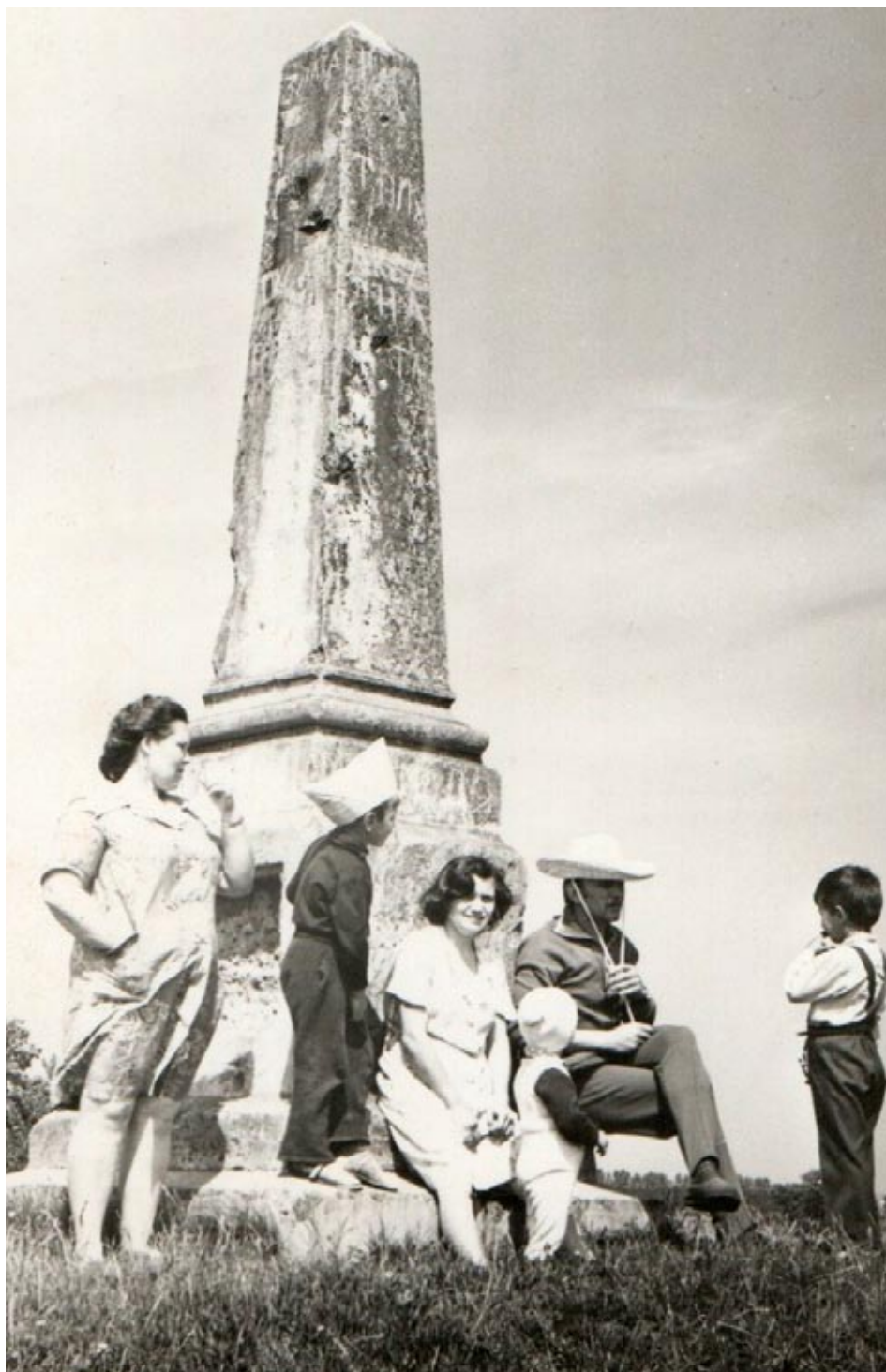
Przedstawienie pomnika w grafice. Praca sygnowana na płycie:
„WJ.”, przed 1931 rokiem



Źródło: Historyk kl. VII, Z Pokucia. *Pomniki w Kołomyi*,
„Nasza Niwa” 1931, nr 3 z XI (Biblioteka Narodowa).

Pomnik upamiętniający hołd...

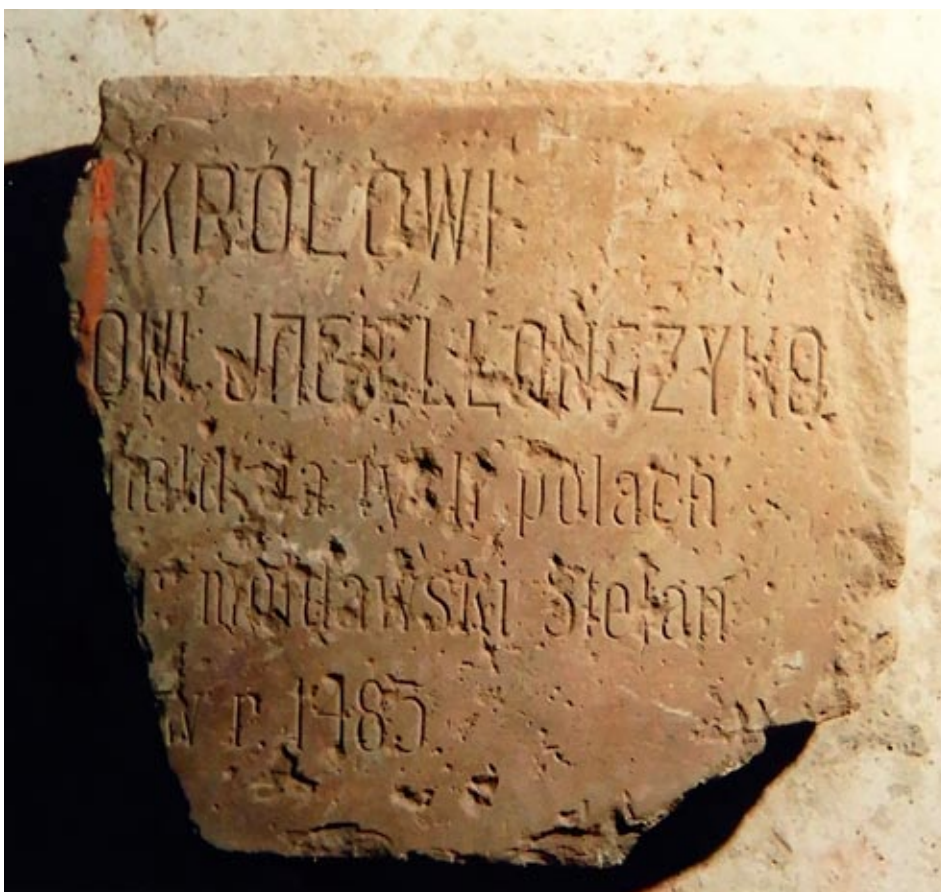
Stan pomnika w okresie USRR. Na zdjęciu widoczna jest znacznie uszkodzona powierzchnia obelisku oraz pusta przestrzeń po tablicy, lata 60.



Źródło: kolekcja Andrzeja Łopaczaka.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Zachowany fragment tablicy znajdujący się w parafii św. Ignacego Loyoli. Według dokumentacji opracowanej przez profesora Janusza Smazę tablica „wykonana jest z piaskowca drobnoziarnistego, w kolorze ciemno-szaro-różowym. Wymiary fragmentu: wys. 14, szer. 43 cm (cała płyta posiadała szerok. ok. 70–80 cm), grubość 8 cm”. Zdjęcie wykonane w 1995 roku



Źródło: Archiwum Akt Nowych.



POMNIKI FRANCISZKA KARPIŃSKIEGO (1880/1931 ROK)

Kołomyja była pierwszym miastem, w którym wzniesiono pomnik poecie, autorowi pieśni religijnej *Kiedy ranne wstają zorze*. Znajdował się on w Rynku, „między ulicami Kościuszki a Jagiellońską Wyższą”¹. Pomysł na postawienie pomnika pojawił się po raz pierwszy podczas uroczystości na Kosaczowie, kiedy to w 1877 roku poświęcono obelisk na pamiątkę hołdu złożonego królowi Kazimierzowi Jagiellończykowi przez hospodara Stefana Wielkiego. Jak pisano w „Tygodniku Powszechnym”: „Bliższe określenie tej myśli wyszło od p. Leopolda Wajgla”. Wajgel zauważył bowiem, że w 1880 roku mija setna rocznica wydania we Lwowie pierwszych utworów Karpińskiego zebranych w tomie *Zabawki wierszem i prozą*. „Wskażał właściwą chwilę wzniesienia mu pomnika w jego stronach rodzinnych”. Na początku tego roku powstał komitet w składzie²: kapitan emerytowany c.k., były oficer wojsk polskich powstania listopadowego Franciszek Ksawery Białoskórski – przewodniczący, nauczyciel ludowy Włodzimierz Korzeniewicz (Rusin) – sekretarz, urzędnik w starostwie powiatowym Adolf Matejko – skarbnik. Ponadto w komitecie jako członkowie znaleźli się: proboszcz parafii kościoła greckokatolickiego ks. Jan Koblański (Rusin), zastępca prokuratora Filip Woroniecki (Rusin), proboszcz parafii kościoła



¹ B. Krupska, *Kołomyjskie pomniki Franciszka Karpińskiego*, „Gdzie Szum Prutu...” 1996, nr 4, s. 5.

² W.K., *Pomnik Franciszka Karpińskiego w Kołomyi*, „Tygodnik Powszechny” 1880, nr 45 z 7 XI.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

rzymskokatolickiego ks. Zygmunt Pawłowski (Polak), radca sądu krajowego Władysław Kawecki (Polak), okręgowy inspektor szkół Tytus Słoniewski, radca sądu krajowego Julian Bechyński, burmistrz dr Maksymilian Trachtenberg (Żyd), lekarz dr Jan Karpiński, asesor gimnazjalny Henryk Zadembski (Polak), inżynier Wilhelm Schayer, członek Rady Miejskiej Salomon Wiesenberg (Żyd), inspektor podatkowy w starostwie Jan Głogowski, nauczyciel gimnazjalny Teodor Czuleński, sekretarz Rady Powiatowej Maurycy Głowacki i Leopold Wajgel (Polak)³.

Cesarsko-Królewskie Namiestnictwo w osobie namiestnika Alfreda hrabiego Potockiego udzieliło zgody na przeprowadzenie zbiórki pieniężnej przez trzy miesiące. Komitet wydał odezwę, prosząc o datki mieszkańców Galicji. Na wezwanie to odpowiedzieli między innymi: arcybiskup lwowski obrządku łacińskiego ks. Franciszek Ksawery Wierzchlejski, Akademia Umiejętności, Wydział Krajowy, kilkanaście Wydziałów Rad Powiatowych, sejmowe Koło Polskie w Wiedniu, przedstawiciele rodów Dzieduszyckich, Sapiehów czy Krasińskich. „Niesiono – jak pisano – ofiary po 5, po 10, po 50, nawet po 100 i 200 złr.; niesiono też po 50, po 20, a nawet po 10 centów. Oczywiście wartość ofiary tkwiła nie w kwocie, ale w ochocie i możliwości składającego”⁴.

Autorem pomnika był profesor rzeźby w krakowskiej Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie Walery Gadomski. Pomnik został wykonany przez niego w kamieniu (wraz z cokołem i podstawą mierzył około 5 m wysokości). Artysta odtworzył podobiznę poety w nadnaturalnej wielkości na podstawie zachowanych portretów i opisów wyglądu. „Karpiński przedstawiony jest – jak stwierdził korespondent „Gazety Narodowej” – w postaci stojącej, w kapocie, udrapowany w płaszcz, spadający z jednego ramienia z emblematami u stóp; w lewej ręce trzyma książkę, prawą położył »poeta serca« na piersiach, pogodnym spokojnym wzrokiem patrząc na otaczający go świat”⁵.

³ Pamięci Franciszka Karpińskiego „Poety serca” przy uroczystym odsłonięciu pomnika w Kołomyi dnia 16 września 1880, Kołomyja 1880, s. 52; Historyk kl. VII, Z Pokucia. Pomniki w Kołomyi, „Nasza Niwa” 1931, nr 3 z XI.

⁴ W.K., Pomnik Franciszka Karpińskiego w Kołomyi, „Tygodnik Powszechny” 1880, nr 45 z 7 XI.

⁵ (T.M.), Odsłonięcie pomnika Franciszka Karpińskiego w Kołomyi, „Gazeta Narodowa” 1880, nr 216 z 19 IX.

Pomniki Franciszka Karpińskiego

Na cokole umieszczono cztery tablice z napisami. Od strony frontu znajdowała się tablica, na której wyryto inskrypcję:

**FRANCISZEK KARPÍŃSKI
URODZONY 1741 R.
ZMARŁ 1826 R.**

Pozostałe trzy zawierały zwrotki z pieśni religijnych poety. Od północy:

**Kiedy ranne wstają zorze,
Tobie ziemia, Tobie morze,
Tobie śpiewa żywioł wszelki:
Bądź pochwalen Boże Wielki!**

Od zachodu:

**Wszystko Cię mój Boże chwali,
Aleśmy to poznali,
Że najmiłszą Ci się zdała
Pracującej ręki chwała.**

Od południa:

**Twoje oczy obrócone
Dzień i noc patrzą w tę stronę,
Gdzie niedoleżność człowieka
Twojego ratunku czeka.**

W fundamencie pomnika została złożona blaszana puszka na wieczną pamiątkę. W jej wnętrzu umieszczono akt fundacyjny z dnia 5 września 1880 roku sporządzony na trwałym papierze przez komitet, broszurę ku pamięci poety z odczytem Tytusa Słoniewskiego *O Franciszku Karpińskim*, przygotowanym na wieczorku urzędowym w Kołomyi 6 maja 1880 roku na cel pomnika, oraz mową okolicznościową wygłoszoną przy jego odsłonięciu przez przewodniczącego komitetu Franciszka Ksawerego Białoskórskiego, a także utwory poety wydane staraniem komitetu w tomie *Pieśni nabożne*. Poza tym do dokumentów dołączony został wybity w srebrze medal upamiętniający odsłonięcie pomnika⁶.

⁶ *Ku czci „Pieśniarza i Poety serca”, „Gazeta Kołomyjska” 1929, nr 43 z 26 X.*

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Pomnik ozdobiono ogrodzeniem łańcuchowym zawieszonym na słupkach oraz balustradą z siatki⁷.

Uroczystości związane z odsłonięciem pierwotnie zaplanowano na 5 września 1880 roku. Jednak ze względu na przybycie cesarza Franciszka Józefa do Galicji i Bukowiny zostały one przesunięte o jeden dzień na czas otwarcia wystawy etnograficznej Pokucia. Uroczystości rozpoczęły się nabożeństwem w kościele parafialnym. Stąd wyruszył pochód na Rynek, w którym szli: młodzież szkolna, przedstawiciele władz, członkowie komitetu, licznie zasłużone osoby z Kołomyi i okolicy. „Cała część rynku w około pomnika, okna, balkony okoliczne, a nawet dachy przyległych kamienic zapełnione były zbitą masą publiczności”. Przemówienie na specjalnej trybunie wygłosił katecheta gimnazjalny ks. Mikołaj Martini, który w skrócie przypomniał życiorys poety i wskazał, jakie miejsce zajmuje on w literaturze polskiej oraz co chce się osiągnąć, budując ten pomnik. W trakcie przemowy, wśród dźwięków muzyki i serii wystrzałów z moździerzy, dając sygnał do śpiewania przez chór męski pieśni *Kiedy ranne wstają zorze*, opadła zasłona kryjąca rzeźbę. W następnej kolejności głos zabrał Białoskórski. Przekazał pomnik pod opiekę miastu, zaś przejął go w imieniu jego władz zastępca burmistrza dr Teofil Dębicki. Mówcy również złożyli podziękowania dla inicjatora powstania pomnika – Leopolda Wajgla⁸.

Kamienny pomnik na trwałe wpisał się w krajobraz miasta. Jego wizerunek był jednym z ulubionych motywów nakładców pocztówek w Kołomyi. Po niespełna 40 latach od minionych wydarzeń wojska ukraińskie w marcu 1919 roku zrzuciły rzeźbę Gadomskiego z cokół⁹. Na miejscu pozostał pusty cokół, który przez wiele lat przypominał o tym fakcie. Zastanawiające jest tylko, dlaczego Ukraińcy zniszczyli coś, czego powstanie niegdyś wspierali?

Wielu mieszkańców pragnęło szybkiej odbudowy pomnika. „Nie można było dopuścić do tego, by zmarniał kulturalny dorobek naszych przodków”¹⁰ – stwierdził dyrektor Państwowego Gimnazjum im. Króla Kazimierza Jagiellończyka Stanisław Boroń. Dlatego już w 1919 roku, z inicjatywy sędziego Jana Jankowskiego, powstał

⁷ B. Krupska, op. cit., s. 5.

⁸ (T.M.), *Odsłonięcie pomnika Franciszka Karpińskiego w Kołomyi*, „Gazeta Narodowa” 1880, nr 216 z 19 IX.

⁹ *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1925, nr 28 z 11 VIII.

¹⁰ *Historyk kl. VII, Z Pokucia. Pomniki w Kołomyi*, „Nasza Niwa” 1931, nr 3 z XI.

Pomniki Franciszka Karpińskiego

Komitet Odbudowy Pomnika Franciszka Karpińskiego, któremu przewodził sam organizator. Komitet działał przy Kole Polskiego Białego Krzyża w Kołomyi, a jego głównym zadaniem było zebranie pieniędzy na ten cel. Przed rozpoczęciem zbiórki komitet wysunął starania o uzyskanie materiału potrzebnego na wykonanie odlewu figury Karpińskiego. W tej sprawie zwrócono się do Ministerstwa Spraw Wojskowych z prośbą o bezpłatne przekazanie „zużytych luf armatnich”, jednak bez skutku¹¹.

O problemach, z jakimi mierzył się komitet podczas zbiórki pieniędzy, opowiedział Jankowski na walnym zgromadzeniu 30 maja 1928 roku. W swoim sprawozdaniu poinformował:

Komitet [...] nie był w możności dotąd odbudować pomnika poety Karpińskiego, gdyż zostawszy zwolniony po ustaniu wojny od akcji wyłącznie o celach wojskowych uważał w pierwszym rządzie za konieczne niesienie pomocy byłemu Zakładowi sierót wojennych i tut. Ochronkom. Po zlikwidowaniu Zakładu sierót wojennych i ochronki kosaczowskiej i rozmieszczeniu tych sierót w innych Ochronkach całą swą akcję skierował ku dokończeniu pomnika kosaczowskiego dla internowanych i budowy Kościoła w Zamulińcach. – Ponadto zebrana w czasie od 1 stycznia 1922 do 11 sierpnia 1922 w drodze zbiórek ulicznych na pomnik kwota łączna 62.274 marek 64 fen. nie wystarczała na odbudowę pomnika, gdyż przedstawiała wówczas wartość pół wagonu żyta, a artysta warszawski żądał za to dzieło wagon żyta. Tymczasem powyższa suma markowa z powodu dewaluacji przerachowaną została na kwotę – 1 zł 38 gr¹².

Nie zniechęcił się jednak tym Komitet [...] i rozpoczął dalszą akcję celem zbierania funduszków na nowo, jednakże już nie w drodze zbiórek ulicznych¹³.

Owoce tej dalszej akcji jest suma 2028 zł 50 gr. złożona na książeczkę Kasy Oszczędności.

Suma ta wraz z obiecany datkami 1500 zł, które w każdej chwili mogłyby być wpłacone, wystarcza już dzisiaj do ustawienia biustu spizowego na pozostałym cokole, jednakże to nie nastąpiło dla braku zgody. Niektórzy bowiem członkowie

¹¹ Sprawozdanie z walnego zgromadzenia Komitetu Odbudowy Pomnika Karpińskiego w Kołomyi (komunikat), „Nasz Głos” 1928, nr 20 z 15 VI.

¹² Ibidem.

¹³ Ibidem.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Komitetu byli zdania że, o ile ma być prawdziwa ozdoba miasta, to należy wystawić cały pomnik spiżowy na zupełnie nowym cokole z kamienia czerwonego, co wymaga funduszu znacznie większego¹⁴.

W związku z poważnymi trudnościami w doprowadzeniu prac nad upamiętnieniem Karpińskiego do szczęśliwego końca podjęto decyzję o rozwiązaniu komitetu. Niemniej „Walne Zgromadzenie przyjęło do wiadomości powyższe sprawozdanie i wyraziło przez powstanie uznanie ustępującemu Komitetowi, udzielając mu absolutorium”¹⁵.

To jednak nie oznaczało rezygnacji z odbudowy pomnika. Na zebraniu wybrano nowy komitet, który powstał w dalszej części obrad. Przyjął on nieco inną nazwę – Komitet Obywatelski Odbudowy Pomnika Franciszka Karpińskiego. W jego skład weszło około 30 osób. Podczas pierwszego posiedzenia nowego komitetu dokonano wyboru zarządu. Jego przewodniczącym został inspektor kolejowy inżynier Karol Baumgartner¹⁶. Mimo zapowiedzi, że przygotowany zostanie program „zmierający do jak najrychlejszej realizacji odbudowy pomnika Karpińskiego”, nie poczyniono żadnych istotnych działań w tym celu. „Komitet – jak pisano – nie daje znaku życia a poeta nasz, którego pamięć tak droga jest Kołomyi, nie ma ani pomnika ani nawet placu¹⁷, jednym słowem został »zredukowany«”¹⁸.

Tymczasem w 1929 roku, podczas prac rozbiórkowych zachowanego cokołu, odkryto blaszaną puszkę, w której znajdował się akt erekcyjny oraz inne pamiątki umieszczone 49 lat wcześniej. Pamiątki te, jak stwierdzono po ich obejrzeniu, znajdowały się w doskonałym stanie. „Nadejście może dzień, w którym społeczeństwo kołomyjskie żyjące już w Wolnej Polsce zdobędzie się wreszcie na postawienie nowego, choćby skromnego pomnika Poecie a wtedy pamiątki te związane z odsłonięciem nieistniejącego pomnika zostaną pod nim znów ukryte wraz z nowym aktem fundacyjnym

¹⁴ Ibidem.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem; *Z Komitetu Odbudowy pomnika Karpińskiego w Kołomyi*, „Gazeta Kołomyjska” 1928, nr 26 z 23 VI.

¹⁷ Autorowi chodziło o to, że plac po nieistniejącym pomniku Karpińskiego został przeznaczony na pomnik Józefa Piłsudskiego.

¹⁸ *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1929, nr 40 z 5 X.

Pomniki Franciszka Karpińskiego

– tym razem zapewne na wieki” – pisano na łamach „Gazety Kołomyjskiej”, która opublikowała wszystkie ukryte w kapsule czasu dokumenty¹⁹.

Informacja o odnalezieniu w 1929 roku pamiątek po nieistniejącym pomniku dotarła do szerokiego kręgu odbiorców, w tym między innymi do profesora Eugeniusza Wajgiela²⁰ z Uniwersytetu Warszawskiego, syna Leopolda Wajgla:

Jako dziecko siedmioletnie byłem obecny na tej uroczystości. Pamiętam, jak p. Białoskórski w czarnej czamarze przemawiał z trybuny. Pamiętam, jak puszkę z dokumentami zamurowano w cokole od północnej strony rynku (o ile pamiętam), a w każdym razie od ulicy Krzywej i Kolejowej. Wówczas tablic z nazwami ulic nie było i dopiero później śp. mój ojciec zreferował tę sprawę na radzie miejskiej. Pamiętam to wszystko, ale pamiętam też i motywy, jakie mój ojciec Leopold przytaczał na poparcie swego wniosku o postawienie pomnika. Oto na podstawie poszukiwań historycznych uważał on zawsze Kołomyję a nie Stanisławów za stolicę owego zakątka Polski, którą „Pokuciem” nazywano i dlatego dla uczczenia poety rodaka, na Pokuciu urodzonego w stolicy Pokucia pomnik powinien być wzniesiony. A w owym czasie przypominam sobie, zaczęła się rywalizacja między Kołomyją a Stanisławowem o to miano, no i o – Dyрекcję kolejową – co przecież niepoślednie miało mieć dla rozwoju miasta znaczenie²¹.

Tym niemniej odnalezienie kapsuły czasu nie miało większego znaczenia na przebieg działań komitetu.

W stolicy Państwa stanie w najbliższym czasie około 50 pomników ku czci naszych sławnych mężów minionej przeszłości. Najrychlej mają stanąć pomniki Serca Jezusowego, Słowackiego, Kościuszki, Kilińskiego i Bogusławskiego. A w Kołomyi? Kołomyja nie umie czy też nie może wywiązać się z jedyne go ciążącego na niej obowiązku wobec pomnika Karpińskiego. Nie chce zrozumieć, że twórca pieśni śpiewanych co dzień przez cały naród nie zasłużył sobie na podobne zlekceważenie, jakiego tu

¹⁹ Ku czci „Pieśniarza i Poety serca”, „Gazeta Kołomyjska” 1929, nr 43 z 26 X.

²⁰ Syn Leopolda Wajgla posługiwał się zmiękczoną formą nazwiska – „Wajgiel”.

²¹ E. Wajgiel, *List do Redakcji*, „Gazeta Kołomyjska” 1929, nr 46 z 16 XI.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

doznał. Liczne też głosy zwracają się do nas z zapytaniem, co robi komitet budowy Karpińskiego²².

Niedługo później komitet odbył dwa posiedzenia (24 czerwca i 5 lipca 1930 roku). Frekwencja na drugim posiedzeniu wynosiła zaledwie siedem osób. Z powodu problemów zdrowotnych Baumgartnera wybrano nowego przewodniczącego, którym został sędzia Ludwik Ferall. Informowano, że komitet „poczynił kroki celem zrealizowania planu odbudowy pomnika”. Miał w tej sprawie odbyć rozmowy u starosty Bolesława Skwarczyńskiego i burmistrza Zaremby, którzy zobowiązali się do wsparcia pomysłu. Wypracowano też program zbierania funduszy. Zaznaczono, że pomnik zostanie odbudowany najpóźniej jesienią 1931 roku²³.

Ostatecznie sprawy przybrały inny obrót. Inicjatywę odbudowy przejęli nauczyciele, którzy zadeklarowali, że z pomocą uczniów i mieszkańców podejmą się tego zadania. 11 października 1930 roku wybrano nowy zarząd w składzie: Stanisław Boroń – przewodniczący, dyrektor Szkoły Powszechnej im. Piramowicza Jan Tryszczyla – zastępca przewodniczącego, dyrektor szkoły Franciszek Zadembski – skarbnik, radca Władysław Sozański – sekretarz, Ferall i adwokat w Horodence dr Tadeusz Bosakowski jako członkowie zarządu. Co ciekawe, do wydziału dokooptowano dyrektorów „wszystkich bez wyjątków szkół w Kołomyi”. Na tym posiedzeniu albo w późniejszym terminie utworzony został komitet ściślejszy. Wkrótce wewnątrz tego komitetu powołano komisję artystyczno-techniczną, na której czele stanął naczelnik Wydziału Technicznego w Magistracie inżynier Tadeusz Wasylewicz, aby ta nadzorowała prace nad pomnikiem. Autorem projektu popiersia Karpińskiego był rzeźbiarz, nauczyciel Państwowej Szkoły Przemysłu Drzewnego Stanisław Tracz²⁴.

Zbiórka pieniędzy na pomnik nie była łatwa. W lutym 1931 roku komitet ogłosił, że do tej pory udało się uzbierać 900 zł, podczas gdy koszt całego przedsięwzięcia miał wynieść 10 000 zł. Wsparcie dla idei okazali nie tylko kołomyjanie. Na przykład ks. Tadeusz Rogala-Zawadzki z Wilna przekazał 5 zł. Do tego załączył ciekawy list:

²² Kronika, „Gazeta Kołomyjska” 1930, nr 7 z 15 II.

²³ Ibidem, 1930, nr 25 z 12 VII.

²⁴ *Niedołężny komitet odbudowy pomnika Karpińskiego ustąpił a wybór nowego komitetu*, „Prawda Kołomyjska” 1930, nr 15 z 1 XI.

Pomniki Franciszka Karpińskiego

Będąc księdzem z zaboru rosyjskiego nie miałem prawa wyjechać za granicę, więc w roku 1925 postanowiłem chociaż raz w życiu zobaczyć całą Polskę. Przejechałem ją od cyplu na Helu do Pokucia. Gdy jechałem autem, za Kołomyją zepsuła się maszyna, wysiadłem, przy drodze szkoła a z niej dolatuje mnie pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. Tysiąc kilometrów przeleciałem od morza, gdzieś w Gdyni słyszałem tę pieśń w ochronie. Rozrzewniony wstąpiłem do małej wiejskiej szkółki, by obdarzyć dzieci pamiątkami. Przyszła mi na myśl piosenka: „Piękna nasza Polska cała piękna i nie mała”. Pod wpływem tego zdarzenia miłego z czci dla Karpińskiego przesyłam ten datek²⁵.

Pomnik stanął na środku skweru w południowej części Rynku. Przedstawiał popiersie poety odlane w brązie przez Szkołę Rzemiosł w Pabianicach według modelu Stanisława Tracza. Rzeźbę usadowiono na odnowionym dawnym cokole, ustawionym na nowej, trójstopniowej podstawie. Na cokole umieszczono herb Kołomyi, pozostawiono zaś tablicę z inskrypcją:

FRANCISZEK KARPIŃSKI
URODZONY 1741 R.
ZMARŁ 1826 R.

Poniżej wyryto w kamieniu nowy napis:

POMNIK POSTAWIONY W R. 1880
ZNISZCZONY W R. 1919 ODBUDOWANO
W WOLNEJ POLSCE W R. 1931²⁶.

Po 12 latach od zniszczenia pomnika Franciszka Karpińskiego jego odbudowa dobiegła końca. Zwieńczeniem tych starań była uroczystość odsłonięcia w dniu 13 września 1931 roku. Udział w niej wzięli przedstawiciele lokalnych władz, w tym ówczesny starosta dr Józef Nowak, żołnierze garnizonu kołomyjskiego, delegacje stowarzyszeń, uczniowie wszystkich szkół wraz z nauczycielami. Rozpoczęcie oficjalnych uroczystości odbyło się przed południem. Orkiestra 49. Pułku Piechoty odegrała muzykę wojskową, po czym

²⁵ *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1931, nr 7 z 14 II.

²⁶ B. Krupska, op. cit., s. 6; R. Brykowski, *Kołomyja. Jej dzieje, zabytki*, Warszawa 1998, s. 82.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

miejsce honorowe na trybunie zajął Stanisław Boroń i dokonał aktu odsłonięcia pomnika. W przemówieniu przedstawił pokrótce działania, które podejmował komitet na rzecz odbudowy²⁷. Podsumowując swoje wystąpienie, mówił między innymi:

A teraz opuście zasłony pomnika! Niechaj spizowy obraz poety-ziemianina przeniesie myśli nasze w owe odległe czasy, gdy poeta razem z tutejszym ludem pospołu na roli pracował i gdy w swych utworach Piękno Pokucia opiewał; niechaj na widok szlachetnego i pogodnego oblicza poety-serca zapłonie w duszach mieszkańców Pokucia miłość braterska, niech się krzewi i utrwała wśród nich zgoda, jaka panowała z jego dni i jaka przetrwała do czasu, gdy mu przed 50 lat Polacy, Rusini i Żydzi razem pomnik w Kołomyi stawiali²⁸.

Na koniec Boroń powierzył pomnik pod opiekę władz Kołomyi oraz jego mieszkańców i wzniósł okrzyk na cześć Rzeczypospolitej, który został powtórzony trzykrotnie przez licznie zebraną publiczność. Jako drugi głos zabrał nauczyciel historii Jan Bobin. W swojej krótkiej przemowie, skierowanej do młodzieży, przypomniał życiorys Karpińskiego, aby stawiała go za wzór do naśladowania²⁹.

Następnie pod pomnikiem złożono kwiaty. Uroczystości zakończyły się odśpiewaniem pieśni *Kiedy ranne wstają zorze* i urządzeniem defilady³⁰.

Całkowity koszt pomnika wyniósł 6000 zł, a więc o 4000 zł mniej niż zakładano³¹.

W prasie wyrażono nadzieję, że komitet poczyni w Magistracie starania w celu uzyskania ogrodzenia dla pomnika. Nie udało się ustalić, jaki był tego skutek³².

Pomnik nie przetrwał próby czasu. Został zniszczony po II wojnie światowej przez Sowieców (w 1948 roku)³³.

²⁷ *Odślonięcie pomnika poety Franciszka Karpińskiego*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1931, nr 22 z 27 IX.

²⁸ *Historyk kl. VII, Z Pokucia. Pomniki w Kołomyi*, „Nasza Niwa” 1931, nr 3 z XI.

²⁹ *Odślonięcie pomnika poety Franciszka Karpińskiego*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1931, nr 22 z 27 IX.

³⁰ Ibidem.

³¹ Ibidem.

³² Ibidem.

³³ B. Krupska, op. cit., s. 6.

Pomniki Franciszka Karpińskiego

Franciszek Karpiński (1741–1825) – wybitny poeta epoki oświecenia, urodzony w Hołoskowie, między Kołomyją a Stanisławowem, gdzie kształcił się w kolegium jezuickim. Autor między innymi powszechnie znanych pieśni religijnych *Kiedy ranne wstają zorze* i *Wszystkie nasze dzienne sprawy* oraz kolędy *Bóg się rodzi*. Przedstawiony na drzeworycie z 1872 roku autorstwa Aleksandra Regulskiego i Franciszka Tegazzo (autor wzoru)



Źródło: Biblioteka Narodowa.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

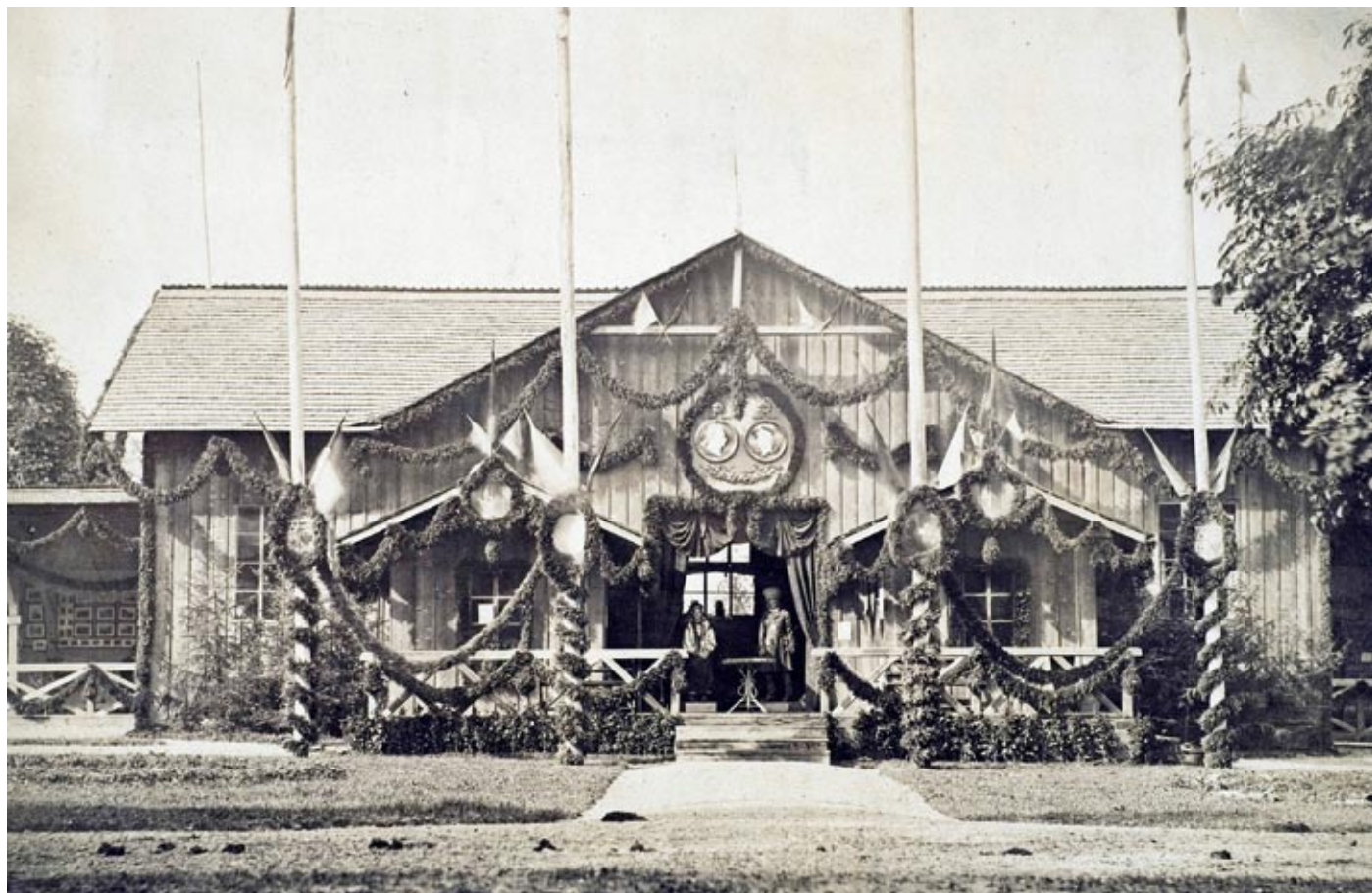
Walery Gadomski (1833–1911) – twórca pomnika Franciszka Karpińskiego w Kołomyi, rzeźbiarz, uczestnik powstania styczniowego, przez kilkanaście lat pracował jako wykładowca na Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie (późniejsza Akademia Sztuk Pięknych). Znany przede wszystkim ze swoich realizacji pomnikowych, np. pomnika króla Jana III w Krakowie (1883 rok). Portret rzeźbiarza autorstwa Andrzeja Grabowskiego, 1865 rok



Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie.

Pomniki Franciszka Karpińskiego

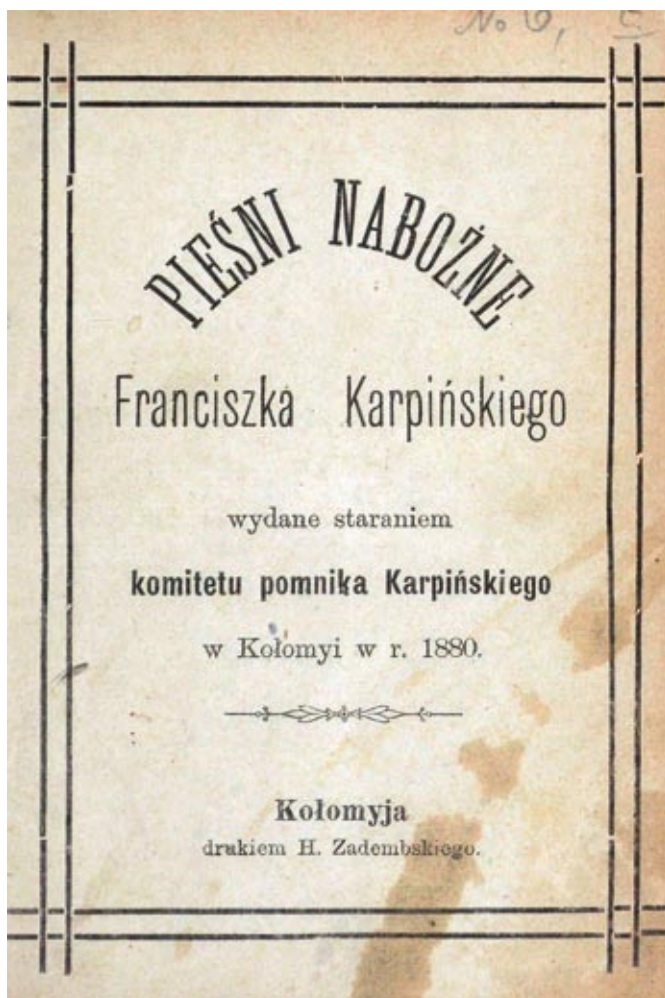
Główny pawilon wystawy etnograficznej Pokucia w Kołomyi, podczas której dokonano aktu odsłonięcia pomnika. Wystawa była czynna od 15 do 30 września 1880 roku. Na jej otwarciu był obecny sam cesarz Franciszek Józef. „Zajęła [ona] – jak można przeczytać w katalogu – wybitne stanowisko między wystawami, urządzanymi za granicą rok rocznie w innych miastach, odrębne jednak przybrała cechy od dotychczasowych u nas po większej części rolniczo-przemysłowych wystaw. Nie tylko dla swej wybitnej oryginalności posiada ona ogromne znaczenie powszechne, ale i dlatego, że po raz pierwszy wykazała na jaw niewidzialną dotąd w Kołomyi mnogość bogactwa tej części kraju w różnych gałęziach przemysłu i gospodarstwa wiejskiego, przedstawiła w pełnym rozwoju znajdujący się przemysł domowy Huculów i Pokucian, wykryła wreszcie nieprzebrane skarby samej ziemi” (M. Turkawski, *Wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków 1880, s. 53). Zdjęcie wykonane przez Juliusza Dutkiewicza



Źródło: Muzeum Narodowe w Warszawie.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego wydane w Kołomyi, jako jedno z działań podejmowanych w 1880 roku przez komitet pod przewodnictwem Franciszka Ksawerego Białoskórskiego w ramach postawienia pomnika; ukazały się drukiem w miejscowej drukarni Henryka Zadembkiego



Źródło: Biblioteka Narodowa.

Pomniki Franciszka Karpińskiego

Wydawnictwo pamiątkowe z okazji odsłonięcia pomnika Franciszka Karpińskiego w Kołomyi, zawierające oprócz wspomnianych wcześniej tekstów, to jest odczytu Tytusa Słoniewskiego i mowy Białoskórskiego, odpis aktu fundacyjnego i spis datków złożonych na pomnik. Druk: Henryk Zadembki w Kołomyi. W tym miejscu warto przytoczyć chociażby końcowy fragment wypowiedzi przewodniczącego komitetu: „Stanąwszy obecnie u celu swych starań komitet oddaje pomnik Franciszka Karpińskiego pod wierną opiekę najprzód Tobie poczciwy ludu ruski – czesny gazdo tej ziemi, na której się rodził nasz poeta i przebywał młode lata, – którą przebiegał żywymi kroki pełen miłości dla ciebie z pieśnią na ustach, a na której dziś kamienną stopą stanął pomnik jego wymowny już tylko wspomnieniem”



Źródło: Biblioteka Narodowa.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Srebrny medal upamiętniający odsłonięcie pomnika Franciszka Karpińskiego w Kołomyi, wydany nakładem Mieczysława Kurnatowskiego, przedstawiający na awersie postać poety, na rewersie oznaczono jego daty życia z ówczesnym herbem Kołomyi oraz datą na otoku 5 września 1880 roku (pierwotna planowana data odsłonięcia). Medal był bity także w brązie, stopie metali barwy złocistej i cynie. Taki sam jak prezentowany poniżej egzemplarz, wykonany ze srebra, został złożony w blaszanej puszcze i umieszczony w fundamencie pomnika



Źródło: Muzeum Narodowe w Krakowie.

Pomniki Franciszka Karpińskiego

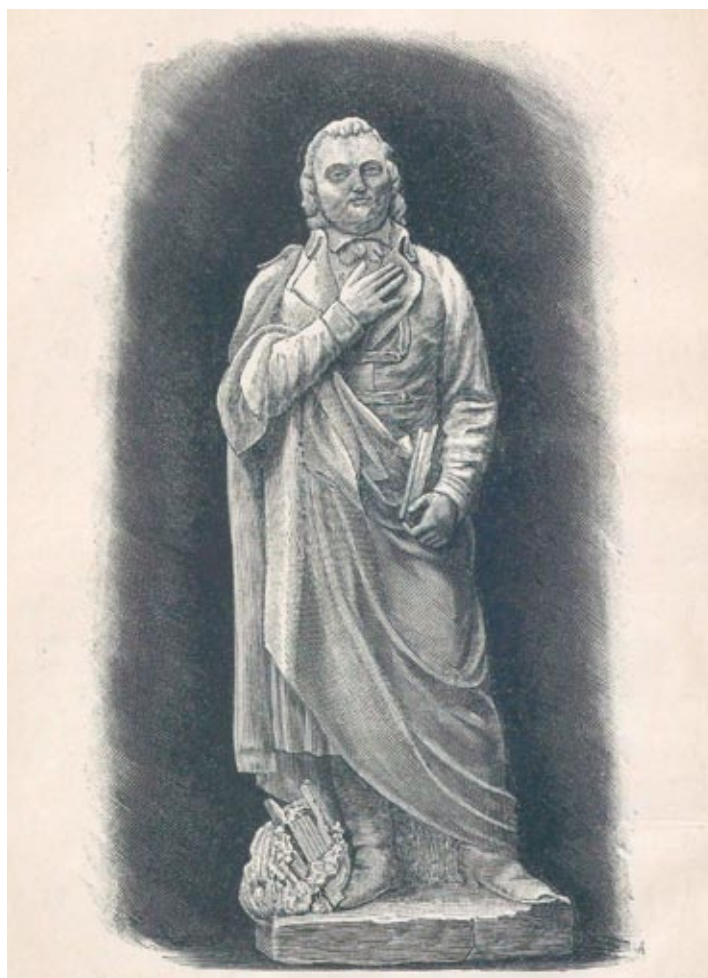
**Pomnik Franciszka Karpińskiego od wschodniej strony Rynku.
Na zdjęciu mężczyźni i dzieci stojący wokół ogrodzenia,
w tle widać sztylę księgarni Macieja Michty.
Fot. Juliusz Dutkiewicz, 1880–1893**



Źródło: Muzeum Narodowe w Krakowie.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Figura Franciszka Karpińskiego autorstwa Walerego Gadomskiego „Otóż – pisała prasa – piękny wzór daje całemu krajowi miasto Kołomyja, wznosząc pomnik Karpińskiemu. Takie pomniki bowiem – gdyby gęściej rozsiane były w kraju naszym, znakomicie musiałyby przyczynić się do spopularyzowania w masach ludności krajowej ideałów, które cywilizacja czcić każe jako przewodnie gwiazdy postępu ludzkości, jako też do utrwalenia w sercach naszych i następnych pokoleń czci dla zasłużonych narodowi mężów. Pomnikiem Karpińskiego zawstydziła Kołomyja miasto Lwów, tak nadzwyczajnie ubogi w pomniki”. (T.M.), *Odsłonięcie pomnika Franciszka Karpińskiego w Kołomyji*, „Gazeta Narodowa” 1880, nr 216 z 19 IX



Źródło: *Pamięci Franciszka Karpińskiego, „poety serca”, przy uroczystym odsłonięciu pomnika w Kołomyji dnia 16 września 1880 poświęca Komitet, Kołomyja 1880* (Biblioteka Narodowa).

Pomniki Franciszka Karpińskiego

Pomnik Karpińskiego znajdujący się na skwerze w Rynku, który powstał pod koniec XIX wieku z polecenia Magistratu, a roboty wykonał miejski urząd budowniczy. Poczтівka wydana nakładem Wydawnictwa Sztuka, 1917 rok



Źródło: Biblioteka Narodowa.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Widok z wieży ratusza na Rynek w Kołomyi. Po lewej stronie widać kamienny pomnik Franciszka Karpińskiego. Pocztówka wydana przed 1917 rokiem



Kolomea. Ringplatz. — Kołomyja. Rynek.

Źródło: Biblioteka Narodowa.

Pomniki Franciszka Karpińskiego

Rozbity pomnik Franciszka Karpińskiego na Rynku,
1919 rok



Źródło: kolekcja Bożeny Krupskiej.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

**Odświeżenie kolejnego pomnika Franciszka Karpińskiego.
W centrum, na tle pomnika, stoi Stanisław Boroń, dyrektor
Państwowego Gimnazjum im. Króla Kazimierza Jagiellończyka,
obok w mundurze: płk dypl. Zygmunt Grabowski, dowódca
49. Pułku Piechoty, pierwszy z prawej profesor gimnazjalny
Bolesław Grodecki. Fotografia wykonana 13 września 1931 roku**



Źródło: kolekcja Bożeny Krupskiej.

Pomniki Franciszka Karpińskiego

Ujęcie z bliska pomnika. Na cokole widać herb Kołomyi z okresu II Rzeczypospolitej oraz tablicę z datami życia poety, niżej wykuto napis z informacją o historii obiektu



Źródło: kolekcja Bożeny Krupskiej.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Jedno z ostatnich zdjęć przedstawiających pomnik Karpińskiego przed wybuchem II wojny światowej. Fot. Henryk Poddębski, 1938 rok



Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe.



POMNIK ADAMA MICKIEWICZA (1898 ROK)

Pomnik został wzniesiony w parku miejskim. Dyskusja nad uczczeniem poety w Kołomyi podjęta została w odpowiedzi na pismo „od prezydium komitetu lwowskiego, zawiązanego celem godnego uczczenia setnej rocznicy urodzin Adama Mickiewicza”, które opublikowano na łamach „Gazety Kołomyjskiej” 15 grudnia 1897 roku. „Udział – jak pisano – w obchodzie na cześć Mickiewicza powinni wziąć wszyscy, uczeni i prostaczkowie, starzy i młodzi, bogaci i ubodzy. Obchód ten powinien być prawdziwym świętem narodowym, wspaniałą manifestacją uczuć społeczeństwa polskiego, umiejącego czuć wdzięczność dla swych wieszczów i duchowych przywódców”. Do pisma dołączono instrukcję z poradami i sugestiami, w jaki sposób można zorganizować takie obchody¹.

Brak szybkiej reakcji na powyższy apel spotkał się z krytyką ze strony „Gazety Kołomyjskiej”. Jak zauważono, w Delatynie powstał komitet Mickiewiczowski. „A u nas? Cicho. [...] »Nasi« wielcy bawią się w małą politykę a reszta drzemie na szkodę dla spraw narodowych. Oby tylko przebudzenie z tej drzemki nie było zbyt bolesne!”².

Krytyka redakcji trafiła na podatny grunt. Krótco po tym, aby podjąć działania dla uczczenia poety, 25 lutego 1898 roku zorganizowano na wezwanie marszałka Rady Powiatowej, kniazia Romana Puzyny z Gwoźdźca, burmistrza Kołomyi Kazimierza Witosław-



¹ Rok jubileuszowy, „Gazeta Kołomyjska” 1897, nr 96 z 15 XII.

² Kronika, „Gazeta Kołomyjska” 1898, nr 13 z 16 II.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

skiego i dyrektora miejscowego gimnazjum Józefa Skupniewicza spotkanie w sali Ratusza³. Udział w nim wzięło „wcale poważne grono obywateli z miasta i okolicy”⁴.

W toku obrad wybrano komitet obszerniejszy, złożony ze wszystkich obecnych uczestników (około 40 osób). Na jego czele stanęli Puzyna i Witosławski jako przewodniczący, Skupniewicz i adwokat dr Stanisław Haczewski jako zastępcy, zaś kierownik Szkoły Garncarskiej w Kołomyi Aleksander Klimaszewski oraz wydawca i odpowiedzialny redaktor „Gazety Kołomyjskiej” Bohdan Mardyrosiewicz wybrani zostali na sekretarzy. Jednocześnie powołano również mniejszy komitet, ściślejszy, który miał za zadanie wypracować plan działania i dokonać podziału na poszczególne sekcje. W strukturach tego komitetu znaleźli się między innymi: dr Tadeusz Wiśniowski – nauczyciel gimnazjum, inżynier Kazimierz Nawarski – urzędnik w Radzie Powiatowej, dr Abraham Allerhand – adwokat, Walerian Kryciński – malarz, nauczyciel rysunku w Kołomyi do 1898 roku⁵, Marceli Schindler – nauczyciel i Władysław Mianowski – naczelnik Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół”⁶.

Inną ważną częścią zebrania była dyskusja nad sposobem uczczenia jubileuszu urodzin Adama Mickiewicza. Przedstawiono wiele propozycji, takich jak założenie czytelnicy lub ufundowanie stypendium imienia poety. Rozważano także możliwość wzniesienia pomnika na polach Kosaczowa, w Rynku lub na terenie parku miejskiego⁷.

Decyzja w tej sprawie zapadła miesiąc później, 24 marca, podczas posiedzenia komitetu obszerniejszego. Na wniosek sekcji pomnikowej, wyłonionej z komitetu ściślejszego, podjęto uchwałę o upamiętnieniu Mickiewicza poprzez budowę pomnika w parku miejskim, według projektu nauczycieli Szkoły Garncarskiej, Karola Łuszczewskiego i Stanisława Daczyńskiego. Projekt przedstawiał pomnik w formie skały z medalionem portretowym. Czynnikiem przesądającym o jego wyborze były: „przystępna cena [około 800 złotych reńskich – przyp. J.K.], okazały wygląd, możliwość

³ B. Krupska, *Pamiętki Adama Mickiewicza na Pokuciu*, „Gdzie Szum Prutu...” 1998, nr 1, s. 28.

⁴ *Jubileusz Mickiewicza*, „Gazeta Kołomyjska” 1898, nr 16 z 26 II.

⁵ Vide: Huml I., *Kryciński Walerian*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, red. E. Rostworowski, Wrocław–Warszawa–Kraków 1970, s. 453–454.

⁶ Ibidem.

⁷ Ibidem.

Pomnik Adama Mickiewicza

wykonania do dnia obchodu ([w] końcu maja) i trwałość”⁸. Przed podjęciem decyzji rozpatrywano także dwa lub trzy inne projekty. Architekt, dyrektor Szkoły Zawodowej Przemysłu Drzewnego Fryderyk Kallay, i rzeźbiarz, nauczyciel tej szkoły Antoni Goligowski zaproponowali umieszczenie tablicy pamiątkowej z popiersiem Mickiewicza na gmachu „Sokoła”, zaś Walerian Kryciński wnioskował o ufundowanie obelisku z granitu lub piaskowca (kamień trembowelski), który miał być ozdobiony medalionem portretowym. Propozycja Krycińskiego została odrzucona z powodu zbyt wysokich kosztów materiałów⁹.

Jak się okazało, wybór projektu Łuszczewskiego i Daczyńskiego nie wszystkim członkom komitetu przypadł do gustu. Kryciński odniósł się do niego krytycznie, pisząc:

Nie głosowałem za pomnikiem w formie skały z następujących powodów: przede wszystkim uważam, że całe Pokucie z trzydziestotysięcznym miastem Kołomyją mogłoby i powinno się zdobyć na coś piękniejszego w celu utrwalenia pamiątki stuletniej rocznicy urodzin największego wieszca polskiego, jak na dużą kupę kamieni. Sypanie mogił z ziemi lub układanie z nieobrobionych kamieni tumulusów¹⁰ było zwyczajem ludów pierwotnych w zamierzchłej przeszłości, ludów nieoświeconych; ludy na pewnym stopniu kultury czczą pamięć swoich zasłużonych pomnikami, które się wyrażają dziełami sztuki, a nie pewną ilością sześciennych metrów kamienia. Po wtóre, kwota 800 zł, przeznaczona na pomnik dla Mickiewicza w 30.000 mieście jest niestosowna, za mała i nie świadczy o wysokiej czci dla wieszca naszego, ani wielkiej ofiarności tutejszych mieszkańców¹¹.

Wypowiedź Krycińskiego zdziwiła pozostałych członków komitetu.

Pan Kryciński – jak stwierdził Nawarski, wykonawca pomnika – uczestniczył w obradach sekcji pomnikowej, był na posiedzeniu pełnego komitetu dnia 24 marca i nie uznał za właściwe wystąpić z krytyką tego projektu i przestrze[gać] komitet przed

⁸ A. Klimaszewski, *Pomnik Mickiewicza w Kołomyi*, „Gazeta Kołomyjska” 1898, nr 30 z 16 IV.

⁹ W. Kryciński, *Pomnik Mickiewicza w Kołomyi*, „Gazeta Kołomyjska” 1898, nr 28 IV.

¹⁰ *Tumulus* to z łacińskiego kurhan.

¹¹ W. Kryciński, *Pomnik Mickiewicza w Kołomyi*, „Gazeta Kołomyjska” 1898, nr 28 IV.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

stawianiem „kupy kamieni”. Czyni to dopiero dziś 9 marca [powinno być 9 kwietnia – przyp. J.K.], tj. w 2 tygodnie po zatwierdzeniu projektu, gdy do wykonania jego porobiono już znaczne przygotowania i zawieziono na miejsce znaczną część materiałów. Że krytyka ta nie może mieć żadnych dodatnich skutków, powinien był wiedzieć autor w chwili jej pisania.

Nawarski odniósł się również do wątpliwości Krycińskiego dotyczących estetycznej wartości pomnika. Wskazał, że współprojektantem jest Stanisław Daczyński – „artysta malarz, którego kompetencja nie jest mniejszą i któremu nie mniej od p. Krycińskiego zależy na tym, by pomnik ten wypadł jak najlepiej”¹².

Prace nad pomnikiem przebiegały bardzo sprawnie. W pierwszej kolejności wykonano roboty ziemne, a całość miała być gotowa na kilka dni przed majowymi uroczystościami. Jednocześnie zbierano fundusze na pokrycie wszystkich wydatków. Wkłady od osób prywatnych wynosiły od kilkudziesięciu centów do dziesięciu złr. Największe wpłaty napłynęły jednak od lokalnych instytucji, takich jak kołomyjska Kasa Oszczędności, Wydział Powiatowy i Magistrat, które przekazały po 200 złr¹³.

Jak już pisano, pomnik został zaprojektowany przez Łuszczewskiego i Daczyńskiego, a jego wykonanie powierzono Nawarskiemu. Umieszczony jest na dwustopniowej podstawie, posadowionej na małym wzniesieniu. Pomnik składa się z kilkudziesięciu głazów, a jego całkowita wysokość wynosi około 4,5 m. Umocowany na nim medalion z brązu przedstawia Mickiewicza jako dojrzałego poetę. Na medalionie znajduje się słabo widoczna sygnatura: **K. Łuszczewski 1898** oraz nieczytelny napis odnoszący się do wykonawcy odlewu. Niedługo po uroczystości odsłonięcia na skale wykuto napis:

**ADAMOWI
MICKIEWICZOWI
RODACY
1898¹⁴.**

¹² A. Klimaszewski, *Pomnik Mickiewicza w Kołomyi*, „Gazeta Kołomyjska” 1898, nr 30 z 16 IV.

¹³ *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1898, nr 31 z 20 IV; ibidem, nr 41 z 25 V.

¹⁴ AAN, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju, sygn. 477, k. bez paginacji, Janusz Smaza, Dokumentacja konserwatorska, 2005.

Pomnik Adama Mickiewicza

Ze względów technicznych obchody jubileuszowe zostały przełożone na kolejny miesiąc. Zorganizowano je w dniach 4–5 czerwca 1898 roku. Pierwszego dnia odbył się wieczorek w budynku Kasy Oszczędności. „Wielka – jak pisano – sala [...], mogąca pomieścić z galerią z górą tysiąca osób, okazała się stanowczo za małą”. Wieczorek rozpoczęty został przez orkiestrę miejską, która odegrała uwerturę z *Konrada Wallenroda*. Słowo wstępne do zgromadzonych wygłosił rektor Uniwersytetu Lwowskiego dr August Balastis, podkreślając w nim znaczenie wieszca dla narodu polskiego. Wydarzenie uświetniły chóry Towarzystwa Muzycznego im. Moniuszki i nauczycielski z Kołomyi oraz chór Echo ze Lwowa. Końcowym punktem wieczorku były żywe obrazy przygotowane przez Waleriana Krycińskiego.

Główne obchody jubileuszu miały miejsce 5 czerwca. Około godziny 6.00 rano wykonano hejnał z wieży ratusza, ulicami miasta przeszła orkiestra, która odegrała pobudkę, a także rozległy się wystrzały z moździerzy. Ich liczba z minuty na minutę się powiększała, w związku z czym komendanci pochodu zarządzili przejście uczniów szkół na ulicę Czarneckiego (ok. 4 tysiące osób). Ustawienie wszystkich przybyłych w parku i w jego okolicach zajęło dwie godziny. W pochodzie, na czele którego znaleźli się członkowie Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół” na koniach, szły cztery orkiestry, w tym jedna z Kosowa, przypisane do poszczególnych grup, oraz strażacy, weterani powstania styczniowego, reprezentanci wszystkich lokalnych towarzystw, delegaci z synagogi, dyrekcja Kasy Oszczędności i członkowie Rady Miejskiej. Ubolewano, że był tylko jeden reprezentant Rady Powiatowej. W pochodzie szli również górnicy z Myszyna i Dzurowa, a także ludność chłopska z okolicznych miejscowości. Pochód zakończyli członkowie „Sokoła” kołomyjskiego ze sztandarem. „Nikt kto własnymi oczami nie patrzył na to, nie może mieć właściwego wyobrażenia o rozmiarach pochodu i o potężnym wrażeniu, jakie on sprawiał”. Tłum przeszedł ulicami Czarneckiego, Franciszka Józefa, Kraszewskiego, Kościuszki, aż doszedł na Rynek. W kościele parafialnym odbyła się msza św. z udziałem delegacji wraz z pocztami sztandarowymi. „Porywające kazanie”, jak zauważono, na temat obchodzonego jubileuszu wygłosił ks. katecheta Majewski. Jednocześnie odprawiono nabożeństwo w synagodze. Przewodniczący gminy żydowskiej Józef Funkenstein opowiedział o życiu Mickiewicza i oddziaływaniu poety na narody

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

polski i żydowski. Następnie tłum wyruszył z powrotem do parku przed pomnik Mickiewicza, gdzie ustawiono się w ogromnym półkolu. W uroczystości brali również udział „braci[a] Rusin[i], którzy umieli na chwilę zapomnieć o dzielących nas ze szkodą obopólną niesnaskach i różnicach narodowościowych”¹⁵.

Jak pisano, na miejscu znaleźć się mogło nawet kilkanaście tysięcy osób. Było to wówczas najprawdopodobniej największe wydarzenie w historii Kołomyi. W imieniu komitetu głos zabrał Stanisław Haczewski. Porównał on Mickiewicza do orła, który otoczył naród miłością i ścieśnił jego ogniwa. Przekazał pomnik w opiekę dla miasta. Burmistrz Kołomyi Witosławski przyjął „ten dar” w imieniu władz miasta, obiecując otoczyć pomnik „najczulszą opieką” oraz dziękując wszystkim tym, którzy podjęli inicjatywę jego wystawienia. Jako trzeci głos zabrał redaktor „Gazety Kołomyjskiej” Mardyrosiewicz. Podkreślił prawa do samostanowienia Polaków i „samodzielnego życia” oraz wskazywał na liczne przykłady ich „żywołności”. Szczególną rolę w tym kontekście jego zdaniem odgrywać miał właśnie Mickiewicz. „I o to tego pomazańca Bożego w setną pamiątkę zesłania święci dziś urocząście nasze miasto”. Mardyrosiewicz na koniec życzył wszystkim obecnym, aby „uroczystość dzisiejsza stała się jutrzeńką dnia, o którym mówi nasz wieszcz ukochany, »dnia trzeciego, który wnijdzie, ale nie zajdzie«”. Chóry śpiewały pieśni pomiędzy przemówieniami, a z moździerzy wystrzeliwano salwy. Na koniec wystąpili, w imieniu Żydów, dr Łazarz Zipser, a dr Wacław Borzemski jako reprezentant młodzieży polskiej. „Obie mowy zrobiły głębokie wrażenie na obecnych”.

Mieszkańcy rozeszli się do domów, zaś w sali „Sokoła” urządzono posilek dla wszystkich członków gniazd sokolich, w tym przybyłych z Czerniowiec. W ogrodzie ugoszczono ludność chłopską w liczbie 500 osób. Mowę podczas uczyt wygłosił po rusku Włodzimierz (?) Korzeniewicz. Mowa ta została przedrukowana¹⁶. Zwieńczeniem uroczystości była zabawa ludowa w parku, która odbyła się tego dnia po południu¹⁷.

Koszty poniesione przez komitet na organizację obchodów 100. rocznicy urodzin wieszca w Kołomyi wyniosły 1887 złr i 5 centów, z czego koszt pomnika wyniósł 1042 złr 63 centów, a więc znacznie

¹⁵ *Echa jubileuszowe*, „Gazeta Kołomyjska” 1898, nr 46 z 15 VI.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ *Święto narodowe*, „Gazeta Kołomyjska” 1898, nr 44 z 8 VI.

Pomnik Adama Mickiewicza

więcej niż przewidywano. Największą część pieniędzy stanowiły datki i składki – 1199 złr 57 centów. Obliczono, że na dokończenie prac związanych z pomnikiem potrzebne było około 500 złr, co obejmowało wykończenie skały, wyrycie napisu oraz zabezpieczenie monumentu barierkami¹⁸.

Kołomyja była wówczas jednym z niewielu, jeśli nie jedynym miastem na ziemiach polskich, w którym znajdowały się pomniki dwóch poetów.

Według relacji Władysława Szyszki, późniejszego kierownika parowozów PKP, pomnik Mickiewicza, podobnie jak pomnik hołdu królowi polskiemu złożonego przez hospodara, miał zostać wysadzony przez Ukraińców podczas wojny polsko-ukraińskiej w 1919 roku. Cel ten nie został osiągnięty, ponieważ „materiał wybuchowy zamiast uszkodzić ich i zniszczyć, pozabijał i poranił wykonawców”¹⁹.

Pomijając ten fakt, pomnik Adama Mickiewicza cieszył się dużą popularnością i zdobył uznanie wśród mieszkańców, o czym świadczą najlepiej licznie zachowane zdjęcia wykonane przed pomnikiem. Zapewne najczęściej przy nim fotografowali się żołnierze 49. Pułku Piechoty/Huculskiego Pułku Strzelców. Warto dodać, że w pobliżu parku znajdowały się ich koszary (rozebrane w latach dwutysięcznych).

Pomnik przeszedł przez burzliwy okres I i II wojny światowej, a później sowietyzacji. Po ponad stu latach od jego wzniesienia podjęto prace na rzecz odnowy. Program prac konserwatorskich sporządzili w 2004 roku konserwatorzy Józef Steciński i Tomasz Dziurawiec, w którym stwierdzili między innymi: „Obecnie pomnik jest mocno zanieczyszczony i zaniedbany. Powierzchnia w dolnej partii pokryta jest grubą warstwą mchów i porostów o różnych kolorach. [...] W narożniku od strony północno-wschodniej skały brakuje znacznego ciosu kamiennego, który został wykruszony”²⁰.

W kolejnym roku, pod kierunkiem Janusza Smazy, prace konserwatorskie przeprowadzili Krzysztof Jurków i Bartosz Markowski, absolwenci Akademii Sztuk Pięknych. Remontowo-budowlane,

¹⁸ *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1898, nr 52 z 6 VII.

¹⁹ CAW WBH, Akta odznaczeniowe Władysława Szyszki, sygn. MN 6.06.1931.

²⁰ AAN, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju, sygn. 356, k. bez paginacji, J. Steciński, T. Dziurawiec, Program prac konserwatorskich, 9 XI 2004.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

ziemne i porządkowe roboty wykonał zespół kołomyjan: Jan i Zdzisław Szmidelowie, Roman Teleszuk, pod kierunkiem Włodzimierza Kołysenki, a całość nadzorował Smaza. Prace prowadził Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” z funduszy Senatu Rzeczypospolitej Polskiej²¹.

Miejsce ubytku skały uzupełniono o nowy kamień. Wykuto na nim napisy w dwóch językach, ukraińskim i polskim:

**ВІДНОВЛЕНО СТАРАННЯМ СЕНАТУ
РЕСПУБЛІКИ ПОЛЬЩА
І ОБ'ЄДНАННЯ “СПІЛЬНОТА ПОЛЬСЬКА”**

**ODNOWIONO STARANIEM SENATU
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
STOWARZYSZENIA “WSPÓLNOTA POLSKA”.**

Pomnik Mickiewicza istnieje w tym samym miejscu już ponad 125 lat. Jest najstarszym zachowanym pomnikiem w miejskiej przestrzeni Kołomyi.

²¹ Ibidem, sygn. 356, k. bez paginacji, Dokumentacja, 2005.

Pomnik Adama Mickiewicza

Stanisław Daczyński (1856–1941), malarz, uczeń Jana Matejki w Szkole Sztuk Pięknych w Krakowie, wieloletni nauczyciel Szkoły Garncarskiej w Kołomyi, współautor pomnika Adama Mickiewicza oraz autor pomnika Ofiar Kosaczowa. W 1894 roku otrzymał srebrny medal komitetu Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie za prace dekoracyjne. Ważne miejsce w jego twórczości zajmują Pokucie i Huculszczyzna. W 1919 roku namalował portret ukraińskiego poety Tarasa Szewczenki, który obecnie znajduje się w kołomyjskim Muzeum Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia im. Kobryńskiego (zob. K. Duda, *Pokuckie i huculskie inspiracje twórczości Stanisława Daczyńskiego w świetle listów do Seweryna Böhma*, [w:] *Kołomyja, Pokucie i Huculszczyzna w II Rzeczypospolitej. Wybrane zagadnienia*, red. A.A. Ostanek, A. Smoliński, Warszawa 2017, s. 10–31)



Źródło: E. Swieykowski, *Pamiętnik Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie 1854–1904: pięćdziesiąt lat działalności dla sztuki ojczystej*, s. 53 (korespondencja z Krzysztofem Dudą, XI 2024).

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

**Pomnik Adama Mickiewicza w formie skały
z medalionem przedstawiającym podobiznę poety.
Pocztówka z około 1930 roku**



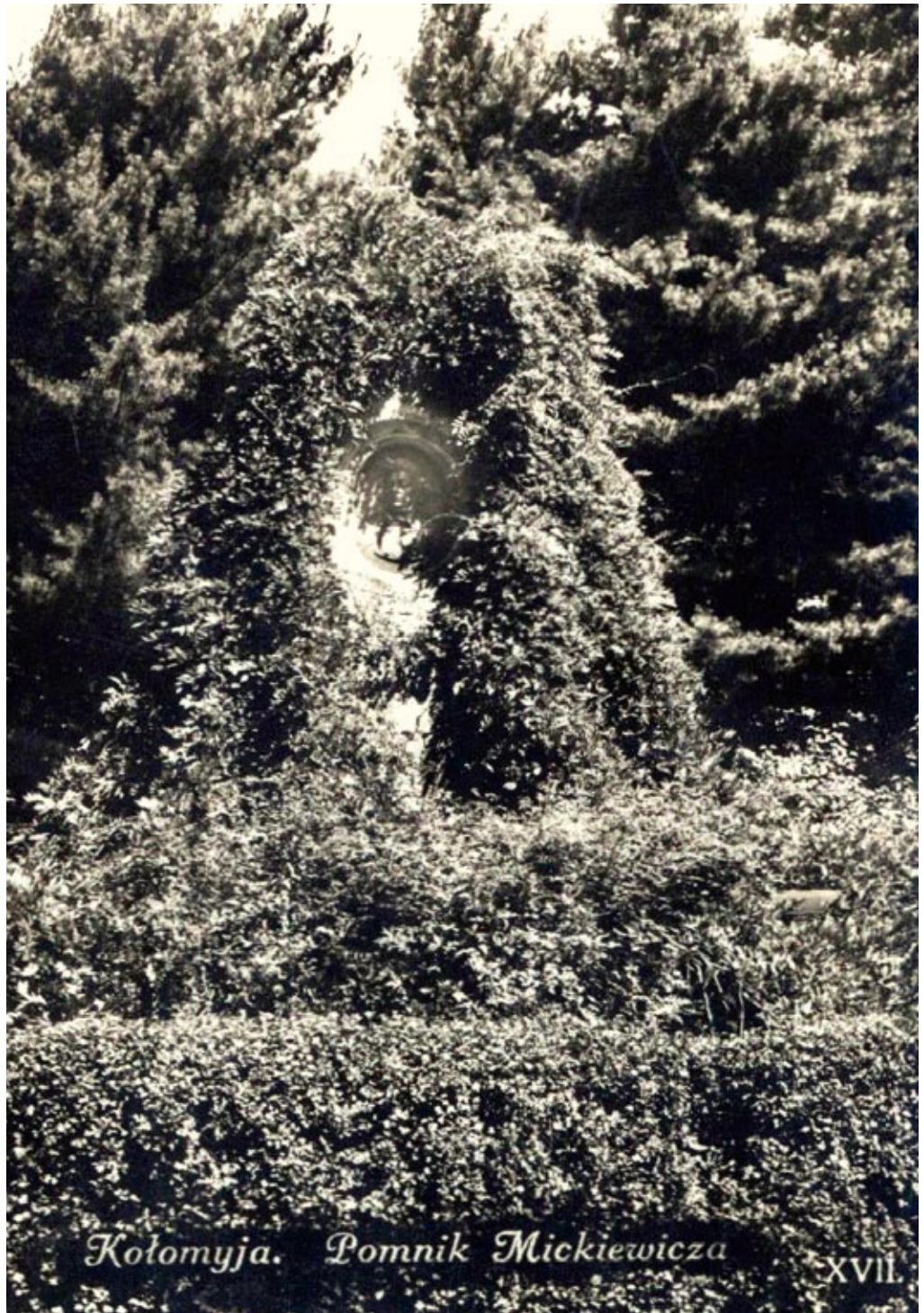
Źródło: Biblioteka Narodowa.

Pomnik Adama Mickiewicza

Pomnik otoczony bujną zielenią i drzewami.

Fot. zakład fotograficzny L. i M. Hellerowie, Nadwórna.

Pocztówka, seria numerowana (XVII), 1930 rok



Źródło: Biblioteka Narodowa.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Uczennice Państwowego Seminarium Nauczycielskiego
Żeńskiego przed pomnikiem, 27 marca 1933 roku



Źródło: kolekcja Bożeny Krupskiej.

Pomnik Adama Mickiewicza

Kadra oficerów i podoficerów 49. Pułku Piechoty (drugi z prawej sierżant Władysław Flaszka) przed pomnikiem, lata 30.



Źródło: Muzeum Miejskie Wrocławia.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Słuchacze Szkoły Podoficerskiej 49. Pułku Piechoty,
lata 20.–30.



Źródło: Muzeum Miejskie Wrocławia.

Pomnik Adama Mickiewicza

**Pomnik przed i po wykonaniu prac konserwatorskich.
Na pierwszym zdjęciu widać duże zanieczyszczenia
na pomniku, a także ubytki i uszkodzenia w postumencie,
lata 2004–2005**



Źródło: Archiwum Akt Nowych.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

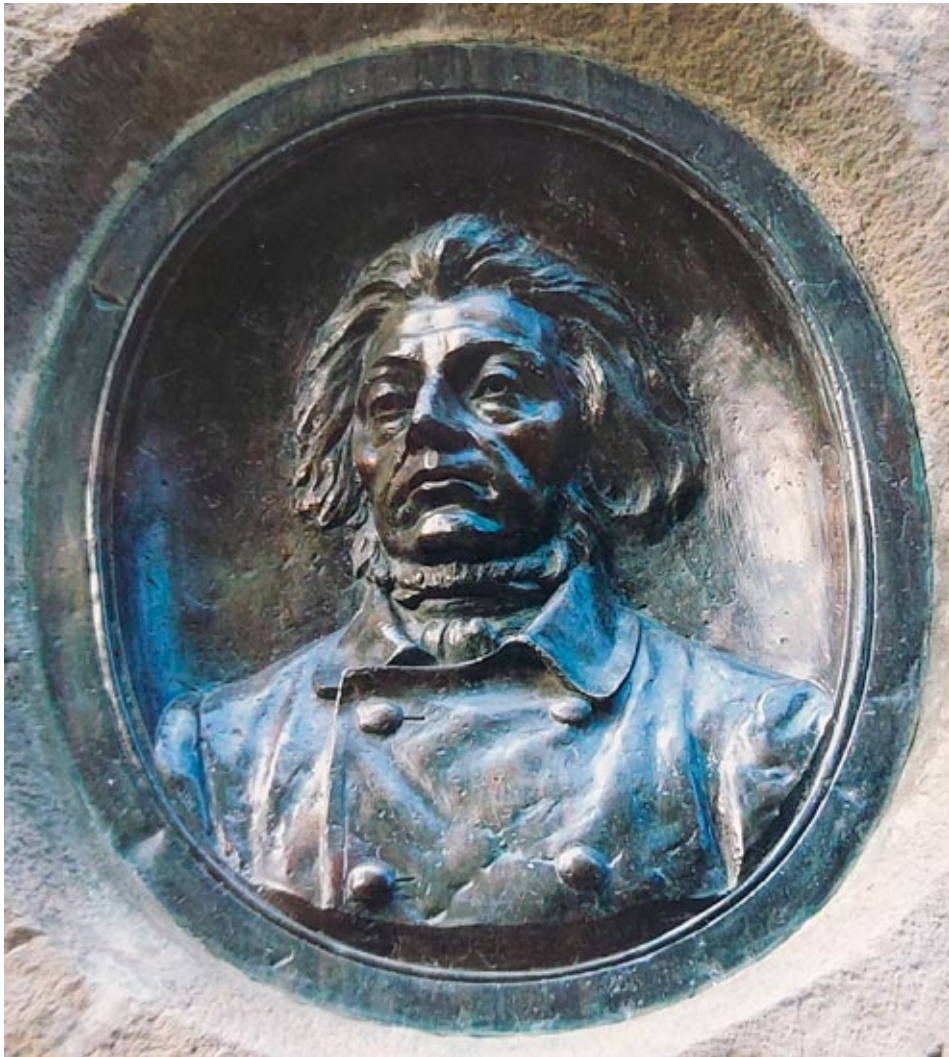
Strona wschodnia pomnika. Zrekonstruowany ubytek kamienia wraz napisem informującym o prowadzonych pracach, 2005 rok



Źródło: Archiwum Akt Nowych.

Pomnik Adama Mickiewicza

**Medalion z podobizną Adama Mickiewicza po konserwacji,
2005 rok**



Źródło: Archiwum Akt Nowych.



POMNIK KU CZCI RODAKÓW POLEGŁYCH ZA WOLNOŚĆ NARODU, JÓZEFA KAPUŚCIŃSKIEGO I TEOFILA WIŚNIEWSKIEGO (1907 ROK)

Pomnik znajduje się na cmentarzu rzymskokatolickim, „na skraju lewej strony [...], przy ścieżce komunikacyjnej”¹. Upamiętnia powstańców Józefa Kapuścińskiego i Teofila Wiśniowskiego, którzy 31 lipca 1847 roku zostali powieszani na Górze Stracenia we Lwowie. Został wzniesiony na miejscu drewnianego krzyża, który postawiono przed 1901 rokiem. Obecny pomnik został ufundowany przez Stowarzyszenie Rękodzielników „Gwiazda”. W związku z czym nazywany jest również pomnikiem „Gwiazdy”².

Pomnik składa się z wysokiego na około 5,50 m stalowego krzyża, umieszczonego na cokole z kawałków kamienia, na którym znajduje się tablica marmurowa o treści:

**RODAKOM
Poległym za Wolność Narodu
GWIAZDA
31/VII 1907.**



¹ AAN, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju, sygn. 479, k. bez paginacji, Janusz Smaza, Dokumentacja konserwatorska, 1995.

² *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1901, nr 28 z 4 VIII; R. Brykowski, *Kołomyja. Jej dzieje, zabytki*, Warszawa 1998, s. 83.

Pomnik ku czci rodaków poległych...

Krzyż wykonano z szyn kolejowych ze stali besemerowskiej w hucie żelaza i stali w Trzyńcu (obecnie wschodnie Czechy) w 1886 roku. Na szynie znajduje się napis: „B. St. Teschen 86”. Pomnik był otoczony metalowym ogrodzeniem³.

Jego uroczyste poświęcenie odbyło się 31 lipca 1907 roku⁴. Każdego roku tego dnia, staraniem Koła Polek i Stowarzyszenia Rękodzielników „Gwiazda”, organizowano w Kołomyi przed I wojną światową obchody upamiętniające śmierć Kapuścińskiego i Wiśniowskiego. Rozpoczęły się one rano lub przed południem nabożeństwem żałobnym w kościele parafialnym za duszę „męczenników narodowych”. Następnie, w godzinach wieczornych, spotykano się przy pomniku, gdzie miejscowi Polacy przybywali na zebrania patriotyczne, na które składały się przemówienia i pieśni⁵.

Pomnik zachował się w dobrym stanie. W 1995 roku, dzięki funduszom Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, pod nadzorem Ośrodka ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” i pod kierownictwem konserwatora dzieł sztuki Janusza Smazy, przeprowadzono jego konserwację⁶. Następnie, w 2018 roku, Towarzystwo Kultury Polskiej „Pokucie” w Kołomyi, kierowane przez Stanisławę Kołusenko, wykonało posadzkę z płyt betonowych wokół pomnika i umieściło na prawym boku cokołu tablicę z napisem:

**Odnowiony pomnik
"Gwiazda"
2018 roku⁷.**

³ AAN, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju, sygn. 479, k. bez paginacji, Janusz Smaza, Dokumentacja konserwatorska, 1995.

⁴ *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1907, nr 30 z 27 VII.

⁵ Vide: *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1908, nr 30 z 25 VII; *Kronika*, „Kurjer Kołomyjski” 1909, nr 17 z 8 VIII.

⁶ AAN, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju, sygn. 479, k. bez paginacji, Janusz Smaza, Dokumentacja konserwatorska, 1995.

⁷ Korespondencja z Bożeną Krupską, XII 2024.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Teofil Wiśniowski (na litografii autorstwa Stanisława Barusa) żył w latach 1806–1847. Został stracony wraz z Józefem Kapuścińskim (1818–1847) przez powieszenie na wzgórzu pod Lwowem, później nazywanym Górą Straceń. Wiśniowski brał udział w powstaniu listopadowym, był jednym z przywódców galicyjskich działających na rzecz konspiracji powstańczej, uważany, podobnie jak Kapuściński, za męczennika narodowego. Pod koniec XIX wieku we Lwowie, a więc kilka lat wcześniej, niż miało to miejsce w Kołomyi, poświęcono pomnik powstańcom w kształcie obelisku, zwieńczonego rzeźbą orła



Źródło: Biblioteka Narodowa.

Pomnik ku czci rodaków poległych...

Stan pomnika w Kołomyi przed konserwacją w 1995 roku (na zdjęciach widać krzyż wykonany z szyn kolejowych i cokół z kawałków kamienia). Pomnik znajduje się na cmentarzu rzymskokatolickim, który po wojnie zarastał zielenią i drzewami oraz ulegał postępującej dewastacji (niszczono nagrobki i usuwano krzyże)



Źródło: Archiwum Akt Nowych.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Obecny wygląd pomnika. Prace konserwatorskie polegały między innymi na usunięciu przylegającej do niego zieleni i oczyszczeniu z rdzy stalowych części krzyża i pomalowaniu ich czarną farbą. Dzięki kilkuletnim wysiłkom wielu osób, w tym między innymi Grażyny Orłowskiej-Sondej z TVP Wrocław, członków miejscowej parafii św. Ignacego Loyoli i Towarzystwa Kultury Polskiej „Pokucie”, a także Ogólnopolskiego Oddziału Kołomyjan „Pokucie” we Wrocławiu oraz rozsianych po świecie dawnych mieszkańców Kołomyi udało się przeprowadzić szereg prac na cmentarzu. W 2004 roku nastąpiło uroczyste otwarcie odnowionej nekropolii. Zdjęcia pomnika wykonał Zbigniew Saganowski z Towarzystwa Miłośników Kultury Kresowej, które regularnie, dwa razy do roku, porządkuje ten teren



Źródło: kolekcja Zbigniewa Saganowskiego.

Pomnik ku czci rodaków poległych...

Zdjęcia tablic umieszczonych na pomniku w 1907 i 2018 roku.
Fot. Zbigniew Saganowski



Źródło: kolekcja Zbigniewa Saganowskiego.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem



Źródło: kolekcja Zbigniewa Saganowskiego.



POMNIK OFIAR KOSACZOWA (1922 ROK)

Pomnik znajduje się w części wojskowej cmentarza rzymsko-katolickiego. Postawiony został w kwaterze ofiar obozu internowanych i jeńców wojennych działającego na Kosaczowie (przedmieścia Kołomyi) w okresie wojny polsko-ukraińskiej (1918–1919). Pomysł wzniesienia pomnika zrodził się wśród członkiń tamtejszej Sodalicji Mariańskiej Pań pod koniec 1919 roku. W celu zebrania funduszy zorganizowano publiczną zbiórkę pieniędzy, która była prowadzona przez około dwa i pół roku. W specjalnej odezwie skierowanej do Polaków sodalicja pisała: „Ponieważ społeczeństwo nasze wyczerpane pięcioletnią wojną i ostatnimi przejściami, nie rozporządza dostatecznymi środkami, przeto, celem pokrycia kosztów pomnika – zwraca się do ofiarności całego Narodu Polskiego z gorącą prośbą o pomoc”¹. W lutym 1920 roku egzemplarz odezwy wraz z listą składkową przesłano do rządu polskiego w Warszawie. Datki pieniężne można było składać na ręce przewodniczącej sodalicji Zofii Gończarczykowej. W zbiorce wzięli udział między innymi: Maria Szajdzicka z Zamościa, Urząd Pocztowno-Telegraficzny w Gwoźdźcu, Straż Mogił Polskich Bohaterów we Lwowie i dyrektor kołomyjskiej Szkoły Przemysłu Drzewnego Edward Podgórski².



¹ AAN, Prezydium Rady Ministrów w Warszawie, sygn. III 3492/20, k. 2, Do Narodu Polskiego.

² Ibidem, k. 1, Pismo Wydziału Sodalicji Mariańskiej Pań w Kołomyi (Zofia Gończarczykowa, Maria Hausserowa, Wanda Jaworska) do Rządu Polskiego w Warszawie z 12 II 1920; *Podziękowanie*, „Nowa Gazeta Kołomyjska” 1922, nr 29 z 15 VII.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Projekt pomnika sporządził Stanisław Daczyński, były nauczyciel Szkoły Garncarskiej w Kołomyi (w 1920 roku przeszedł na emeryturę)³. Pomnik, w całości wykonany z żelbetonu, składa się z dwóch elementów: wysokiego na około 8 m krzyża, osadzonego na podstawie, oplecionego żelaznym łańcuchem, oraz ściany w kształcie trapezu, do której przylegają ławy z obu stron. W części środkowej znajdowały się tablice marmurowe z imionami i nazwiskami więźniów, którzy zmarli w obozie. W dolnej części krzyża umieszczona została tabliczka z napisem:

**OFIAROM
KOSACZOWA
RODACY.**

Na jego ramionach znajdują się daty: **1918** i **1919**⁴.

Odsłonięcie pomnika odbyło się 10 września 1922 roku. Uroczystości przerodziły się „w podniosłą manifestację narodową”. Najpierw o godzinie 9.00 ks. Józef Panaś – były kapelan II Brygady Legionów Polskich – odprawił mszę św. na boisku „Sokoła” i wygłosił „wzniosłe kazanie”. Następnie uformował się wielki pochód z przedstawicielami wielu organizacji, szkół, kolejarzy, kahału; z udziałem duchownych, żołnierzy Wojska Polskiego, internowanych, rodzin zmarłych w obozie, delegacji z innych miejscowości, w tym Lwowa, Stanisławowa, Stryja, który przy dźwiękach muzyki wyruszył na cmentarz. Po przybyciu na miejsce i ustawieniu się wokół pomnika głos pierwszy zabrał ks. dziekan Franciszek Wójcik – proboszcz parafii Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Patrząc z polskiej perspektywy, krótko opowiedział o tym, jak wyglądało przejmowanie władzy przez Ukraińców w latach 1918–1919, wzywając zarazem „do pamiętania o grobach bohaterów narodu”. Głos zabrała obecna przewodnicząca sodalicji Wanda Jaworska. Następna w kolejności, Leokadia Miziewiczowa, była przewodniczącą Komitetu Pań Polek nad Jeńcami i Internowanymi, przypomniała działalność tej

³ K. Duda, *Od Kołomyi do Krakowa. Przyczynek do biografii Stanisława Daczyńskiego (1856–1941)*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum” 2021, nr 2, s. 351.

⁴ AAN, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju, sygn. 478, k. bez paginacji, Janusz Smaza, Dokumentacja konserwatorska, 1995; R. Brykowski, *Kołomyja. Jej dzieje, zabytki*, Warszawa 1998, s. 86.

Pomnik Ofiar Kosaczowa

organizacji, która niosła pomoc więźniom. W imieniu wojska, Bernard Mond, dowódca 49. Pułku Piechoty, „wziął – jak pisała prasa – w obronę tę mogiłę i krzyż naszych bohaterów”. Jako ostatni przemówił Ludwik Hartfelder – nauczyciel, między innymi Towarzystwa Szkoły Ludowej w Przemyślu, były internowany. Ze szczególnym wzruszeniem opisał warunki panujące w obozie i przeżycia więźniów. Podkreślił wielkie zasługi komitetu, przede wszystkim Miziewiczowej, w zakresie niesienia pomocy podczas internowania⁵.

Kilka godzin później na boisku „Sokoła” miały miejsce pokazowe ćwiczenia druhów. Wieczorem odbyło się spotkanie towarzyskie dla gości, które trwało aż do rana⁶.

Pomnik w okresie II Rzeczypospolitej stał się symbolicznym miejscem, przy którym gromadzili się Polacy, oddając hołd zmarłym rodakom w obozie na Kosaczowie. Przykładem mogą być obchody związane z 20. rocznicą zbrojnego zrywu Polskiej Organizacji Wojskowej w Kołomyi. W programie dwudniowych uroczystości znalazł się punkt: „Oddani[e] hołdu Bohaterom-Męczennikom Kosaczowa” poprzez złożenie wieńca, wygłoszenia przemówienia, przeprowadzenia apelu poległych, a także odegranie i odśpiewanie pieśni przez orkiestrę i chór⁷.

Po II wojnie światowej pomnik ulegał stopniowej dewastacji. Kompletnie zniszczono płyty marmurowe, a jego powierzchnię zamalowywano „m. in. napisami o treści wulgarnej i obraźliwej”⁸. W 1995 roku, w ramach działań prowadzonych przez Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” zespół kierowany przez konserwatora dzieł sztuki Janusza Smazę odnowił monument. Było to możliwe dzięki dotacji Rady Ochrony Walk Pamięci i Męczeństwa⁹. 26 września 2004 roku poświęcono na pomniku nową tablicę zawierającą krótką informację historyczną:

⁵ *Uroczystość poświęcenia krzyża pamiątkowego dla ofiar kosaczowskich*, „Nowa Gazeta Kołomyjska” 1922, nr 38 z 16 IX.

⁶ Ibidem.

⁷ *Program uroczystości zjazdowych*, „Głos Pokucia” 1939, nr 20–21 z 28 V.

⁸ R. Brykowski, op. cit., 85.

⁹ AAN, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju, sygn. 478, k. bez paginacji, Janusz Smaza, Dokumentacja konserwatorska, 1995.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

PAMIĘCI POLAKÓW KTÓRZY ZMARLI w latach 1918-1919 W OBOZIE INTERNOWANIA NA KOSACZOWIE¹⁰.

Ostatnie prace rewaloryzacyjno-konserwatorskie zrealizowane zostały w 2023 roku przez Fundację Armenian Foundation, przy wsparciu finansowym Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego¹¹.

¹⁰ B. Krupska, *30 lat Ogólnopolskiego Oddziału Kołomyjan „Pokucie” Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich we Wrocławiu 1991–2021*, Wrocław 2021, s. 65.

¹¹ Projekty 2023–2024, Prace rewaloryzacyjno-konserwatorskie na cmentarzu w Kołomyi, <https://fundacjaormianska.pl/projekty/2023-2/prace-konserwatorsko-rewaloryzacyjne-kwatery-ofiar-obozu-w-kosaczowie-na-cmentarzu-w-kolomyi-ukraina/> (dostęp: XII 2024).

Pomnik Ofiar Kosaczowa

Według najnowszych badań przeprowadzonych przez Petra Hawryłyszyna i Romana Czornieńskiego obóz jeńców i internowanych na Kosaczowie „był największym tego typu obozem” w Zachodnioukraińskiej Republice Ludowej. W okresie jego istnienia, to jest od 6 grudnia 1918 do 24 maja 1919 roku, przez obóz przeszło około 5000 osób, a znacząca większość z nich to Polacy. Według różnych danych w obozie zmarło najprawdopodobniej do 1000 osób (w międzywojennej prasie szacunki sięgają 1500). Najczęstszą przyczyną zgonów był tyfus. *Zob. Obozy dla internowanych i jeńców wojennych na terytorium Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej – Zachodniego Obwodu Ukraińskiej Republiki Ludowej (1918–1919), Iwano-Frankiwsk 2023, s. 69–119.* Wydarzenia z lat 1918–1919 Polacy porównywali do napadów rozbójniczych kozaków w XVIII wieku. Osoby zmarłe w obozie nazywano bohaterami lub męczennikami. Na zdjęciu szkic obozu na Kosaczowie wykonany przez więźniów, poniżej słowa podziękowania pod adresem Komitetu Pań Polek za udzieloną im pomoc i opiekę




Źródło: S. Sozańska, *Z przeżyć na Pokuciu 1914–1919 r.*, „Panteon Polski” 1929, nr 60–61 z IX–X (Biblioteka Śląska).

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Lista składek przesłana dla „Świętego Rządu Polskiego w Warszawie” z prośbą o zbieranie pieniędzy na postawienie pomnika na grobach jeńców i internowanych na cmentarzu w Kołomyi, 12 lutego 1922 roku

1922
Kołomyja, dnia *12 Lutego* 1922

 *Lista składek.*


Sodalicyd *Pań* w Kołomyi zwraca się do *W. Rządu* w *Świętego*
Rządu Polskiego w *Warszawie*

z gorącą prośbą o łaskawie zbieranie składek na budowę pomnika na cmentarzu w Kołomyi na grobach internowanych męczenników Kosaczowa. Składki przyjmuje „Sodalicya Pań” na ręce WP. *Zofii Gończarczykovej*, Kołomyja ul. *Kraszewskiego*.

Za Sodalicyę:
Zydzlawa Karakowa
Zofia Gończarczykowa
Mary Glauissem
Wanda Jaworska
Mary Glauissem

L. p.	Imię i nazwisko ofiarodawcy	K.	h.	L. p.	Imię i nazwisko ofiarodawcy	K.	h.

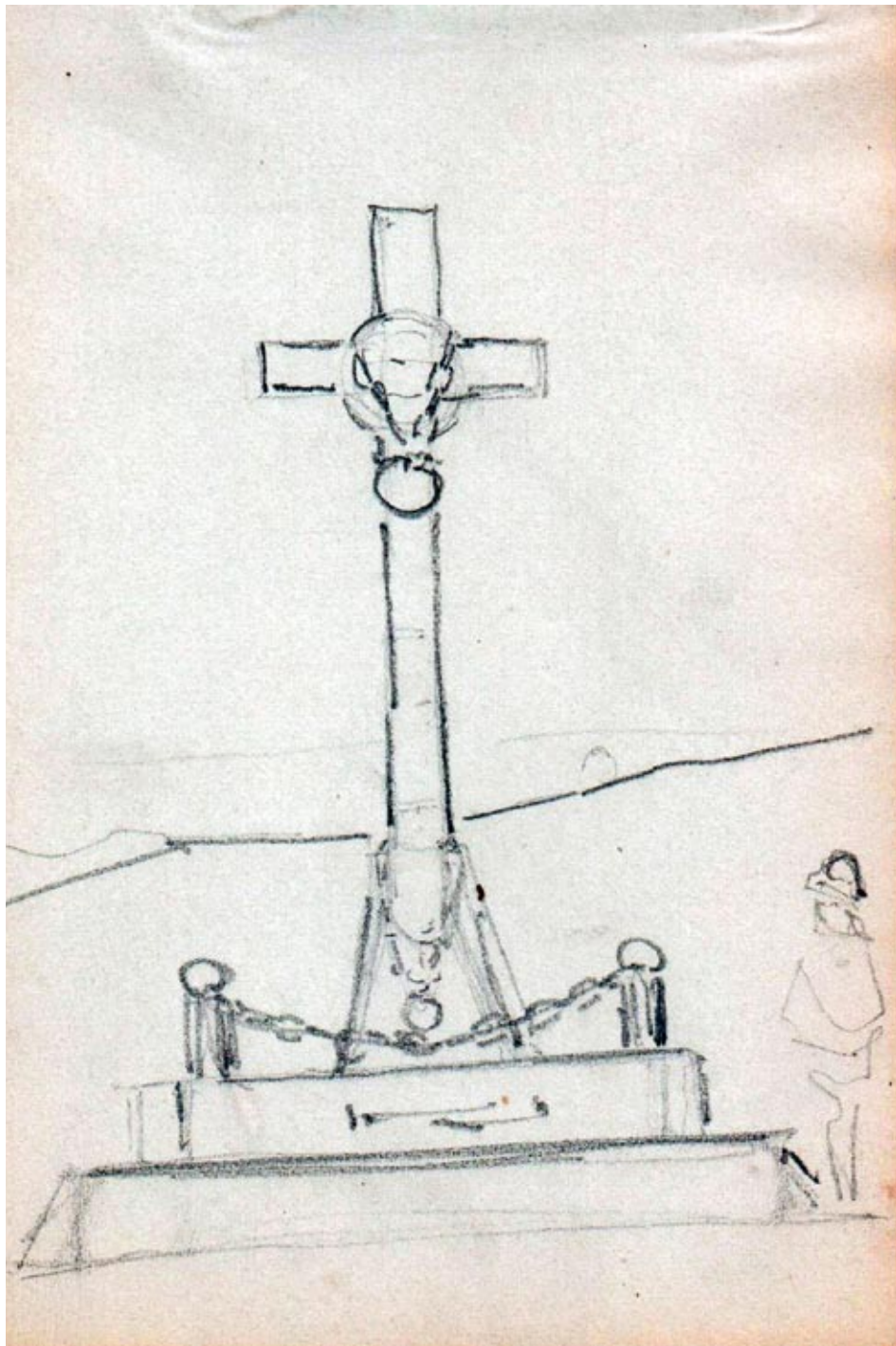
2492/20/4



Źródło: Archiwum Akt Nowych.

Pomnik Ofiar Kosaczowa

Projekt pomnika Ofiar Kosaczowa, wykonany ołówkiem na papierze przez Stanisława Daczyńskiego, ze zbioru szkiców autora, 1919–1922



Źródło: kolekcja Krzysztofa Dudy.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Uroczystość odsłonięcia pomnika. Msza polowa na boisku „Sokoła” oraz poświęcenie na cmentarzu wojskowym (obecnie część cmentarza rzymskokatolickiego).

Na zdjęciach uwiecznione są osoby z różnych grup społecznych, 10 września 1922 roku. Fot. Mieczysław Righetti



Źródło: *Pamięci ofiar hajdamackich gwałtów*, „Nowości Illustrowane” 1922, nr 38 z 23 IX (Biblioteka Jagiellońska).

Pomnik Ofiar Kosaczowa

**Pomnik Ofiar Kosaczowa ozdobiony wieńcami i kwiatami
w dniu odsłonięcia, 10 września 1922 roku.**

Fot. Mieczysław Righetti



Źródło: *Pamięci ofiar hajdamackich gwałtów*,
„Nowości Illustrowane” 1922, nr 38 z 23 IX
(Biblioteka Jagiellońska).

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

**Dobrze widoczny krzyż – główny element pomnika –
oraz fragment ściany połączony z kamienną ławą.
Jak dotąd nie udało się odnaleźć zdjęcia przedstawia-
jącego tablice marmurowe z bliska, lata 1922–1939**



Źródło: Wojskowe Biuro Historyczne.

Pomnik Ofiar Kosaczowa

Janusz Smaza opisując stan pomnika w 1995 roku, stwierdził między innymi, że całe jego otoczenie „jest zaśmiecone – głównie gruzem, szkłem i odpadami humusowymi. [...] Dodatkowo występują duże ilości napisów różnego typu, wykonane wielokolorowymi farbami olejnymi i asfaltowymi (najczęściej w kolorze czerwonym). Na cokole krzyża występuje sporo napisów kutych, do głębokości 2 cm. [...] Marmurowe płyty inskrypcyjne – nie zachowane, ich śladowe ilości w postaci niewielkiej płyty w lewym górnym narożniku i bardzo drobnych odprysków przy krawędziach, pokryte całkowicie farbami i częściowo zwietrzałe” (Archiwum Akt Nowych, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju)



Źródło: Archiwum Akt Nowych.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Pomnik po przeprowadzeniu kompleksowych prac konserwatorskich w 1995 roku. „Oczyszczono teren wokół pomnika usuwając krzewy i drzewa – samosiejki. [...] Ze szczelin usunięto mechanicznie wszystkie zanieczyszczenia, usunięto również osypujący się materiał. [...] Płaszczyzny zewnętrzne ściany i krzyż pokryto cienką warstwą zapraw cementowych z dodatkiem środków wzmacniających” (Archiwum Akt Nowych, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju)



Źródło: Archiwum Akt Nowych.

Pomnik Ofiar Kosaczowa

Pomnik w 2023 roku po przeprowadzeniu ostatnich prac konserwatorsko-rewitalizacyjnych. Ich celem „było zahamowanie procesu destrukcji obiektu”. Poniżej zbliżenie na tablicę, znajdującą się za krzyżem, poświęconą w dniu 26 września 2004 roku, podczas otwarcia odnowionego cmentarza



Źródło: Fundacja Armenian Foundation.



POMNIK NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA (1925 ROK)

Pomnik usytuowany był na kołomyjskim Rynku, na skwerze przed ratuszem. Powstał z inicjatywy Komitetu Obywatelskiego¹. Było to jedno z licznych upamiętnień Nieznanego Żołnierza w Polsce.

Pomnik przybrał formę sarkofagu, przykrytego płytą kamienną z piaskowca o wymiarach: 2 m długości, 0,99 m szerokości i 0,19 m grubości, ozdobioną ornamentem na krawędziach². Płytę, a być może także sarkofag, wykonano w zakładzie rzeźbiarsko-kamienniarstwie Mariana Antoniaaka w Stanisławowie. U góry płyty wyrzeźbiono awers Krzyża Walecznych, z napisem na ramionach: **NA POLU CHWAŁY 1920**, niżej wykuto w kamieniu inskrypcję:

**NIEZNANEMU ŻOŁNIERZOWI
Z WALK O NIEPODLEGŁOŚĆ
OJCZYZNY
W HOŁDZIE
OBYWATELE MIASTA KOŁOMYI
1. XI. 1925.**



¹ *Polska poległym swoim obrońcom*, red. W. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1928, s. 20.

² AAN, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju, sygn. 480, k. bez paginacji, Janusz Smaza, Dokumentacja konserwatorska, 1995; R. Brykowski, *Kołomyja. Jej dzieje, zabytki*, Warszawa 1998, s. 87.

Pomnik Nieznanego Żołnierza

W dolnej ścianie wyryto podpis wykonawcy:

**M. ANTONIAK
STANISŁAWÓW.**

Odślonięcie pomnika nastąpiło tego samego dnia co pogrzeb Nieznanego Żołnierza w Warszawie, to jest 2 listopada 1925 roku³. Uroczystość została poprzedzona żałobnym nabożeństwem w synagodze o godzinie 9.00, które zgromadziło wielu Żydów i uczniów szkół średnich, a także przedstawiciele władz samorządowych. Okolicznościowe kazanie wygłosił rabin Abraham Samuel Heller w języku hebrajskim, co ze względu na nieznaną znajomość języka spotkało się z dużym niezrozumieniem Polaków, a być może również i Żydów (wcześniej podczas podobnych uroczystości kazania były wygłaszane w języku polskim). Kantor odprawił modlitwę za „pomyślność Ojczyzny i Prezydenta Rzeczypospolitej”. Na koniec chór synagogi odśpiewał pieśń *Boże, coś Polskę*⁴.

O godzinie 10.00 na dziedzińcu cmentarza parafialnego odbyła się msza święta żałobna z udziałem wojskowych i władz miejskich, której oprawę muzyczną zapewniła orkiestra 49. Pułku Piechoty. Wzięły w niej udział „tysięczne rzesze publiczności i to nie tylko polskiej, lecz i żydowskiej”. W prasie odnotowano, że we mszy św. nie uczestniczyli Ukraińcy, w tym duchowni kościoła greckokatolickiego, mimo że zostali osobiście zaproszeni przez burmistrza⁵.

Po mszy św. udano się na Rynek, gdzie nastąpiła dalsza część uroczystości. Znajdujący się tam pomnik był przykryty godłem państwowym. Burmistrz Karol Balicki, oddając hołd Nieznanemu Żołnierzowi, wygłosił płomienne przemówienie, następnie dokonał aktu odślonięcia pomnika. Przemówienie wygłosił również inwalida wojenny kapitan Henryk (?) Bezeg, podkreślając, że „Towarzystwo Inwalidów łączy we wspólnej miłości Ojczyzny inwalidów wszystkich narodowości i wyznań, zamieszkujących tę Ziemię Ojczystą”. Wieńce na pomniku złożyli: burmistrz w imieniu mieszkańców

³ BK [B. Krupska], *95 lat pomnika Nieznanego Żołnierza w Kołomyi*, <https://kolomyja.net/aktualnosci/95-lat-pomnika-nieznanego-zolnierza-w-kolomyi/> (dostęp: XII 2024)

⁴ *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1925, nr 45 z 7 XI, nr 46 z 14 XI.

⁵ *Uroczystość ku czci Nieznanego Żołnierza*, „Gazeta Kołomyjska” 1925, nr 45 z 7 XI.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Kołomyi, pułkownik Bernard Mond – dowódca 49. Pułku Piechoty w imieniu armii, starosta dr Pawlikowski w imieniu rządu, kapitan Bezeg oraz inwalidzi – Żyd i Ukraińiec w imieniu Towarzystwa Inwalidów, a także przedstawiciel społeczności żydowskiej⁶.

Na zakończenie uroczystości przed pomnikiem i przedstawicielami miejscowych władz odbyła się defilada żołnierzy. Jeszcze tego samego miesiąca, na polecenie Rady Szkolnej Powiatowej w Kołomyi, wieńce na pomniku złożyli uczniowie wielu szkół. Podobnie uczciła Nieznanego Żołnierza młodzież Szkoły Podchorążych Rezerwy Artylerii⁷.

Obiekt stanowił ważne miejsce na mapie miasta, szczególnie do momentu powstania pomnika Józefa Piłsudskiego w 1929 roku. W trakcie uroczystości państwowych i wojskowych przy pomniku składano wieńce i niekiedy wygłaszano przemowy⁸.

Po zajęciu Kołomyi przez Armię Czerwoną w 1939 roku mieszkańcom udało się ukryć oraz zabezpieczyć na cmentarzu rzymskokatolickim najważniejszy element pomnika – płytę z inskrypcją. W 1995 roku odnaleziono ją w części wojskowej cmentarza i przewieziono do kościoła pojezuickiego św. Ignacego Loyoli. Płyta została wstępnie oczyszczona przez konserwatora dzieł sztuki Janusza Smazę. W 2006 roku, dzięki dotacji Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, dalsze prace konserwatorskie, prowadzone przez Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, zrealizował Józef Steciński, a pomagali mu w tym: Wiktor Pasznik z Kołomyi i Andrzej Wereszczak z Polski. „Zapadła decyzja by płytę Nieznanego Żołnierza ustawić pionowo przy ścianie pod chórem kościoła w Kołomyi”. Poświęcona została 29 października 2006 roku przez metropolitę lwowskiego Mariana Jaworskiego⁹.

⁶ Ibidem.

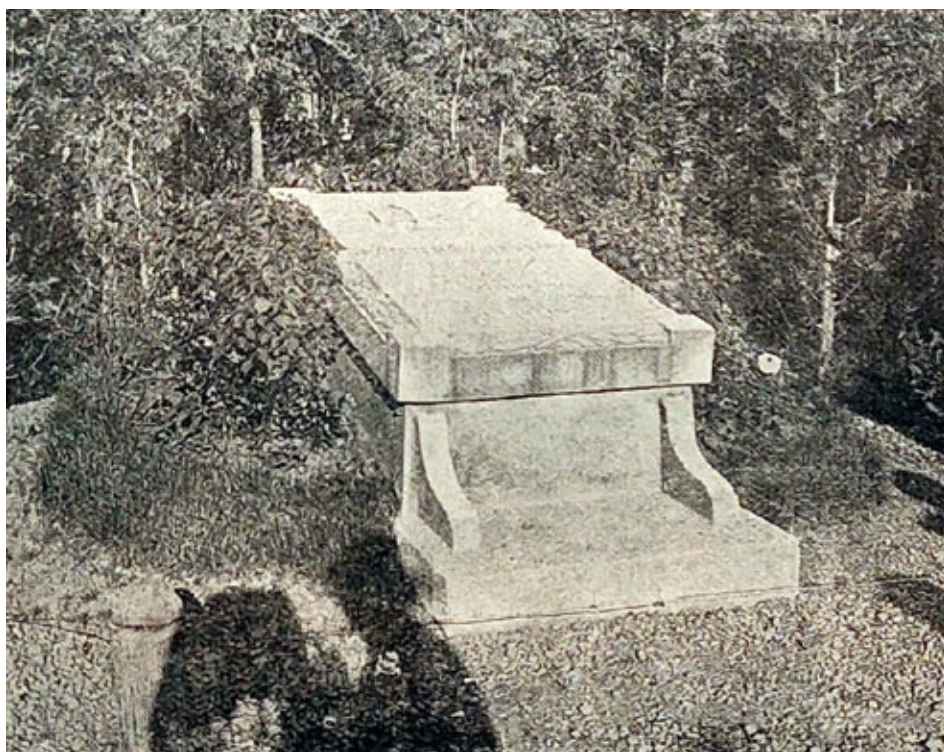
⁷ Ibidem; *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1925, nr 46 z 14 XI.

⁸ *Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1929, nr 19 z 11 V; B. Krupska, *3. Maja w Kołomyi*, „Gdzie Szum Prutu...” 1996, nr 1, s. 5.

⁹ AAN, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju, sygn. 480, k. bez paginacji, Janusz Smaza, Dokumentacja konserwatorska, 1995; (BR), *Nieznanemu Żołnierzowi*, „Gazeta Lwowska” 1998, nr 3 z 20 II; B. Krupska, *30 lat Ogólnopolskiego Oddziału Kołomyjan „Pokucie” Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich we Wrocławiu 1991–2021*, Wrocław 2021, s. 50–51.

Pomnik Nieznanego Żołnierza

Pomnik Nieznanego Żołnierza znajdował się do 1939 roku na skwerze w Rynku. Po poświęceniu pomnika 2 listopada 1925 roku, w związku ze złożeniem trumny ze szczątkami Nieznanego Żołnierza w Warszawie, pisano, że o godzinie 13.00 „każdy ma obowiązek stanąć i przez minutę zachować bezwarunkowe milczenie” (*Kronika*, „Gazeta Kołomyjska” 1925, nr 444 z 31 X). Fotografia z lat 1925–1928



Źródło: *Polska poległym swoim obrońcom*, red. W. Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1928, s. 20 (Biblioteka Narodowa).

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Fragment płyty Nieznanego Żołnierza w kościele pojezuickim, przed rozpoczęciem prac w 2006 roku, z widoczną sygnaturą wykonawcy



Źródło: Archiwum Akt Nowych.

Pomnik Nieznanego Żołnierza

Podnoszenie płyty w celu odpowiedniego ustawienia.
Na zdjęciu widoczna zbudowana na miejscu specjalna konstrukcja drewniana



Źródło: Archiwum Akt Nowych.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Płyta Nieznanego Żołnierza umieszczona na kamiennej podstawie przy ścianie kościoła. Zdjęcie zrobione po jej poświęceniu przez kardynała Mariana Jaworskiego, które miało miejsce 26 października 2006 roku. Podczas wizyty w parafii tego dnia kardynał poświęcił również odrestaurowaną polichromię w kościele



Źródło: Archiwum Akt Nowych.



POMNIK MARSZAŁKA JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO (1929 ROK)

Pomnik znajdował się na kołomyjskim Rynku. Inicjatywa jego wystawienia została powzięta przez miejscowy Związek Legionistów Polskich¹ i zyskała uznanie innych organizacji społeczno-kulturalnych². W październiku lub listopadzie 1928 roku zawiązał się Pokucki Komitet Budowy Pomnika Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, stanowiący jedno z dwóch „fundamentalnych zamierzeń mających uczcić [jego] osobę” w 10. rocznicę powstania niepodległego państwa polskiego w powiecie kołomyjskim. Druga koncepcja zakładała utworzenie fundacji, której patronem miał być Marszałek, a jej celem – budowa szkół na terenie powiatu kołomyjskiego. W skład komitetu weszli delegaci z pięciu powiatów: Horodenki, Kołomyi, Kosowa, Peczeniżyna i Śniatyna. Wśród nich znaleźli się prezes Związku Legionistów Polskich inż. Maksymilian Jarmulski, dyrektor Gimnazjum im. Króla Kazimierza Jagiellończyka Stanisław Boroń i właściciel majątków ziemskich Książę i Załucze Mikołaj Krzysztofowicz. Na czele komitetu stanął starosta kołomyjski dr Bolesław Skwarczyński. Według szacunków koszt budowy pomnika miał wynieść około 100 000 zł. Przygotowanie projektu



¹ W prasie podano również informację, że inicjatywę wysunął Związek Strzelecki. *Budowa pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kołomyi*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1928, nr 50 z 9 XII.

² *Pomnik Marszałka J. Piłsudskiego w Kołomyi*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 43 z 27 X.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

i wykonanie rzeźby do odlewu zlecono wybitnemu rzeźbiarzowi, profesorowi Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie Konstantemu Laszczce.

Protektorem komitetu budowy pomnika został prezydent profesor Ignacy Mościcki, zaś honorowe członkostwo przyjęli minister spraw wewnętrznych generał Felicjan Sławoj Składkowski, pierwszy minister spraw zagranicznych w II RP (1918–1919) Leon Wasilewski, wojewoda stanisławowski Bronisław Nakoniecznikow-Klukowski, prezes Banku Gospodarstwa Krajowego generał doktor Roman Górecki, dowódca Okręgu Korpusu nr VI we Lwowie generał Bolesław Popowicz i prezes zarządu głównego Związku Legionistów Polskich pułkownik Walery Sławek. W obradach komitetu wziął udział Wasilewski³.

Od początku komitet prowadził zbiórkę funduszy na rzecz pomnika. Otrzymał po 15 000 zł z subwencji Powiatowego Związku Komunalnego oraz Magistratu w Kołomyi. Co najmniej 11 726 zł wpłaciła Rada Powiatowa. Ziemianie z Pokucia opodatkowali się po 50 gr od morga na gospodarstwo. „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie”, widząc brak odpowiedniej reakcji ze strony lokalnej społeczności, wystosował apel do mieszkańców i „wszystkich przyjaciół pisma, by pośpieszyli z wydatną pomocą finansową”. Wśród darczyńców znalazło się wiele osób, organizacji społecznych i instytucji państwowych, przede wszystkim z Kołomyi i okolic, lecz także z innych regionów Polski, w tym Maria Cheułowa (Mikulińce, pow. śniatyński) – 440 zł, właściciel browaru w Okocimiu Jan Goetz – 100 zł, właściciel rafinerii nafty w Kołomyi Eliasz Kriss – 500 zł, Rudolf Schmidt z Widynowa (pow. śniatyński) – 100 zł, dr Julian Świdorski z Oberytyna – 121 zł, Towarzystwo Rybackie w Kołomyi – 100 zł, Bank Polski w Przemyślu – 2,80 zł Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie – 10 zł, Komenda Policji Państwowej w Warszawie – 25 zł, Ministerstwo Poczty i Telegrafów – 100 zł, Urząd Pośrednictwa Pracy w Kielcach – 5 zł, Urząd Wojewódzki w Stanisławowie – 51,30 zł, Wydział Powiatowy w Śniatynie – 2000 zł⁴.

³ Ibidem; *10-lecie Niepodległości Państwa Polskiego*, „Gazeta Kołomyjska” 1928, nr 46 z 10 XI; *Podniosła uroczystość odsłonięcia pomnika Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Kołomyi*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 44 z 3 XI.

⁴ *Budowa pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1928, nr 50 z 9 XII; *Kronika*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 8 z 17 II, nr 10 z 3 III; *Pomnik Marszałka Piłsudskiego*, „Tygodnik

Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

Laszczka rozpoczął pracę nad pomnikiem już w 1928 roku. W korespondencji z komitetem przedstawił główne założenia projektu, pisząc: „Ma to być [...] rapsod rzeźbiarski, który by wieki świadczył o tym, co się działo za naszych dni”, nie zaś „obrazek z tej lub owej chwili życia, w takim lub innym ubraniu”. Uważał, że „zewnątrzna forma żyjącego człowieka najdokładniej nawet skopiowana zawsze będzie obrazkiem, miniaturką, bez znaczenia”. Artysta – jak podawała Jadwiga Puciata-Pawłowska – powinien według Laszczki zmierzać do „stworzenia całości, zwartej, silnej, krzepkiej – wyobrażającej władzę”⁵.

Na lokalizację pomnika wybrano plac w kształcie trójkąta na Rynku, gdzie przed wojną polsko-ukraińską stał pomnik Franciszka Karpińskiego. W 1934 roku plac ten został nazwany imieniem Piłsudskiego. Poseł na Sejm II RP Józef Sanojca ubolewał, że taka lokalizacja, pomiędzy drzewami, ograniczy widoczność pomnika. Zdaniem Sanojcy najodpowiedniejszym miejscem byłby róg Rynku, naprzeciwko Magistratu⁶.

Rzeźba powstała w pracowni mistrza w Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W kwietniu 1929 roku Laszczka osobiście odwiedził Kołomyję, aby obejrzeć wyznaczone miejsce pod pomnik oraz przedstawić sugestie dotyczące wykonania fundamentu. Stwierdził, że projekt „jest już całkiem gotowy, a niektóre części jego składowe oddane zostały już do odlewu”. Prace miały być ukończone w ciągu najbliższych dwóch-trzech miesięcy. Rzeźbę odlano z brązu w Odlewni Metali Franciszka Tieslera w Krakowie⁷. W tym czasie podjęto prace nad nową aranżacją skweru. Władze miasta zleciły naprawę „bruków i chodników w uliczkach wychodzących w tę część w Rynku”⁸.

Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 17 z 21 IV; *Kronika*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 18 z 5 V; *Pokucki Komitet Budowy Pomnika Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Kołomyi*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 27 z VII.

⁵ J. Puciata-Pawłowska, *Konstanty Laszczka. Życie i twórczość*, Siedlce 1980, s. 48.

⁶ J. Sanojca, *Jak uczcić dziesięciolecie?*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1928, nr 44 z 28 X; idem, *Marszałkowi J. Piłsudskiemu*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 41 z 13 X; B. Krupska, *Pomnik Piłsudskiego w Kołomyi*, „Gdzie Szum Prutu...” 1994, nr 2, s. 11.

⁷ *Pomnik Marszałka Piłsudskiego*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 17 z 21 IV.

⁸ *Kronika*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 41 z 13 X.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Pomnik Józefa Piłsudskiego przedstawiał Marszałka siedzącego na karle (fotelu), wspartego na dwóch orłach, w podwójnej wielkości naturalnej. Piłsudski, ubrany w rozpięty płaszcz, założony na mundur wz. 1919, był przewiązany paskiem i koalicijką, z odznaką legionową nad lewą kieszenią. W lewej dłoni trzymał otwartą księgę praw z hasłem Rewolucji Francuskiej:

**WOLNOŚĆ
RÓWNOŚĆ
BRATERSTWO**

zaś w prawej dłoni – miecz sprawiedliwości, „którego ostrze wskazuje na wyryte słowa”. Na dolnej części po prawej stronie znajdował się mało widoczny podpis autora: **Rzeźba K. Laszczki dn. 19 – III – 1929 r.** (Dzień imienin Józefa Piłsudskiego). Niewykluczone, że w innym miejscu wyryto nazwę firmy odlewniczej z Krakowa.

Pomnik wraz z cokołem i podstawą, składającą się z trzech dużych bloków z piaskowca, mierzył 5 m wysokości. Na frontowej ścianie cokołu wyryto napis:

**JÓZEF PIŁSUDSKI
WSKRZESICIEL
OJCZYZNY,**

a na ścianach bocznych wyryto daty, z jednej strony:

**1914
1918,**

z drugiej strony:

**1918
1928⁹.**

„Całość pomnika – jak komentowano w prasie – to monumentalne dzieło sztuki, arcyzmem i rozmachem równe najpiękniejszym

⁹ Pomnik Marszałka J. Piłsudskiego w Kołomyi, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 43 z 27 X; B. Krupska, op. cit., s. 11.

Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

działom w kraju¹⁰. W innym miejscu podkreślano, że Kołomyja była pierwszym miastem, które wystawiło pomnik Józefa Piłsudskiego w całej postaci¹¹. Artur Schroeder, krakowski historyk sztuki i krytyk, uznał ten pomnik za jedno z najważniejszych dzieł Konstantego Laszczki¹².

Pierwotnie uroczystość odsłonięcia była planowana na 20 października 1929 roku, jednak z nieznanых przyczyn została przesunięta o tydzień. W celu koordynacji wszystkich prac powołano przy Komitecie sekcje obchodowe¹³. W przeddzień uroczystości zapewniono kwatrowanie dla przybyłych gości, a o godzinie 18.00 miał miejsce capstrzyk z udziałem żołnierzy i kolejarzy, któryściągnął tłumy publiczności. Tego samego wieczoru w Kasynie Oficerskim odbyła się kolacja na cześć przybyłych wyższych oficerów wojskowych¹⁴.

Oświetlony reflektorami pomnik stał zasłonięty biało-czerwonymi flagami i przykuwał uwagę bardzo dużej liczby osób. Całe miasto przybrało odświętny wygląd: zawisły flagi i transparenty oraz portrety Józefa Piłsudskiego, wyjątkowo pięknie wyglądał ratusz i rynek miasta.

Właściwe obchody rozpoczęły się 27 października pobudką muzyczną¹⁵. W godzinach porannych na stadionie 49. Pułku Piechoty odbyła się msza polowa, którą odprawił ks. major Ludwik Bombas – kapelan w Korpusie Kadetów nr 1 we Lwowie. Wśród przybyłych gości znaleźli się płk Jan Głogowski – szef Gabinetu Wojskowego Prezydenta RP, generał Jan Romer – inspektor armii, Jerzy Matusiński

¹⁰ *Budowa Pomnika Marszałka Piłsudskiego w Kołomyi*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 39 z 29 IX; *Pomnik Marszałka J. Piłsudskiego w Kołomyi*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 43 z 27 X.

¹¹ *Pomnik Marszałka J. Piłsudskiego w Kołomyi*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 43 z 27 X.

¹² A. Schroeder, *W pracowni Konstantego Laszczki*, „Czas” 1933, nr 121 z 28 V.

¹³ *Budowa Pomnika Marszałka Piłsudskiego w Kołomyi*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 39 z 29 IX.

¹⁴ Opis na podstawie: *Podniosła uroczystość odsłonięcia pomnika Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Kołomyi*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 44 z 3 XI.

¹⁵ Wydarzenie relacjonowała prasa w różnych miastach. Vide: *Uroczyste odsłonięcie pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kołomyi*, „Gazeta Lwowska” 1929, nr 249 z 29 X; *Wielki i niezapomniany dzień w stolicy Pokucia*, „Polska Zbrojna” 1929, nr 296 z 28 X; *Ostatnie wiadomości*, „Drwęca” 1929, nr 128 z 31 X.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

– naczelnik w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, Leon Wasilewski, generał Leonard Skierski – inspektor armii w Warszawie, generał Kazimierz Łukoski – dowódca 11. Dywizji Piechoty w Stanisławowie, posłowie Sejmu RP: Walerian Niedźwiecki, Józefa Sanojca, dr Zdzisław Stroński i Władysław Wojtowicz, a także przedstawiciele władz regionalnych, wojewoda Nakonecznikow-Klukowski, starostowie pobliskich powiatów, burmistrzowie kilku miast, przedstawiciele Kuratorium Okręgu Szkolnego Lwowskiego, Dyrekcji Okręgowej Kolei Państwowej w Stanisławowie, komisarz rządowy Domu Narodnego we Lwowie Michał Baczyński, a także członkowie licznych miejscowych organizacji, strzelcy i legioniści. Oprawę muzyczną w czasie mszy świętej przygotowała orkiestra 49. Pułku Piechoty, która odegrała na koniec pieśń *Boże, coś Polskę*.

Następnie zorganizowano pochód i udano się pod pomnik Marszałka. Wśród kroczącego tłumu były rzesze ludności wiejskiej i uczniów. Na miejscu przemówił jako pierwszy przewodniczący komitetu Bolesław Skwarczyński. Podkreślił, że pomnik został wzniesiony dzięki składkom miejscowej ludności, bez względu na narodowość i wyznanie, co miało być „wyrazem przywiązania” do Piłsudskiego. Przedstawił w skrócie jego dokonania w odzyskaniu niepodległości. Na prośbę Skwarczyńskiego płk Głogowski, reprezentujący prezydenta Ignacego Mościckiego, odsłonił pomnik. „Zasłony opadły, a oczom obecnych ukazała się spiżowa postać Marszałka”. Prasa relacjonowała: „Wzniesiony na cześć Marszałka okrzyk – »Niech żyje«, powtórzony został przez obecnych trzykrotnie z entuzjazmem. Orkiestra odegrała Hymn Narodowy, oddziały wojskowe sprezentowały broń, przy pomniku objęli wartę honorową dwaj oficerowie z dobytymi szablami”.

W dalszej części wygłoszono kolejne przemówienia. Wiceburmistrz dr Józef Funkenstein powiedział, że powstanie pomnika w mieście takim jak Kołomyja, gdzie żyją trzy narodowości, dobrze oddaje poglądy Marszałka, który pragnął „równouprawnienia dla wszystkich”. W imieniu władz miasta Funkenstein objął pomnik w opiekę, „by stał po wieczne czasy”.

Michał Baczyński, występujący jako kolejny mówca, wygłosił swoją przemowę w dwóch językach: polskim i ruskim. Po polsku stwierdził: „My, Rusini, przybyliśmy tu w dniu dzisiejszym, nie tylko dlatego, by złożyć hołd najlepszemu synowi narodu polskiego, lecz także i dlatego, aby go zapewnić, że w miarę sił naszych usuwać

Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

będziemy klody i przeszkody, rzucając mu pod nogi. Wierzmy, że Marszałek Piłsudski, który w najkrytyczniejszych momentach chwycił silną ręką ster nawy państwowej, ze wszystkich trudności wyjdzie zwycięsko”. W języku ruskim Baczyński zwrócił się do obecnych na uroczystości Huculów, by kierowali się wartościami, jakie wyznaje Piłsudski, i nie ulegali siłom odśrodkowym. Przy tej okazji przywołał stare ruskie przysłowie: „»Ruś, Polscza i Łytwa« to odna mołyta»”.

Stroński zaznaczył, że „pomnik jest dowodem, iż wielka mocarstwowa ideologia Marszałka Piłsudskiego stała się w tej chwili własnością narodu”.

Jako ostatni głos zabrał generał Jan Romer. Podziękował wszystkim zebranym i wyraził nadzieję, że monument będzie przypominał o tym, co w życiu Piłsudskiego było najważniejsze.

Na zakończenie uroczystości odegrano pieśń *My, Pierwsza Brygada*. Potem ulicami miasta przeszła defilada miejscowych oddziałów wojskowych, członków „Strzelca” i przysposobienia wojskowego oraz uczniów. W Domu Sportowym 49. Pułku Piechoty odbył się wspólny obiad, w którym uczestniczyło około dwóch tysięcy osób. Następnie w pułkowym Domu Oświatowym Żołnierza zorganizowano bankiet dla licznie przybyłych dostojników. Gdy większość gości rozjechała się do domów, wieczorem miało miejsce spotkanie towarzyskie u Jarmulskiego. Obecni na nim byli między innymi wojewoda, posłowie i starosta kołomyjski.

Komitet otrzymał telegramy gratulacyjne i listy od wielu osób, w tym od rezydującego w Wilnie ks. biskupa Władysława Bandurskiego¹⁶.

Pomnik był głównym miejscem różnego rodzaju uroczystości.

Tu – jak pisała Bożena Krupska – odbywały się pochody i defilady w czasie świąt państwowych (3 Maja, 11 Listopada, Święto Morza), kościelnych, Boże Ciało i wojskowych (19 lipca)¹⁷. Pochody majowe i listopadowe z udziałem młodzieży szkolnej, harcerzy, Przysposobienia Wojskowego, organizacji społecznych i żołnierzy 49 hps [Huculski Pułk Strzelców – przyp. J.K.] przechodziły

¹⁶ Uroczyste odsłonięcie pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kołomyi, „Gazeta Lwowska” 1929, nr 249 z 29 X.

¹⁷ Święto pułkowe 49. Pułku Piechoty (od 1938 roku 49. Huculskiego Pułku Strzelców).

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

od ratusza, obok pomnika w kierunku Kościuszki słynną Linia A-B. Wyjątkiem była ostatnia defilada 3 maja 1939 roku – wtedy maszerowano ulicą Piłsudskiego¹⁸.

Przy pomniku regularnie płonęły znicze, składano wieńce, wygłaszano okolicznościowe przemówienia oraz wręczano odznaczenia. Szczególnym wydarzeniem była śmierć Józefa Piłsudskiego w dniu 12 maja 1935 roku. Mieszkańcy pograżyli się w żałobie, tłumnie przybywali uczcić jego pamięć¹⁹.

Po agresji Sowieców na Polskę i zajęciu Kołomyi przez Armię Czerwoną jedną z pierwszych decyzji nowych władz miasta był demontaż pomnika²⁰. Jego dalsze losy są nieznane, choć na ten temat krąży wiele opowieści. Stało się to w październiku 1939 roku²¹.

¹⁸ B. Krupska, op. cit., s. 11. Vide: A.A. Ostanek, *Garnizon Kołomyja w latach 1919–1939*, [w:] *Kołomyja, Pokucie i Huculszczyzna w II Rzeczypospolitej. Wybrane zagadnienia*, red. A.A. Ostanek, A. Smoliński, Warszawa 2017, s. 123.

¹⁹ Vide: *W rocznicę wymarszu Pierwszej Kadrowej*, „Głos Pokucia” 1938, nr 26 z 14 VIII; *Program Obchodu 20-lecia P.C.K.*, „Głos Pokucia” 1939, nr 22–23 z 4 VI.

²⁰ W opracowaniach można spotkać również informacje, że pomnik został zlikwidowany przez wysadzenie. S.S. Nicieja, *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. 4: *Kołomyja, Żabie, Dobromil*, Opole 2014, s. 28.

²¹ Podobno został zrzucony na bagna porośnięte trzcina. В. Нагірний, *Ідолу на задвірках пам'яті*, „І” 2010, nr 62, s. 199.

Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

Józef Piłsudski (1867–1935) – twórca Legionów Polskich, Naczelnik Państwa (1919–1922), Pierwszy Marszałek Polski. Już za życia stał się symbolem odzyskanej w 1918 roku niepodległości. Odwiedził Kołomyję dwukrotnie. Po raz pierwszy przybył do miasta w 1914 roku, przed wybuchem I wojny światowej, aby spotkać się z członkami Związku Strzeleckiego i udzielić im rad i wskazówek. Następnie 17 września 1922 roku wziął udział w poświęceniu sztandaru 49. Pułku Piechoty (*Marszałek Piłsudski w Kołomyi*, „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1929, nr 43 z 27 X). Fotografia portretowa z 1928 roku



Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Dr Bolesław Skwarczyński (1885–1967) – urzędnik, starosta powiatu żywieckiego (1925–1927), kołomyjskiego (1927–1930), tarnowskiego (1930–1932), sanockiego (1932–1935), lipnowskiego (J. Mierzwa, *Słownik biograficzny starostów Drugiej Rzeczypospolitej*, t. 1, Łomianki 2018, s. 377–378), przewodniczący Pokuckiego Komitetu Budowy Pomnika Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego w Kołomyi. Zdjęcie sprzed 1939 roku



Źródło: Domena publiczna.

Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

Konstanty Laszczka (1856–1956), jeden z najwybitniejszych rzeźbiarzy polskich, czołowy przedstawiciel Młodej Polski, związany przez większość życia z Krakowem, gdzie przez 35 lat pracował w tamtejszej Akademii Sztuk Pięknych, obejmując trzykrotnie funkcję rektora (1911/1912, 1929/1930, 1930/1931). W okresie I wojny światowej gorący zwolennik idei legionowej. Wykonał kilka rzeźb przedstawiających Piłsudskiego. Pierwszy wizerunek przyszłego Marszałka powstał w 1916 roku. Najważniejszy z nich utrwalony został na pomniku w Kołomyi. Zdjęcie przedstawia Laszczkę w jego pracowni w ASP, lata 1932–1933



Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

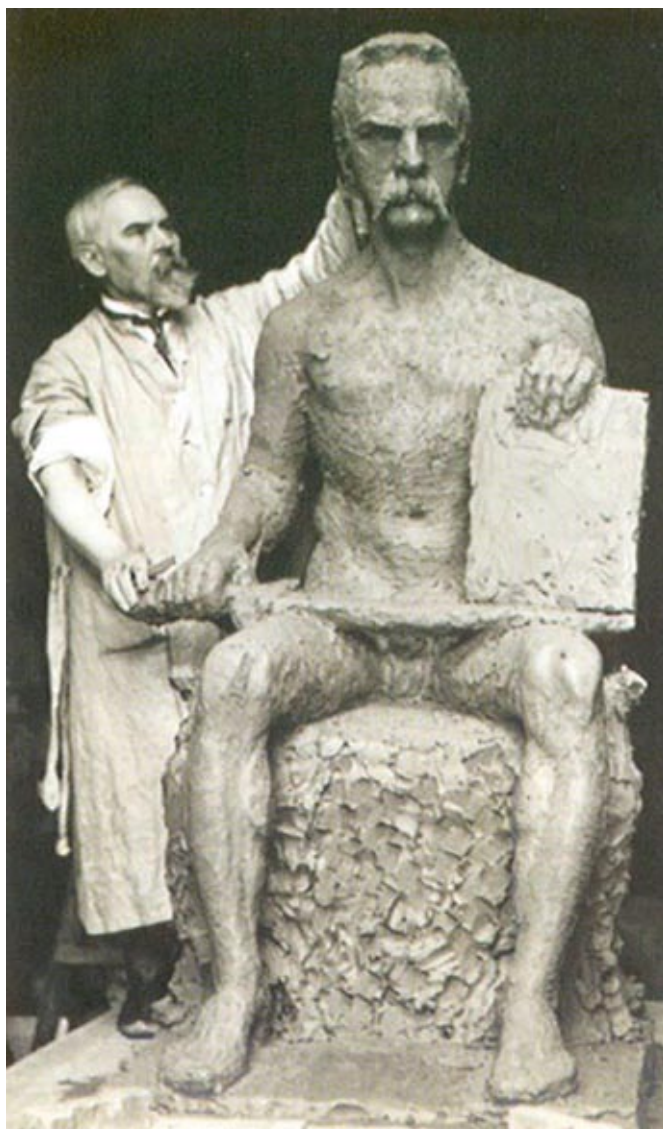
Projekt pomnika Marszałka Józefa Piłsudskiego w Kołomyi autorstwa Konstantego Laszczki, gips brązowiony, patynowany, wysokość 38,5 cm, podstawa 31 × 23 cm, przyjęty na zebraniu komitetu 28 listopada 1928 roku



Źródło: Dom Aukcyjny Okna Sztuki, Aukcja Dziel Sztuki, 24.10.2012, artinfo.pl.

Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

Konstanty Laszczka w pracowni w ASP w Krakowie, podczas prac nad pomnikiem, pierwsza połowa 1928 roku. Artur Schroeder, który w 1933 roku odwiedził pracownię Laszczki, pisał, że „podobnie jak rzeźbiarze dawnych czasów, wykonuje swe dzieła sam od początku do końca. Sam kuje w marmurze, kamieniu, tnie w drzewie, nawet pilnuje odlewu w brzozi – nigdy nie posługiwał się pomocnikami i majstrami. Jeszcze dziś potrafi po dziesięć godzin dziennie kuć ciężkim młotem z taką pasją, że patrząc na to zapomina się, iż to robi 60-kilkoletni człowiek” (W pracowni Konstantego Laszczki, „Czas” 1933, nr 121 z 28 V)



Źródło: Społeczne Muzeum Konstantego Laszczki w Dobrem.

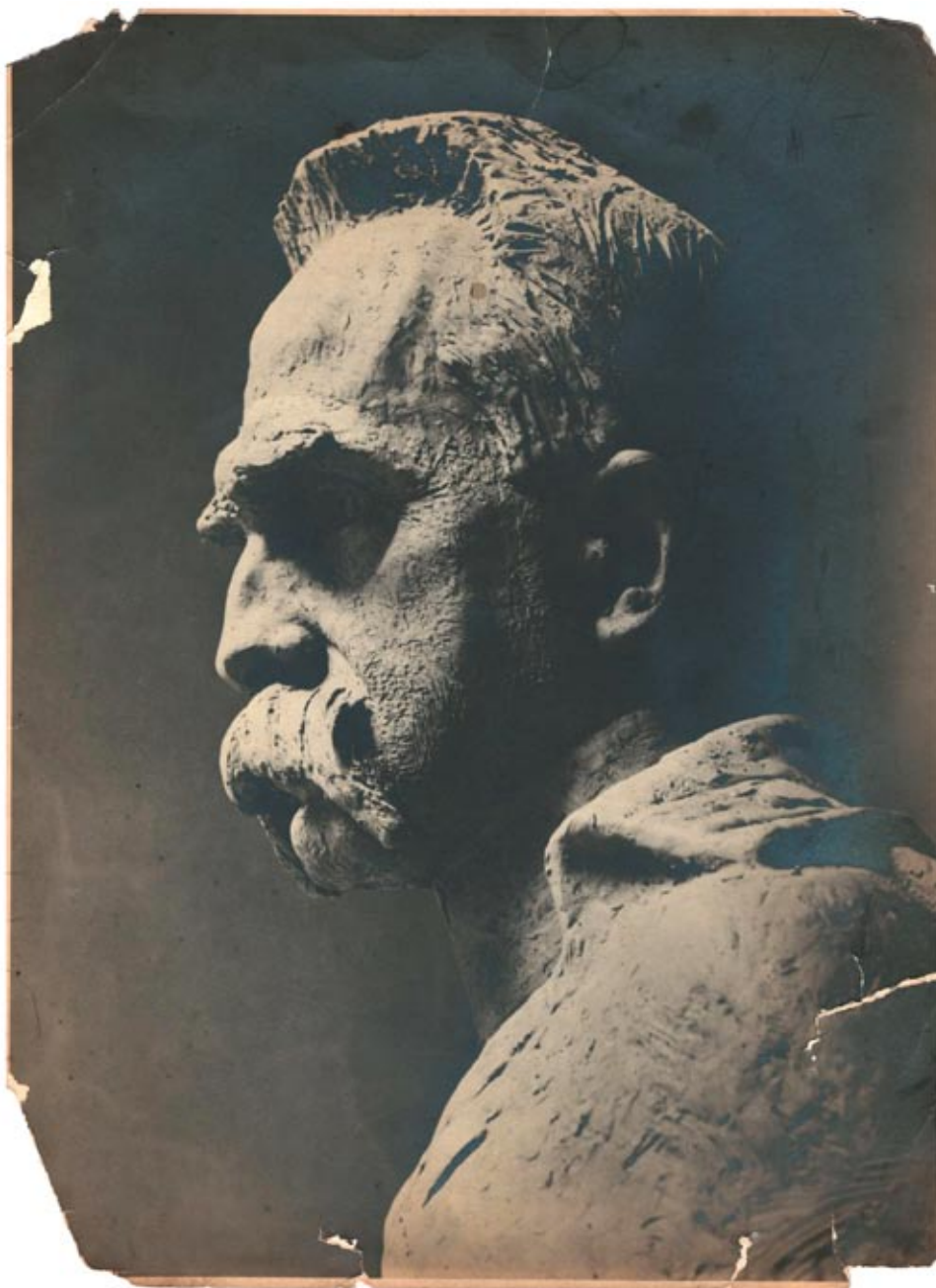
Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Artysta prezentujący rzeźbę Józefa Piłsudskiego po ukończeniu w marcu 1929 roku. W kolejnych ujęciach widać poszczególne jej fragmenty



Źródło: Społeczne Muzeum Konstantego Laszczki w Dobrem.

Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego



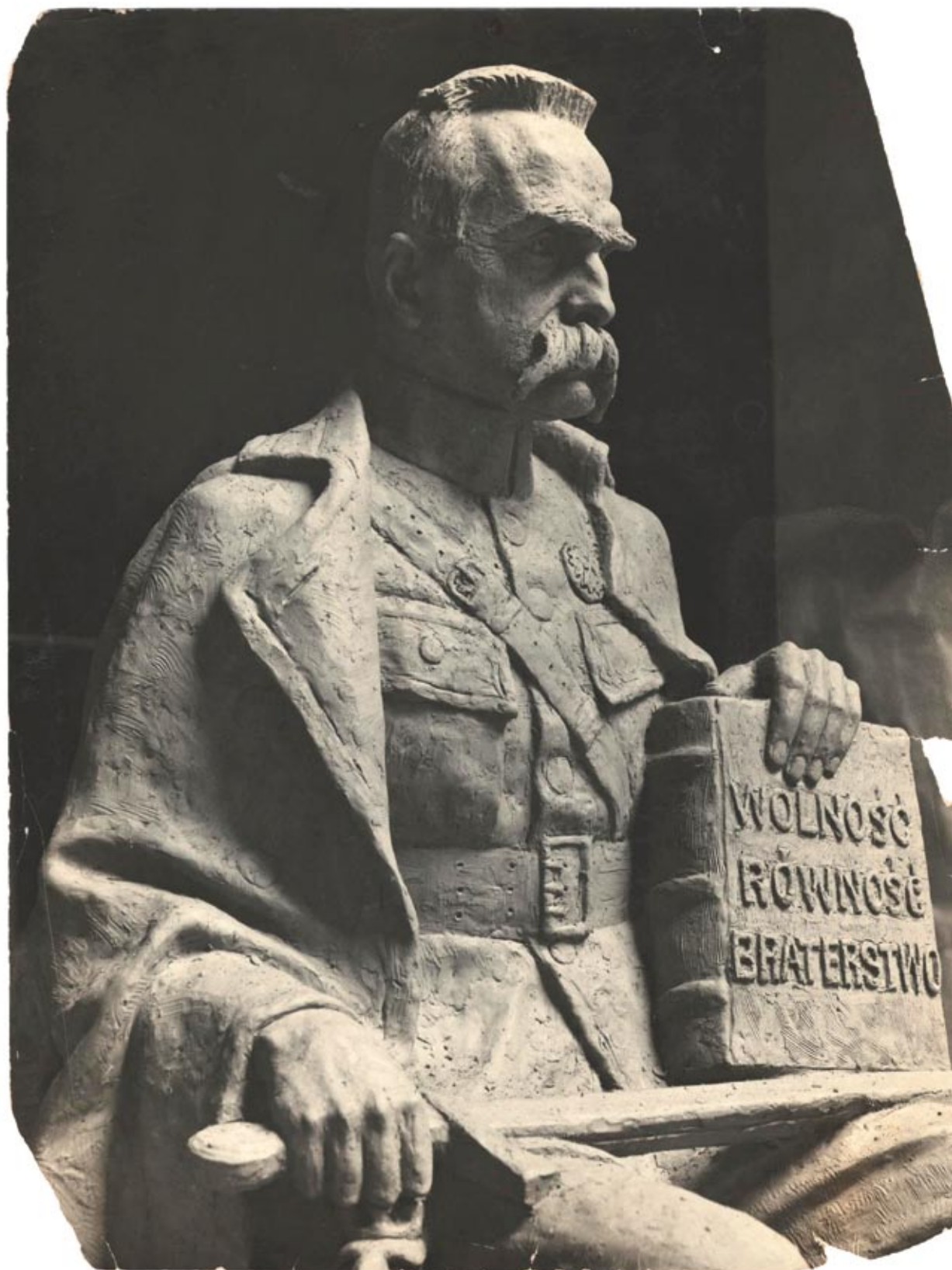
Źródło: Społeczne Muzeum Konstantego Laszczki w Dobrem.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem



Źródło: Społeczne Muzeum Konstantego Laszczki w Dobrem.

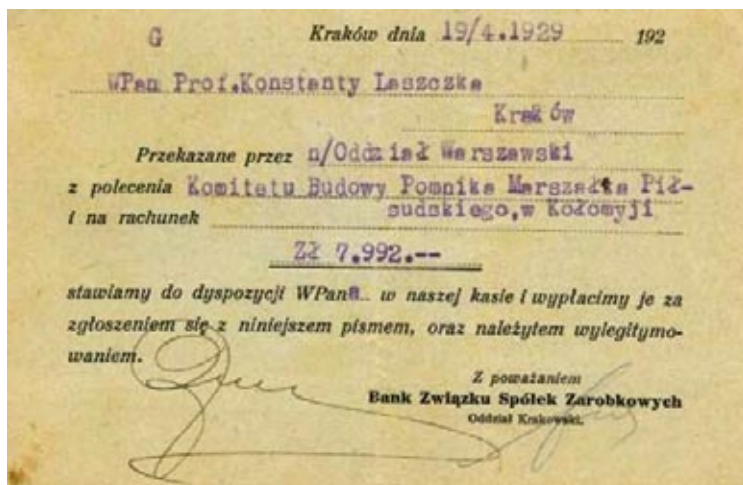
Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego



Źródło: Społeczne Muzeum Konstantego Laszczki w Dobrem.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Przekaz pieniężny dla Konstantego Laszczki od komitetu po ukończonych pracach nad rzeźbą Marszałka, w wysokości 7992 zł, 19 kwietnia 1929 roku



Źródło: Z. Weiss, K. Łomnicka, *Konstanty Laszczka*,
Kraków 2017, Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych
im. Jana Matejki w Krakowie.

Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

Pamiętkowe zdjęcie po odsłonięciu pomnika, 27 października 1929 roku. „Dlaczego u nas na Pokuciu taka powstała myśl? Bo dla nas wskrzeszenie Polski to sprawa może być tak gorąco odczuwana, jak nigdzie w Polsce, bo żyjemy u zbiegu wielu granic – Rumunia, Ukraina, a nawet Czechosłowacja do Pokucia przecie przylegają. Czuliśmy się też bardzo źle w czasach niewoli, nienawidziliśmy niewoli – więc tym większa nasza wdzięczność dla Polski Wskrzesiciela-Marszałka” – pisał poseł na Sejm RP Józef Sanojca



Źródło: Z. Weiss, K. Łomnicka, *Konstanty Laszczka*, Kraków 2017, Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Pomnik był usytuowany na skwerze w Rynku, kilka metrów od miejsca, gdzie znajdował się pierwszy pomnik Franciszka Karpińskiego. Na zdjęciu dzieci przy cokole udekorowanym kwiatami, być może obchodzące imieniny Marszałka.

Fot. z marca 1936 roku



Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe.

Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

Józef Wimmer, starosta kołomyjski, składa wieniec u stóp pomnika w związku ze śmiercią Piłsudskiego. Udział w uroczystości wzięły tysiące osób. W tle widać licznie zgromadzoną publiczność, w tym grupę osób przyglądającą się z balkonu i dachu kamienicy



Źródło: Narodowe Archiwum Cyfrowe.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

Dzieci z przedszkola Rodziny Wojskowej przed pomnikiem Marszałka w pierwszą rocznicę jego śmierci, 12 maja 1936 roku



Źródło: kolekcja Bożeny Krupskiej.

Pomnik Marszałka Józefa Piłsudskiego

**Uroczystości przed pomnikiem. Dowódca 49. Pułku Piechoty/
49. Huculskiego Pułku Piechoty płk Zygmunt Grabowski
dokonuje aktu odznaczenia podczas obchodów Święta
Niepodległości w 1937 lub 1938 roku**



Źródło: Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów
Południowo-Wschodnich Ogólnopolski Oddział
Kołomyjan „Pokucie”.



POSŁOWIE

Kołomyję odwiedziłem dwa razy. W ciągu tych wizyt zwiedziłem między innymi słynne na Pokuciu Muzeum Huculszczyzny. Spacerując po mieście, oglądałem stare kamienice, pamiętające czasy zaborów i dwudziestolecia międzywojennego. Nie byłem świadom, że na rynku stał niegdyś jeden z najpiękniejszych pomników Józefa Piłsudskiego, a tuż obok znajdował się pomnik Franciszka Karpińskiego.

Podczas wyjazdów natrafiłem na dwa zachowane polskie upamiętnienia. Pierwsze z nich znalazłem w jedynym czynnym w tym mieście kościele rzymskokatolickim. Ku memu zdziwieniu przy wyjściu natknąłem się na płytę pomnika Nieznanego Żołnierza. Zastanawiało mnie, w jaki sposób i kto ją ocalił? Gdzie pierwotnie się znajdowała? Dlaczego jest eksponowana w tym miejscu?

Następnie podczas zwiedzania cmentarza rzymskokatolickiego, wśród zachowanych pomników nagrobnych, znajdował się wielki krzyż z polskim napisem. Na dodatek ktoś postanowił pomalować go farbą (chyba czerwoną).

Ten krótki, kilkugodzinny pobyt wywołał u mnie swoisty niedosyt. Gdy tylko zacząłem prowadzić badania dotyczące polskich upamiętnień, uświadomiłem sobie, jak wiele w historii Kołomyi pozostaje do odkrycia.

Dużym zaskoczeniem było zachowanie w zbiorach publicznych i prywatnych wielu różnych źródeł, w tym ikonografii i dokumentów życia społecznego. Poznawana stopniowo przeszłość utwierdziła

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

mnie w przekonaniu, że papier potrafi być znacznie trwalszy niż kamień lub inny materiał, z którego budowano pomniki.

Takim niezwykłym znaleziskiem jest fotografia przedstawiająca obelisk upamiętniający hołd złożony królowi polskiemu przez hospodara mołdawskiego, powstała w latach 60. ubiegłego wieku. Obelisk zaledwie kształtem przypomina pomnik. Wydrapane na nim napisy dają do zrozumienia, że traktowany był raczej jako niechciane dziedzictwo niż ważny obiekt kulturowy. Uwagę zwraca pusta przestrzeń na cokole, w której umieszczona był tablica. Dziś wiadomo, że fragment tej tablicy udało się uratować (obecnie znajduje się w parafii św. Ignacego Loyoli).

Innym przykładem są zdjęcia z pracowni Konstantego Laszczki, na których artysta pozuje przy swoim dziele (pomnik Józefa Piłsudskiego). Dzięki tym fotografiom każdy ma możliwość obejrzenia pracy z bliska. Odnosi się wrażenie, jakby artysta chciał uchylić rąbka tajemnicy swojego dzieła tuż przed jego oficjalnym odsłonięciem.

Dostęp do takich źródeł sprawia, że historia każdego upamiętnienia jest na swój sposób wyjątkowa, a co więcej – może być fascynująca.

Mam nadzieję, że niniejszy album pozwoli Czytelnikom na nowo odkryć historie o istniejących i niezachowanych pomnikach w Kołomyi, a także zachęci do własnych poszukiwań badawczych w obszarze szeroko rozumianego dziedzictwa kulturowego.

Jarosław Krasnodębski

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE

Archiwum Akt Nowych

- Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Ośrodek ds. Polskiego Dziedzictwa Kulturowego poza Granicami Kraju
- Prezydium Rady Ministrów w Warszawie

Centralne Archiwum Wojskowe Wojskowego Biura Historycznego

- Akta odznaczeniowe Władysława Szyszki

ŹRÓDŁA DRUKOWANE

- *Kronika Państwowego Seminarium Nauczycielskiego w Kołomyi za lata 1906 do 1932*, Kołomyja 1932.
- *Mowa Prof. Dra. Antoniego Kosiby wygłoszona 23. września 1877. przy uroczystym odsłonięciu pomnika wystawionego pod Kołomyją na miejscu gdzie Kazimierz IV. Jagiellończyk odbierał hołd dnia 15. września 1485. od Stefana wojewody Mułtan i Wołoszy*, Kołomyja 1877.
- *Pamięci Franciszka Karpińskiego „Poety serca” przy uroczystym odsłonięciu pomnika w Kołomyi dnia 16 września 1880*, Kołomyja 1880.
- *Pieśni nabożne Franciszka Karpińskiego*, Kołomyja 1880.
- *Sprawozdanie Dyrekcji C.K. gimnazjum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi za lata szkolne 1914/15 i 1915/16*, Kołomyja 1918.
- *Sprawozdanie Dyrekcji Państwowego Gimnazjum im. Króla Kazimierza Jagiellończyka w Kołomyi za rok szkolny 1928/1929*, Kołomyja 1929.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

PRASA

- „Czas” 1933, nr 121.
- „Drwęca” 1929, nr 128.
- „Gazeta Kołomyjska” 1892–1912, 1923–1934.
- „Gazeta Lwowska” 1929, nr 249.
- „Gazeta Lwowska” 1998, nr 3.
- „Gazeta Narodowa” 1877, nr 222, 225; 1880, nr 216; 1900, nr 260.
- „Głos Pokucia” 1938, nr 26; 1939, nr 22–23.
- „Kurjer Warszawski” 1913, nr 321.
- „Kuryer Kołomyjski”/„Kurjer Kołomyjski” 1886–1889, 1909, 1913.
- „Nasz Głos” 1928, nr 20.
- „Nasza Niwa” 1931.
- „Nowa Gazeta Kołomyjska” 1922.
- „Polska Zbrojna” 1929, nr 296.
- „Prawda Kołomyjska” 1930.
- „Ruch Literacki” 1877, nr 44.
- „Sprawozdania Koła C.K. konserwatorów i korespondentów Galicyi Wschodniej” 1903, nr 8–10.
- „Tygodnik Pokucki Zjednoczenie” 1928–1931.
- „Tygodnik Powszechny” 1880, nr 45.

KORESPONDENCJA

- Korespondencja z Bożeną Krupską, IX i XII 2024.
- Korespondencja z dr. Krzysztofem Dudą, XI 2024.

OPRACOWANIA

- Brykowski Ryszard, *Kołomyja. Jej dzieje, zabytki*, Warszawa 1998.
- Duda Krzysztof, *Od Kołomyi do Krakowa. Przyczynek do biografii Stanisława Daczyńskiego (1856–1941)*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum” 2021, nr 2.
- Hawryłyszyn Petro, Czornieński Roman, *Obozy dla internowanych i jeńców wojennych na terytorium Zachodnioukraińskiej Republiki Ludowej – Zachodniego Obwodu Ukraińskiej Republiki Ludowej (1918–1919)*, Iwano-Frankiwnsk 2023.
- Huml Irena, Kryciński Walerian, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 15, red. Emanuel Rostworowski, Wrocław – Warszawa – Kraków 1970.

Bibliografia

- Krasnodębski Jarosław, *Nie tylko Mickiewicz... Wybrane pomniki i tablice pamiątkowe Stanisławowa*, Warszawa 2021.
- Krasnodębski Jarosław, *Pomnik ku czci bohaterów walk o wolność narodu 1830–1920 w Tłumaczu (1931 rok)*, „Kwartalnik Kresowy” 2024, nr 1.
- Krupska Bożena, *3. Maja w Kołomyi*, „Gdzie Szum Prutu...” 1996, nr 1.
- Krupska Bożena, *30 lat Ogólnopolskiego Oddziału Kołomyjan „Pokucie” Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich we Wrocławiu 1991–2021*, Wrocław 2021.
- Krupska Bożena, *Kołomyjskie pomniki Franciszka Karpińskiego*, „Gdzie Szum Prutu...” 1996, nr 4.
- Krupska Bożena, *Pamiętki Adama Mickiewicza na Pokuciu*, „Gdzie Szum Prutu...” 1998, nr 1.
- Krupska Bożena, *Pomnik Piłsudskiego w Kołomyi*, „Gdzie Szum Prutu...” 1994, nr 2.
- Mierzwa Janusz, *Słownik biograficzny starostów Drugiej Rzeczypospolitej*, t. 1, Łomianki 2018.
- Nicieja Stanisław Sławomir, *Kresowa Atlantyda. Historia i mitologia miast kresowych*, t. 4: *Kołomyja, Żabie, Dobromil*, Opole 2014.
- Ostanek Adam Adrian, *Garnizon Kołomyja w latach 1919–1939*, [w:] *Kołomyja, Pokucie i Huculszczyzna w II Rzeczypospolitej. Wybrane zagadnienia*, red. Adam Adrian Ostanek, Aleksander Smoliński, Warszawa 2017.
- *Polska poległym swoim obrońcom*, red. Władysław Dunin-Wąsowicz, Warszawa 1928.
- Puciata-Pawłowska Joanna, *Konstanty Laszczyński. Życie i twórczość*, Siedlce 1980.
- Trajdos Tadeusz Mikołaj, *O Kołomyi dawnej, wczorajszej i dzisiejszej*, „Płaj” 2006, nr 29.
- Turkawski Marcei, *Leopold Wajgel*, „Wędrowiec” 1881, nr 225.
- Turkawski Marcei, *Wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków 1880.
- Wajgel Leopold, *Rys miasta Kołomyi*, Kołomyja 1877.
- Василь Нагірний, *Ідоли на задвірках пам'яті*, „«І»” 2010, nr 62.

OPRACOWANIA NIEDRUKOWANE

- Dmytrów Eugeniusz, *Ocalić od zapomnienia. Kosaczów – dzielnica Kołomyi*, komputeropis, 1995, s. 12 (w zbiorach Ogólnopolskiego Oddziału Kołomyjan „Pokucie” Towarzystwa Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich we Wrocławiu).

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

NETOGRAFIA

- BK [B. Krupska], *95 lat pomnika Nieznanego Żołnierza w Kołomyi*, <https://kolomyja.net/aktualnosci/95-lat-pomnika-nieznanego-zolnierza-w-kolomyi/> (dostęp: XII 2024).
- *Inwentaryzacja cmentarz[a], Kołomyja 2018, część 2*, https://www.kresowianie.info/artykuly,n875,inwentaryzacja_cmentarz_kolomyja_2018_czesc_2.html (dostęp: 10 X 2024).
- *Projekty 2023–2024, Prace rewaloryzacyjno-konserwatorskie na cmentarzu w Kołomyi*, <https://fundacjaormianska.pl/projekty/2023-2/prace-konserwatorsko-rewaloryzacyjne-kwatery-ofiar-obozu-w-kosaczowie-na-cmentarzu-w-kolomyi-ukraina/> (dostęp: XII 2024).

ŹRÓDŁA ILUSTRACJI

- Archiwum Akt Nowych w Warszawie – s. 30, 69–71, 75, 84, 89–90, 96–98.
- Archiwum Państwowego Muzeum na Majdanku – s. 25.
- Biblioteka Jagiellońska – s. 86–87.
- Biblioteka Narodowa w Warszawie – s. 21, 28, 41, 44–45, 48–50, 64–65, 74, 95.
- Biblioteka Śląska – s. 83.
- Dom Aukcyjny Okna Sztuki/Art Info – s. 110.
- Domena publiczna – s. 108.
- Fundacja Armenian Foundation – s. 91.
- Muzeum Miejskie Wrocławia – s. 67–68.
- Muzeum Narodowe w Krakowie – s. 46–47.
- Muzeum Narodowe w Warszawie – s. 42–43.
- Narodowe Archiwum Cyfrowe – s. 26, 54, 107, 109, 118–119.
- Społeczne Muzeum Konstantego Laszczki w Dobrem – s. 111–115.
- Towarzystwo Miłośników Lwowa i Kresów Południowo-Wschodnich Oddział Kołomyjan „Pokucie” we Wrocławiu – s. 121.
- Wojskowe Biuro Historyczne – s. 88.
- Wydawnictwo Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie – s. 116–117.
- Zakład Narodowy im. Ossolińskich we Wrocławiu – s. 19, 22–23.

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

KOLEKCJE PRYWATNE

- Jacka Bohra – s. 27.
- Krzysztofa Dudy – s. 63, 85.
- Tomasza Kuby Kozłowskiego – s. 24.
- Bożeny Krupskiej – s. 51–53, 66, 120.
- Andrzeja Łopaczaka – s. 29.
- Zbigniewa Saganowskiego – s. 76–78.

INDEKS NAZWISK

A

Allerhand Abraham 56
Antoniak Marian 92, 93

B

Baczyński Michał 104, 105
Bajazet 20
Balastis August 59
Balicki Karol 14, 15, 17, 93
Bandurski Władysław 105
Barus Stanisław 74
Baumgartner Karol 36, 38
Bechyński Julian 32
Bezeg Henryk 93, 94
Białoskórski Franciszek Ksawery
31, 33, 34, 37, 44, 45
Bielski Marcin 11
Bobin Jan 40
Bogusławski 37
Bohr Franciszek 27
Bohr Jacek 27, 130
Bohr Michał 27
Bombas Ludwik 103
Boroń Stanisław 16, 17, 25, 34, 38,
40, 52, 99
Borzemski Wacław 60
Bosakowski Tadeusz 38

Brykowski Ryszard 12, 39, 72, 80,
81, 92, 126
Busch Walery 11

C

Cheułowa Maria 100
Chmielewski 14
Czornieński Roman 83, 126
Czuleński Teodor 32
Czyżewicz Stanisław 15

D

Daczyński Stanisław 56–58, 63, 80,
85, 126
Dębicki Teofil 34
Dębski Henryk 17
Dmytrów Eugeniusz 17, 127
Drohomyrecki 14
Duda Krzysztof 63, 80, 85, 126, 130
Dunin-Wąsowicz Władysław 92,
95, 127
Dutkiewicz Juliusz 43, 47
Dzieduszycki Józef 22
Dzieduszycki Włodzimierz 19, 22
Dziurawiec Tomasz 61

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

F

Ferall Ludwik 38
Flasza Władysław 67
Funkenstein Józef 15, 59, 104

G

Gadomski Walery 32, 34, 42, 48
Głogowski Jan 32, 103, 104
Głowacki Maurycy 32
Goetz Jan 100
Goligowski Antoni 57
Gończarczykowa Zofia 79
Górecki Roman 100
Grabowski Andrzej 42
Grabowski Zygmunt 52, 121
Grodecki Bolesław 52

H

Haczewska Celina 14
Haczewski Stanisław 56, 60
Hajdel 11
Hartfelder Ludwik 81
Hausserowa Maria 79
Hawryłyszyn Petro 83, 126
Heller Abraham Samuel 93
Hellerowie L. i M. 65
Huml Irena 56, 126

J

Jagiellończyk Kazimierz IV 7, 8,
11–14, 16, 17, 20, 31, 125
Jankowski Jan 34, 35
Jarmulski Maksymilian 99, 105
Jaworska Wanda 79, 80
Jaworski Marian 94, 98
Józef Franciszek 34, 43
Jurków Krzysztof 61

K

Kallay Fryderyk 57
Kapuściński Józef 8, 72–74
Karpiński Franciszek 8, 21, 25, 31–
54, 101, 118, 123, 125, 127
Karpiński Jan 32
Kawecki Władysław 12, 32

Kiliński 37
Kleski Jan 15
Klimaszewski Aleksander 56–58
Koblański Jan 31
Kołusenko Stanisława 73
Kołysenko Włodzimierz 62
Korzeniewicz Włodzimierz 31, 60
Kosiba Antoni 13, 22, 23, 125
Kościuszko Tadeusz 31, 37, 59, 106
Kozłowski Tomasz Kuba 24, 130
Krasnodębski Jarosław 124, 127
Kriss Elias 100
Krupska Bożena 9, 16, 31, 34, 39,
40, 51–53, 56, 66, 73, 82, 93, 94,
101, 102, 105, 106, 120, 126–128,
130
Kryciński Walerian 56–59, 126
Krzysztofowicz Mikołaj 99
Kurnatowski Mieczysław 46

L

Laszczka Konstanty 100–103, 109–
117, 124, 127, 129
Ludwig Maksymilian 12

Ł

Łążyński Stanisław 15
Łopaczak Andrzej 29, 130
Łukoski Kazimierz 104
Łuszczewski Karol 56–58

M

Majewski 59
Mardyrosiewicz Bohdan 56, 60
Markowski Bartosz 61
Martini Mikołaj 34
Matejko Adolf 31
Matejko Jan 63, 116, 117, 129
Matusiński Jerzy 103
Mianowski Władysław 56
Michta Maciej 47
Mickiewicz Adam 8, 9, 55–65, 67,
69, 71, 127
Mierzwa Janusz 108, 127
Miziewiczowa Leokadia 80, 81

Indeks nazwisk

Mond Bernard 81, 94
Morgenbesser Aleksander 13
Mościcki Ignacy 100, 104

N

Nakoniecznikow-Klukowski
Bronisław 100, 104
Nawarski Kazimierz 56–58
Neumann Maksymilian 15
Nicieja Stanisław Sławomir 19,
106, 127
Niedźwiecki Walerian 104
Nowak Józef 39

O

Ohanowicz 15
Orłowska-Sondej Grażyna 76
Ostaniek Adam Adrian 63, 106, 127

P

Panaś Józef 80
Papée Fryderyk 14
Pasznik Wiktor 94
Pawlikowski Ferdynand 15, 94
Pawłowski Zygmunt 15, 32
Piłsudski Józef 8, 36, 94, 99–113,
115, 117, 119, 121, 123, 124, 127
Poddębski Henryk 54
Podgórski Edward 79
Popowicz Bolesław 100
Potocki Alfred 32
Potocki Mieczysław 13
Puciata-Pawłowska Jadwiga 101,
127
Puzyna Roman 55, 56

R

Regulski Aleksander 41
Righetti Mieczysław 86, 87
Rogała-Zawadzki Tadeusz 38
Romer Jan 103, 105
Rosner Maksymilian 12

S

Saganowski Zbigniew 76–78, 130
Sanojca Józef 101, 104, 117
Sas-Zubrzycki Jan 24
Schayer Wilhelm 12, 32
Schindler Marceli 56
Schmidt Rudolf 100
Schroeder Artur 103, 111
Sirodowicz Antoni 14
Skierski Leonard 104
Składkowski Felicjan Sławoj 100
Skupniewicz Józef 15, 56
Skwarczyński Bolesław 38, 99,
104, 108
Sławek Walery 100
Słoniewski Tytus 32, 33, 45
Słowacki Juliusz 37
Smaza Janusz 8, 18, 30, 58, 61, 62,
72, 73, 80, 81, 89, 92, 94
Smoliński Aleksander 63, 106, 127
Sobieski Jan III 42
Sozańska Stanisława 83
Sozański Władysław 38
Steciński Józef 61, 94
Stefański Ludwik 15
Stefański Stanisław 15
Stroński Zdzisław 104, 105
Szajdzicka Maria 79
Szewczenko Taras 8, 63
Szmidel Jan 62
Szmidel Zdzisław 62
Szyszka Władysław 16, 61, 125
Świdorski Julian 100

T

Tegazzo Franciszek 41
Teleszuk Roman 62
Tiesler Franciszek 101
Trachtenberg Maksymilian 32
Tracz Stanisław 38, 39
Trajdos Tadeusz Mikołaj 18, 127
Tryszczyła Jan 38
Turkawski Marceli 11, 21, 43, 127
Tyrowicz Ludwik 14

Kołomyjskie pomniki przed 1939 rokiem

W

Wajgel Leopold 11–13, 19–21, 31,
32, 34, 37, 127
Wajgiel Eugeniusz 37
Wasilewski Leon 100, 104
Wasylewicz Tadeusz 38
Wereszczak Andrzej 94
Wielki Kazimierz 7
Wielki Stefan 8, 11, 20, 31
Wierzchlejski Franciszek Ksawery
32
Wieselberg Salomon 12, 32
Wimmer Józef 119
Wiśniowski Tadeusz 56
Wiśniowski Teofil 8, 72, 74
Witosławski Bronisław 14, 56, 60
Wojtowicz Władysław 104
Woroniecki Filip 31
Wójcik Franciszek 15, 80

Z

Zadembski Franciszek 38
Zadembski Henryk 13, 32, 44, 45
Zadurowicz Grzegorz 12
Zipser Łazarz 60

Ż

Żeligowski Lucjan 16
Żupański Mikołaj 16

